

WIĘŚCI

Z GŁOWNIA I STRYKOWA



Nareszcie jest miejsce do parkowania przy targowisku w Głownie. str. 3



Chińczycy rezygnują z budowy autostrady od Strykowa do Nieborowa. str. 9

Głowno | Plany starostwa niekorzystne dla mieszkańców

Komunikacja może zostać przeniesiona do Zgierza

Petenci załatwiający swoje sprawy w wydziale komunikacji w Głownie są od pewnego czasu informowani przez jego pracowników o tym, iż może się zdarzyć, że po odbiór dokumentów będą musieli pofatygować się do Zgierza, bo tutejszy oddział może zostać zamknięty.

Ostateczna decyzja w starostwie jeszcze nie zapadła, ale już sam pomysł budzi ogromne kontrowersje, bo ci, którzy choć raz musieli załatwić coś w tym wydziale, wiedzą ile wymaga to czasu, stania w kolejkach, donoszenia dodatkowych dokumentów. Wiedzą również, że większości spraw nie da się załatwić jednorazową wizytą i nie chodzi bynajmniej o to, że wydział źle pracuje, czy źle informuje, po prostu tak zbiurokratyzowane są procedury.

Jeśli to wszystko zebrać w całość i dołożyć do tego jeszcze dojazd do fatalnie skomunikowanego z Głownem Zgierza, do

którego busem ościennymi wioskami jedzie się nawet półtorej godziny, samochodem zanim pokona się „czternastkę” stoi w korku przynajmniej dwa razy, a pociągiem nie jeździ się w ogóle, to na usta aż ciśnie się pytanie: po co wprowadzać zmiany, które ewidentnie utrudnią ludziom życie?

Gminy łożą, a starostwo i tak kręci nosem

Zamiejscowy oddział wydziału komunikacji w Głownie podlega Starostwu Powiatowemu w Zgierzu. Korzystając z niego mieszkańcy miasta i gminy Głowno oraz miasta

i gminy Stryków. Samorządy te związane są ze starostwem porozumieniami, na mocy których dotują działalność głowieńskiej filii w zakresie utrzymania systemu informatycznego do rejestracji pojazdów „Pojazd” i kosztów lokalu przy ul. Sikorskiego. W przypadku Głowna w ubiegłym roku była to kwota 19,3 tys. zł, w przypadku Strykowa – 14, 4 tys. zł, a w przypadku gminy Głowno – 6, 4 tys. zł. Udział finansowy poszczególnych samorządów w funkcjonowaniu placówki zależy od ilości mieszkańców.

Mimo to zarząd powiatu zastanawia się nad likwidacją



Na usta aż ciśnie się pytanie: po co wprowadzać zmiany, które ewidentnie utrudnią ludziom życie?

oddziału w Głownie. Żaden z trzech samorządów nie dostał co prawda na razie na piśmie wniosku o rozwiązanie poro-

zumienia, ale nieoficjalne rozmowy z burmistrzami i wójtem w starostwie już się odbyły. – Byliśmy na spotkaniu w tej sprawie i wyraziliśmy się jasno: jesteśmy przeciwni zamykaniu wydziału komunikacji w Głownie – mówi burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski. – W dalszym ciągu byliśmy skłonni finansować ten wydział. Jeśli starostwo przysłałoby nam wniosek o rozwiązanie porozumienia, na pewno ustosunkujemy się do niego negatywnie, bo nie wyobrażam sobie, żeby za cenę wysłania naszych mieszkańców do Zgierza, próbować polepszać sposób funkcjonowania wydziału lub kondycję finansową budżetu starostwa – dodaje burmistrz Strykowa.

Podobny pogląd prezentuje burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek. **str. 4**

Śwędów

Śmierć na torach

Zgierscy policjanci wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku, na skutek którego śmierć na miejscu poniósł 55-latek, potrącony przez pociąg na przejeździe kolejowym w Śwędowie w gminie Stryków.

Do wypadku doszło w nocy z 5 na 6 czerwca na niestrzeżonym przejeździe kolejowym przy ul. Leśnej. 55-letni mężczyzna, mieszkaniec Śwędowa, najprawdopodobniej został potrącony przez pociąg jadący w kierunku Łodzi.

W rozmowie z zawiadowcą sekcji eksploatacji PKP w Łodzi policjanci ustalili, że ostatnim pojazdem poruszającym się po tym przejeździe była dreznina. Wcześniej – przed drezniną – przejeżdżała tamteży lokomotywa.

Zwłoki mężczyzny znajdowały się w odległości ok. 15 metrów od przejazdu, prawdopodobnie rzucone tam przez pod powietrze. Znalazł je mieszkaniec Śwędowa ok. godziny 5.30 rano w poniedziałek, 6 czerwca. **str. 2**

RZUT OKIEM | OCHŁODA W STRUMIENIACH WODY



Największa frajdę podczas Pikniku Rodzinnego przy SP1 w Głownie w minioną sobotę sprawili dzieciom strażacy z OSP Głowno urządzając prysznic prosto z węża. O tej i innych imprezach plenerowych, których ostatnio nie brakuje - więcej w środku numeru.

Głowno | Piknik rodzinny przy Czackiego Rodzina profilaktyka

W najbliższą niedzielę, 12 czerwca w Głownie zainaugurowana zostanie ogólnopolska kampania profilaktyczna pod hasłem „Postaw na rodzinę”.

W jej ramach władze miasta Głowna i liczne instytucje, firmy i stowarzyszenia współpracujące zapraszają wszystkich chętnych na piknik rodzinny z atrakcjami sportowymi, prozdrowotnymi i różnymi konkursami.

Impreza odbędzie się na terenie Gabinetów Stomatologicznych „Hollydent” przy ul. Czackiego 2 oraz na ogrodzonym terenie za tymi gabinetami. Wstęp na nią jest wolny. Jej

początek zaplanowano na godz. 15.00. Dzieci i młodzież będzie mogła skorzystać z bezpłatnego przeglądu zębów, wybarwienia płytki nazębnej i nauki szczotkowania zębów, ponadto z porad logopedycznych i ćwiczeń korygujących wady wymowy, a ich rodzice m.in. z badań toksykologicznych, porad instruktora Nordic Walking oraz z wyprawy „z kijkami” do pobliskiego lasu. Imprezie towarzyszyć będą gry i zabawy sportowe zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych, konkurs na najbardziej zgraną rodzinę oraz konkursy plastyczne i muzyczne z nagrodami. rpm

REKLAMA

Restauracja U PANA TADEUSZA

organizuje:
• wesela • komunie • bankiety
• imprezy okolicznościowe
• we własnym lokalu do 200 osób
• w sali „Tellmena” w Dąbkowicach Dolnych - do 250 osób
• catering na terenie woj. łódzkiego
Domaniewice, ul. Główna 5
Tel. 607-930-234, 46 838-36-46

LOKAL KLIMATYZOWANY

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >30

Sport >41

Pogoda >44

**Komu burmistrz
umorzył
należne podatki. str. 5**

Aktualności

Dmosin | Doroczny rajd szkolny

Leśnymi duktami i polnymi ścieżkami do Dmosina

Letni rajd leśnymi duktami i polnymi ścieżkami stał się już tradycją Zespołu Szkół Samorządowych w Dmosinie. Jego siódma edycja odbyła się w minioną sobotę, 4 czerwca. Tym razem brało w nim udział ponad 170 osób.

Rajdowicze wędrowali trzema trasami, których start jak zwykle zorganizowano na skraju lasu nieopodal szpitala w Głownie, a metę na szkolnym dziedzińcu w Dmosinie. Gimnazjaliści mieli do pokonania najwięcej, bo 10 km, na trasie począwszy od Głowna przez Piaski Rudnickie, Borki – boisko Orlik do szkoły. Trasa starszych klas szkoły podstawowej liczyła ok. 8 km. Natomiast trasa dla młodszych dzieci miała ok. 6 km.

W tym roku rajd po raz pierwszy organizowany był jako projekt edukacyjny dla klas drugich gimnazjum. – Przymusu nie było, uczniowie sami się zgłaszali i muszę powiedzieć, że naprawdę bardzo pomogli w organizacji. Pracowaliśmy nad nim od lutego. Wymyślaliśmy trasę, konkursy, nagrody, całą logistykę – mówi główna organizatorka rajdu Teresa Pawliczak.

Zawodnicy zatrzymywali się na trasie w pięciu punktach kontrolnych, które najpierw

“

Był też konkurs dla poliglotów, w którym rajdowicze musieli po angielsku nazwać rośliny i zwierzęta.

musieli samodzielnie odnaleźć. W każdym z tych punktów mieli do rozegrania kilka konkursów. Najpierw czekały ich konkursy wiedzy, w których musieli m.in. udowodnić, że posiadają odpowiedni zasób informacji na temat swojej gminy, wszak tegoroczne hasło rajdu brzmiało „Czy znasz swoją gminę?”. Na kolejnym postoju odpowiadali na pytania o rolnictwie, zdrowym żywieniu i ekologii.

Były też konkursy sprawnościowe. Sprawność technika uczniowie zdobywali pompując dętkę do roweru. Zaskaku-

jącą konkurencją było dojenie krowy na niby, czyli z wypełnionej wodą i przekłutej gumowej rękawiczki. Był też konkurs dla poliglotów, w którym rajdowicze musieli po angielsku nazwać rośliny i zwierzęta występujące na terenie gminy Dmosin. Był konkurs krajoznawczy, w którym młodzi wykazywali się znajomością kierunków, a starsi wyznaczaniem azymutu. Były też rzuty szyszką do celu, wiązanie krawatu, sznurówek. Ale to jeszcze nie wszystko.

Na mecie w Dmosinie czekał na rajdowiczów konkurs na najładniejszy strój ekologiczny dla swojej wychowawczynie. Uczniowie mieli do dyspozycji głównie makulaturę, papier toaletowy oraz spinacze do bielizny. Poza tym na trasie wymyślano wiersz promujący gminę Dmosin: podstawówka – jedną zwrotkę – kl. IV-VI – dwie, a gimnazjum – trzy. Strofy zostały zaprezentowane w formie poezji mówionej lub śpiewanej również na mecie w Dmosinie.



W trasę rusza najmłodsza grupa uczestników rajdu pod opieką Małgorzaty Romanowskiej

“

To jest czas dla rodziny, to jest po prostu nasz wspólny rodzinny dzień.

Oprócz 12 nauczycieli w obsłudze rajdu mocno zaangażo-

wali się też rodzice. Już w środę i czwartek objeżdżali trasę, oglądali postoje, zapoznawali się z regulaminami.

– Bardzo jestem wdzięczna rodzicom i nauczycielom, bo to jest już siódma impreza i nigdy nie usłyszałam od nauczycieli słowa nie, a w tym roku to po prostu przeszło moje najsmielwsze oczekiwania. W rajdzie uczestniczyły 172 osoby, a zawsze było około 120. Rodzice się pięknie włączają nie tylko

na trasie, bo również na mecie organizują kielbaski, ognisko. To jest czas dla rodziny, to jest po prostu nasz wspólny rodzinny dzień – mówi Teresa Pawliczak.

Nie sposób nie wspomnieć, jakie nagrody czekały na uczniów na mecie rajdu. Było to na przykład BMW, czyli bułka-masło-wędlina, domek jednorodzinny, czyli muszla ślimaka, czy przyrząd do akupunktury, czyli kaktus. Grunt to dobry humor. **ljs**

Głowno | Targowisko miejskie

Dodatkowe miejsca do parkowania

Od minionego wtorku, 7 czerwca, na głowieńskim targowisku pojawiły się dodatkowe miejsca do parkowania aut. Na razie prowizoryczny parking to odpowiedź na problemy sąsiadującej z targowiskiem ul. Jasnej, opisywane na łamach „Wieści”.



Wtorek, pierwszy dzień funkcjonowania parkingu. Tłoku nie było.

Przypomnijmy tylko, że ulica ta tarasowana była w dni targowe pojazdami klientów pobliskiego targowiska. Te parkowane na chodniku wzdłuż Jasnej, niszczyły jego kostkową nawierzchnię. Władze miasta znalazły sposób na częściowe wyeliminowanie parkujących aut z tej ulicy ustawiając po jednej jej stronie znak zakazu. Problem braku wystarczającej liczby miejsc parkingowych jednak pozostał. Jego złagodzenie podpowiedział burmistrzowi na jednej z ostatnich sesji wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Szkup. Proponował on wykorzystanie do parkowa-

nia niewykorzystanej do handlu części miejskiego targowiska. Burmistrz Grzegorz Janeczkuznałtenpomysłzadobry i zlecił jego realizację administratorowi targowiska tj. Miejskiemu Zakładowi Komunalnemu.

Z początkiem tego tygodnia, 6 czerwca od strony ul. Orzeszkowej (na przedłużeniu ul. Jasnej) pracownicy MZK zdemonstrowali część przesel ogrodzenia targowiska i zorganizowali tu wjazd i wyjazd z dodatkowego parkingu. Na gruntowej nawierzchni stanowisk dla aut nie dało się wy-

malować, dodatkowe miejsca parkingowe wyznaczone zostały tymczasowo białą – czerwoną taśmą, a we właściwym ich ustawieniu na placu pomagała policja. – Liczymy na pomoc policji, dopóki kierowcy nie przyzwyczają się do określonego sposobu ustawiania samochodów na tym parkingu. Wszystko robimy własnymi siłami, bo na nową nawierzchnię z oznakowanymi miejscami parkingowymi nie ma pieniędzy – komentuje dyrektor MZK Konrad Szremski. Na prowizorycznym parkingu stanowisk może ponad 70 aut. **rpm**

Głowno | Zwrot dotacji na socjalne

Dwa warianty ugody z BGK

Powracamy do tematu zwrotu dotacji, pozyskanej przez miasto Głowno z Banku Gospodarstwa Krajowego na utworzenie 17 mieszkań socjalnych w roku 2005.

Przypomnijmy, że podczas kontroli NIK przeprowadzonej w Urzędzie Miejskim w sierp-

niu 2009 r. stwierdzono, że w mieszkaniach utworzonych w budynku przy ul. Kościuszki 32 przy udziale dotacji przeznaczonej na mieszkania socjalne, noclegowni i domów dla bezdomnych, zamieszkały rodziny kwalifikujące się do zasiedlenia lokali komunalnych, a nie socjalnych, a więc nie najubożsi – jak zakładało rządowe wsparcie. **str. 4**

Dni Głowna

Zbiórka fantów

Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt „Arkadia” w Głownie tradycyjnie przygotowuje na Dni Głowna loterię fantową na rzecz przytuliska dla zwierząt. Zbiórka fantów na loterię potrwa do 16 czerwca. Fantami mogą być zarówno zabawki, jak i przedmioty dla dorosłych. Można je przynosić do przytuliska na ul. Piaskową, bądź umówić się na ich przekazanie z prezes Zofią Barańską (501-420-548). **ewr**

RZUT OKIEM | OTWARCIE DROGI W PIASKACH



W minioną sobotę, 4 czerwca mieszkańcy wsi Piaski Rudnickie zorganizowali oficjalne otwarcie nowo wyasfaltowanej drogi łączącej głowieńską Hutę Józefów z ich wsią. Droga, na którą czekali kilkadziesiąt lat, mierzy niecały kilometr. Mieszkańcy poprosili o jej poświęcenie proboszcza ks. Andrzeja Kapaona, a o przecięcie wstęgi m.in. wójta gminy Głowno Marka Józwiaka. Odświeżenie kierunkowskazu na Piaski Rudnickie dokonał z dumą sołtys Zygmunt Drożdżyk. Wszystko odbyło się w ludowej oprawie, jaką zapewniła kapela Zenona Rudnickiego. **ljs**



Na miejscu pracuje sprzęt MZWIK oraz prywatnej firmy Wodociągi i Kanalizacji Krzysztofa Kucińskiego.

Głowno | Zmienia się teren rekreacyjny

Trwa budowa boisk przy plaży

3 czerwca „Wieści” wybrały się na budowę boisk powstających w sąsiedztwie plaży nad zalewem Mrożycza w Głownie. Powstają tu trzy boiska do siatkówki plażowej i jedno do beach soccera, czyli rozgrywanej boso plażowej piłki nożnej.

– Wyszliśmy z burmistrzem z założenia, że jeśli Głowno ma być miejscem weekendowego wypoczynku, choćby alternatywą dla łodzian, to trzeba stworzyć tu odpowiednią infrastrukt-

ture – powiedział w rozmowie z „Wieściami” wiceburmistrz Urbanik, którego spotkaliśmy na budowie. – Zaczęliśmy od czegoś co jest proste w realizacji i co pomoże upowszechnić nam plażową piłkę siatkową, a w perspektywie – może ściągnąć tu profesjonalistów i zorganizować tu np. eliminacje do rozgrywek mistrzowskich – dodaje.

Na razie nawieziono piach, który, przy użyciu ciężkiego sprzętu, jest rozgarniany, a pracownicy MZK wycinają zakrzaczenia od strony drogi krajowej nr 14 i osiedla Swoboda, by odsłonić teren. Docelowo ma być

on ogrodzony, a w przyszłości wyposażony także w trybuny dla widzów i oświetlenie.

Jak usłyszeliśmy od wiceburmistrza Urbanika, prowadzone obecnie prace zostaną sfinansowane z funduszy rezerwowanych na profilaktykę i przeciwdziałanie alkoholizmowi. W założeniu bowiem, z kompleksu korzystają głównie głowieńska młodzież, dla której, na co nadzieję ma wiceburmistrz Urbanik, gra w siatkówkę okaże się atrakcyjniejsza od puszki z piwem.

– Wstępnie rezerwujemy na ten cel 20 tys. zł – informuje wiceburmistrz Urbanik. Zapowiada on także poprawę estetyki bezpośredniego sąsiedztwa budowanych boisk, w tym nawiezienie świeżego piasku na plażę przy kąpielisku. W przyszłym roku zaś, wiceburmistrz zapowiada prace poprawiające estetykę i rekreację na drugiej części zalewu Mrożycza, od strony osiedla Sikorskiego. rpm

Głowno | Plany starostwa niekorzystne dla mieszkańców

Komunikacja może zostać przeniesiona do Zgierza

dokończenie ze str. 1

Wójt gminy Głowno Marek Józwiak oraz Rada Gminy Głowno w ubiegły piątek wystosowały natomiast w tej sprawie oficjalne pismo do starostwa, w którym podobnie jak ościenne samorządy nie zgadzają się na likwidację komunikacji w Głownie przytaczając takie argumenty, jak uciążliwe dojazdy, stanie w dłuższych kolejkach oraz brak odpowiedniej ilości miejsc parkingowych przy wydziale w Zgierzu.

Zza biurka wszystko wygląda różowo

Decyzja należy jednak do zarządu powiatu, a ten mówi, że jej jeszcze nie podjął. Wojciech Budziarski, członek zarządu powiatu zgierskiego odpowiedzialny m.in. właśnie za koordynowanie prac wydziału komunikacji mówi: – Nie ukrywam, że analizujemy prace poszczególnych wydziałów, budownictwo już zmieniliśmy. Myślimy co zrobić z komunikacją. Decyzja nie zapadła, bo musimy przeanalizować wydatki, ale również skutki społeczne – mówi Budziarski.

Na razie nie podaje on jednak żadnych konkretnych wycień-

przemawiających za likwidacją. Wskazuje natomiast, że w przypadku oddziału zamiejscowego problemem jest również obieg dokumentów, a konkretnie konieczność ich transportowania przez upoważnione osoby, co generuje dodatkowe koszty. Argumentem za likwidacją wydziału w Głownie miałyby być również to, że – jak zwraca uwagę Budziarski – większość powiatów nie prowadzi oddziałów zamiejscowych.

Członek zarządu z optymizmem patrzy na ewentualne dojazdy mieszkańców Głowna i Strykowa do wydziału komunikacji przy ul. Długiej w Zgierzu. – Tu już od kilku lat są zapisy, wydawanie numerków, obsługa odbywa się sprawnie – mówi.

Ludzie w kolejce myślą inaczej

Optymizmu zarządu starostwa nie podziela jednak ci, którzy stoją w kolejkach pod drzwiami wydziału przy ul. Sikorskiego w Głownie. – Przyjechałam z samego rana, a w kolejce jestem już siódmy. Zanim dostanę się do okienka minie jakieś dwie godziny. Najpierw zabrali ten wydział ze Strykowa, teraz planują z Głowna – mówi



Godz. 8.30. Kolejka pod drzwiami wydziału stoi tu codziennie.

nam mieszkancie wsi Sadowka, który w swojej sprawie jest tu już trzeci raz.

– Jeśli ten wydział zabiorą do Zgierza to będzie bałagan, żeby nie powiedzieć dobitniej. Ja mam w tej chwili męża w szpitalu w Zgierzu i wczoraj jechałam busem półtorej godziny przez Kębłiny i inne cuda niewiady. Z powrotem kierowca się zorientował, że można inną drogą, to byłam w godzinę. Pościągami się do Zgierza nie dojedzie. Chory pomysł... – mówi pani Władysława, mieszkanka Głowna. Dojazdów do Zgie-

rza nie wyobraża sobie również pan Marek z Antoniewa, który wie jak funkcjonuje wydział w Zgierzu i wie, że numerki nie załatwiają sprawy, bo wystarczy spóźnić się na umówioną godzinę i już wypada się z kolejki i czeka na następny termin.

Ostry sprzeciw w razie decyzji o likwidacji wydziału zapowiadają lokalni powiatowi radni. – Zrobimy co w naszej mocy, by to tego nie dopuścić: będziemy przekonywać zarząd, a jak zajdzie potrzeba to zbierać podpisy mieszkańców – mówi radny Tomasz Jędrzejczak. tjs

Głowno | Jubileuszowy konkurs Nivea Szansa na drugi plac zabaw

Urząd Miejski postanowił zgłosić Głowno do konkursu organizowanego z okazji 100-lecia działalności firmy Nivea Polska. Nosi on hasło „100 placów zabaw na 100 lat Nivea” i wygrać w nim można właśnie plac zabaw. Kierownik referatu promocji i rozwoju Przemysław Kobacki mówi, że przewidywanym miejscem pod plac zabaw jest obszar w dzielnicy Zabrzeżnia pomiędzy ulicami Karasicką, Przelajową i Skretną. Jest to obszar nie zagospodarowany, znajdujący się w centrum osie-

dla domków jednorodzinnych, w bliskim położeniu Szkoły Podstawowej nr 3 oraz Przedszkola Miejskiego nr 3.

Warunkiem wybudowania przez firmę Nivea placu zabaw, jest znalezienie się miasta w gronie 100 finalistów konkursu. By się to stało, przede wszystkim głownianie – ale nie tylko – powinni oddać swe głosy za pośrednictwem strony internetowej www.100latNIVEA.pl/glosowanie, po uprzednim załogowaniu się. Każdy głos ma tu znaczenie. rpm

Głowno | Zwrot dotacji na socjalne Dwa warianty ugody z BGK

dokończenie ze str. 3

Na tej podstawie BGK domaga się zwrotu całej dotacji wraz odsetkami.

Z informacji uzyskanych w miniony poniedziałek, 6 czerwca od burmistrza Grzegorza Janeczka wynika, że w ubiegłym tygodniu miasto zaproponowało BGK dwa warianty ugody w tej sprawie. Pierwszy wariant zakłada spłatę całej kwoty głównej pozyskanej dotacji tj. ponad 160 tys. zł, bez odsetek. Miasto zobowiązu-

je się w nim do spłaty tej kwoty w całości, ale z przyszczerocznego już budżetu – dokładnie do końca marca 2012 r.

Drugi wariant dotyczy spłaty kwoty głównej wraz z odsetkami naliczonymi na koniec maja 2011 r. Spłata tej kwoty, a to ponad 270 tys. zł nastąpić miałyby w równych 48 ratach płatnych na koniec każdego miesiąca. Ich spłata rozpocząć miałyby się w styczniu 2012 r.

Teraz burmistrz czeka na ostateczne stanowisko. rpm

REKLAMA

nowa
Ekskluzywna Sala Weselna Izabell

Bratoszewice ul. Wolska 30, tel. 601-150-773, 601-225-925

- ✓ sala do 300 osób
- ✓ pokoje gościnne ✓ ogródek, grill, fontanna
- ✓ kompleks konferencyjno-bankietowy

Niepowtarzalna atmosfera w wyjątkowym klimacie!
Idealne miejsce na Twoje wesele! **WOLNE TERMINY na 2011 rok**

ŁST TAXI ŁOWICZ

24h ☎ 46 **837 34 01**
837 35 28

MIASTO-DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

TAXI: • OSOBOWE • BAGAŻOWE • CIĘŻAROWE

DOM WESELNY Syntex

- wesela
- komunie
- chrzciny
- konsolacje
- klimatyzacja
- ogródek

WOLNE TERMINY 2011 ROK

■ Ceny na każdą kieszeń ■
Tel. 503-977-175, 501-503-358

CYFROWY POLSAT

TELEWIZJA INTERNET TELEFON

6 MIESIĘCY BEZ OPŁAT

SPECJALNE OFERTY DLA ABONENTÓW
Zapraszamy tel. (42) 719-30-97

Głowno, ul. Kopernika 21

BAREK PRZY PLAŻY ZAPRASZA

- KEBAB
- FRYTKI
- HAMBURGERY
- NAPOJE

GŁOWNO



Wyjazd z ul. Wczasowej jest szczególnie trudny w targowe czwartki, kiedy widoczność utrudniają samochody parkujące już nie tylko przy bloku, ale z każdej strony targowiska.

Stryków | Newralgiczne skrzyżowanie

Kierowcy nadal ryzykują

Jak po grudzie idzie usprawnianie ruchu na skrzyżowaniu ulic Targowej i Wczasowej w Strykowie.

Temat niebezpiecznego wyjazdu z podporządkowanej drogi gminnej na drogę powiatową był już wielokrotnie poruszany przez radnych i mieszkańców. Chodzi o to, że kierowcy wyjeżdżający z usytuowanej pod skosem ulicy Wczasowej za sprawą zaparkowanych wzdłuż bloku samochodów muszą się sporo nagimnastykować, zanim

upewnią się, czy droga jest wolna.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, 30 maja, ponaglenie w tej sprawie znów trafiło do burmistrza Andrzeja Jankowskiego. – Chciałbym usłyszeć, jaka w końcu zapadła decyzja, bo zbierała się komisja, problem jest ewidentny, a jego rozwiązania nadal nie widać. Kiedy można się go spodziewać? – pytał rany Karol Lenart. Z tego, co odpowiedział burmistrz Andrzej Jankowski, wynika, że niestety nieprędko.

Starostwo zapowiedziało, że póki co ze swej strony oprócz wymiany notorycznie niszczo-

nego lustra może namalować linię poprzeczną do osi jezdni pod takim kątem, by wyjeżdżający wiedzieli, gdzie powinni się zatrzymać.

Problem parkowania samochodów mogłoby z kolei zniwelować uruchomienie nowego miejskiego parkingu przy targowisku, na wykupionej w ubiegłym roku w tym celu działce, ale gmina boryka się z kłopotami natury planistycznej. Jak wyjaśnił burmistrz, organ wydający pozwolenia budowlane stoi na stanowisku, że nie można budować parkingu w przypadku mieszkaniowej funkcji działki, a taką właśnie była ta

wykupiona przez gminę. Może się więc okazać, że na parking z prawdziwego zdarzenia przy Targowej trzeba będzie poczekać do momentu zmiany planu. Obecnie zmuszenie kogośkolwiek z mieszkańców bloku, by nie parkował na chodniku pod klatką schodową, skoro żaden znak mu tego nie zabrania, nie jest realne, bo innego miejsca po prostu nie ma. Właściciel bloku, czyli zgierskie TBS, nie zadbał o należytą ilość miejsc parkingowych i teraz sam spogląda w kierunku gminy, licząc na to, że tworzący się w bólach parking przy Targowej rozwiąże ten kłopot. ljs

Gmina Głowno | Szacowanie strat Pięćdziesiąt gospodarstw dotkniętych klęską

Do końca maja Urząd Gminy Głowno przyjmował zgłoszenia rolników, których prace ucierpiały w okresie przymrozków, jakie miały miejsce na początku maja. Szkody mrozowe – głównie w sadach – zgłosiło tu 50 gospodarstw, głównie z rejonu Rudniczka, Lubiankowa i Woli Lubiankowskiej, tj. gminnego zagłębia sadowniczego.

Od 6 czerwca do prac przystąpiła gminna komisja ds szacowa-

nia strat mrozowych. Jak ocenia Jolanta Szkup z głowieńskiego Urzędu Gminy, prace komisji potrwać powinny tydzień. Po tem spisane w poszczególnych gospodarstwach straty zostaną oszacowane. Lista poszkodowanych gospodarstw wraz z kalkulacją strat trafi do wojewody. To bowiem wojewoda decyduje o uznaniu klęski żywiołowej i przyznaniu pomocy w postaci kredytów klęskowych. rpm

Gmina Głowno | Rozbudowa szkoły Czekanie na wykonawcę

27 maja Urząd Gminy Głowno ogłosił przetarg na wykonawcę rozbudowy i docieplenia szkoły w Popowie wraz z budową sali gimnastycznej. Do istniejącego budynku szkoły dobudowana zostanie dwukondygnacyjna część o powierzchni ponad 370 m² z salami lekcyjnymi, szatniami i sanitariatami. Ma ona być połączona ze starym

budyniem łącznikiem, w którym znajdowało się będzie wejście główne. Sala gimnastyczna będzie parterowa, z antresolą, zapleczem szatniowo-sanitarnym i łącznikiem dwukondygnacyjnym z pokojem nauczycielskim. Oba obiekty mają zostać wybudowane do końca sierpnia 2012 r. Gmina Głowno czeka na oferty do 13 czerwca. rpm

Głowno | MOPS Ruszyły szkolenia

Z początkiem tego tygodnia ruszył cykl szkoleń aktywizujących w ramach programu unijnego realizowanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Głownie.

W ramach tych szkoleń bezrobotni podopieczni ośrodka będą zdobywali kwalifikacje uprawniające ich do wykonywania pracy biurowej, rękodzielnictwa i pracy magazyniera z obsługą wózka widłowego. Zajęcia odbywać będą się 2 lub 3 razy w tygodniu. Przypomnijmy, że

w latach poprzednich głowieński MOPS wyszkolił w podobny sposób i przy udziale unijnych funduszy: bukieciarki, stylistki paznokci, sprzedawców oraz opiekunki osób starszych.

Teraz ośrodek zamierza przeszkolić 20 bezrobotnych: 12 kobiet, 8 mężczyzn i – po raz pierwszy – sześć osób niepełnosprawnych. Koszt szkoleń skalkulowano na ponad 314 tys. zł. Ponad 280 tys. zł z tej puli przekaże na ten cel Unia Europejska. rpm

Głowno | Umorzenia podatków i opłat za 2010 r.

Dla kogo burmistrz był łaskawy

Z danych upubliczniczonych w połowie minionego tygodnia przez burmistrza Grzegorza Janeczka wynika, że w 2010 r. umorzenia należnych miastu kwot podatków i opłat (głównie z tytułu podatku od nieruchomości) sięgnęły ogółem kwoty ponad 257 tys. zł. Uzyskało je 19 podmiotów gospodarczych i osób.

Największą z tej puli kwotę, bo 165.560 zł, umorzono Miejskiemu Zakładowi Komunalnemu. Kolejne 61.366 zł burmistrz – bo tylko jemu takie prawo przysługuje – umorzył w ubiegłym roku Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi

Opieki Zdrowotnej w Głownie, 8.063 zł – Elżbiecie Szczepaniak i Jerzemu Gockowi, 5.269 zł – Teresie Woźniak, 4.539,38 zł – parafii św. Jakuba, 4.170 zł – Jackowi Wejsmanowi, 1.675,10 zł – Januszowi Moszczyńskiemu, 1.624 zł – Waldemarowi Dąbkowskiemu, 1.473 zł – Radosławowi Olejniczakowi, 916,90 zł – Agnieszce Golisz, 894 zł – Mirosławowi Lisowi, 785 zł – Zbigniewowi Matyjasikowi, 715 zł – Stanisławowi Drożdżykowi, 512,50 zł – Annie Kwas i 165 zł – Robertowi i Małgorzacie Chachuła.

Ponadto burmistrz potraktował ulgowo – rozkładając im

należności wobec miasta na raty – następujących podatników: firmę TR.EDI sp. z o.o., rozkładając jej na raty 65.522 zł powstałych należności, Genowefę Konopską, której rozłożył na raty kwotę 5.713,80 zł, Jacka Wejsmana, który w ratach zapłacił ma na rzecz miasta 3.979 zł, Roberta i Małgorzatę Chachuła, którzy zapłacić mają w ratach do miejskiej kasy 1.027 zł oraz Stanisława Drożdżyka, któremu na raty rozłożył burmistrz należność w wysokości 715 zł.

Ulgę w postaci odroczenia należnej miastu płatności uzyskali ponadto decyzją burmistrza: parafia św. Jakuba na kwotę 4.198

złotych, Paweł Kapusta na kwotę 2.580 zł oraz Elżbieta Kozłowska na kwotę 2.525 zł.

Dodatkowo w 2010 roku burmistrz udzielił pomocy publicznej Sergiuszowi Janowskiemu, któremu na raty rozłożył płatność 290 tys. 912 zł i 50 gr. W trzech z wszystkich opisanych tu przypadków jako przyczynę udzielenia ulgi burmistrz podał „ważny interes publiczny”. Tak było w przypadku MZK, parafii św. Jakuba i SPZOZ. Pozostałe umorzenia i ulgi zostały uzasadnione ważnym interesem podatnika.

Poza jednym umorzeniem zastosowanym wobec Teresy Woźniak przez burmistrza Janeczka, pozostałe ubiegłoroczne ulgi i umorzenia są decyzjami jego poprzednika, burmistrza Wojciecha Brzeskiego. rpm

Stryków | Radni wnioskuje Obniżyc krawężnik

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej Strykowa, 30 maja, radny Bodgan Walczak wnioskuje o obniżenie krawężnika w pobliżu apteki u zbiegu ulic Kościuszki i E. Plater. Jak zauważył radny, niepełnospraw-

ni mieszkańcy Strykowa mogą mieć w tym miejscu problemy z dostaniem się na chodnik, a biorąc pod uwagę, że znajduje się tu właśnie apteka, wprowadzenie udogodnienia jest bardzo wskazane. ljs

REKLAMA

WYPONIZYK na Boże Ciało

46/837 37 28
Podrzeczna 2

STYROMAX
P.P.H.U. „STYROMAX”
99-420 Kolonia Lyszkowice 4A
tel./fax.: (46) 838-88-70

STYROPIAN
NAJTANIEJ U PRODUCENTA!!!

- transport na miejsce budowy;
- dobra jakość;
- dowolne wymiary - max. 4m x 1m;
- krótkie terminy realizacji;
- Wkrótce w ofercie listwy elewacyjne, profile, gzymsy!

www.styromax.com.pl biuro@styromax.com.pl

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103
tel. 46/837 41 38, fax 837 47 98
sib@fib.łowicz.pl
www.fib.łowicz.pl

SIB ŁOWICZ

WYSOKIE RABATY

OKNA

- profil klasy „A”
- 5-komorowy PERFECTLINE, SWINGLINE
- 6-komorowy ALPHALINE
- Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką SSP
- Okucia Winkhaus Auto pilot
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

PROMOCJA
6-cio komorowe okna Alphaline z energooszczędną szybą CLIMAQTOP U=0,5

OKNA TYPOWE SYSTEM EFECTLINE 5-CIO KOMOROWY SZYBA U=1,0 Z CIEPLĄ RAMKĄ SSP BEZ DOPLATY	1765	550,-	1435	350,-	1465	460,-
						CENY NETTO OKIEN TYPOWYCH

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM CE

Stryków | Zespół Szkół nr 1

Talentami popisali się też rodzice

Tych atrakcji starczyłoby i na dwa dni. Chyba nikomu, kto przyszedł w minioną sobotę, 4 czerwca, na dziedziniec Zespołu Szkół nr 1 w Strykowie nie chciało się wracać do domu. Dopisała pogoda, a przede wszystkim ciekawe pomysły organizatorów.

Imprezę niewątpliwie nakreślało to, co działo się na scenie. Tuż po 15 wystartowało szkolne przedstawienie i koncert zespołu z Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego. Kolorowe rekwizyty i dynamiczna muzyka wciągnęły w pobliże sceny dzieci i dorosłych. Później publiczność bawiły występy reprezentacji poszczególnych klas. O ujawnienie swoich talentów pokusił się niektórzy rodzice. Jedni wspólnie ze swoimi pociechami wykonywali karkołomne figury break dance, inni akompaniowali na gitarze. Wiosenny Konkurs Tańca wygrali uczniowie kl. V szkoły podstawowej oraz kl. III c gimnazjum.

Imprezie towarzyszyło jak zwykle szereg stoisk i wystaw.

Ratownicy medyczni udzielali wskazówek i uczyli techniki udzielania pierwszej pomocy na fantomie. Strażacy prezentowali wyposażenie wozu bojowego. Policjanci z WRD KPP Zgierz uczyli dzieci w mini miasteczku ruchu drogowego bezpiecznej jazdy rowerem. Można było obejrzeć m.in. wystawę zdjęć z obszernymi opisami stworzoną przez gimnazjalistów na podsumowanie międzynarodowego projektu Comenius, wystawę fotografii „Cztery pory roku w moim regionie”, czy wystawę prac plastycznych najmłodszych uczniów szkoły. W holu budynku zorganizowano wystawę poświęconą historii szkoły.

Niemalych emocji dostarczała loteria fantowa. Wśród ponad 500 fantów znalazły się m.in. namioty, drobny sprzęt AGD, sprzęt sportowy, kosmetyki, odzież, płyty, gry, maskotki. Główną nagrodą loterii był zestaw weekendowy do grillowania. Powodzeniem cieszyły się namioty gastronomiczne obsługiwane przez rodziców.

Cały dochód z sobotniej imprezy, w tym również z cegiełek, przeznaczony zostanie na zakup sztandaru szkoły.



W Wiosennym Konkursie Tańca zaprezentowała się m.in. kl. VI w układzie Szalone Kapelusze.

Popów | Masa atrakcji na pikniku

Fortuna uśmiechała się do każdego

5 czerwca w Popowie odbył się doroczny piknik rodzinny. Doroczny, ale po raz pierwszy w nowej, weekendowej formule, bo dotychczas odbywały się one w dni robocze. W tym roku organizatorzy doszli do wniosku, że może lepiej i ciekawiej będzie, jeśli piknik ten odbędzie się w niedzielę.

Było i dobrze, i ciekawie. Na gości czekało moc atrakcji, przede wszystkim prezentacje sceniczne uczniów, a konkretnie teatryku szkolnego i zespołu muzycznego, także najmłodszych uczniów z klas 0-III, którzy wystąpili specjalnie dla rodziców z okazji Dnia Mamy i Taty. Poza występami scenicznymi impreza żyła również zmaganiem sportowym. Był turniej piłkarski, podczas którego grali rodzice kontra strażacy OSP Popów oraz nauczyciele kontra samorządowcy. Można było obejrzeć prace uczniów nagrodzone w konkursie „Gmina Oczami Dziecka”. Ponadto odbyły się zawody w ringo, zorganizowano rodzinny tor przeszkód.

Równolegle na szkolnym podwórku można było skorzystać z szeregu atrakcji towarzyszących, m.in. przejażdżek na kucyku, skoków na trampolinie, pokazów makijażu dla dorosłych oraz malowania twarzy dla dzieci i namiotu harcerskiego. Amatorom mokrych uciech niesamowitą frajdę sprawiała mata zraszana wodą, na której moż-



Wiele radości dostarczał kucyk, który mimo upału dzielnie woził najmłodszych na swoim grzbiecie.

na się było nie tylko ochłodzić, ale również poślizgać. Strażacy z OSP Ostrołęka pokazywali okolice z wysokiego na 15 m wysięgnika strażackiego, a przy pięknej, bezchmurnej pogodzie było czym nacieszyć oko. Sprzęt bojowy zaprezentowali strażacy z OSP Popów.

Impreza nie odbyłaby się bez kulinariów. Był imponujących rozmiarów ruszt, były ciasta, napoje, słodycze, owoce, lody i wszystko to za darmo dzięki hojności sponsorów.

Ci, którzy chcieli wydać pieniądze, mieli jednak też ku temu

okazję. Kupując los za 5 zł w loterii fantowej można było wesprzeć budżet szkolny. – Każdy los wygrywa, do każdego fortuna się uśmiecha – mówiła dyrektor Krzysztof Fortuna. Zachęcał on także do wsparcia finansowego Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa”, które od października ubiegłego roku funkcjonuje i było jednym z współorganizatorów pikniku.

Żeby w niedzielę wszystko dopięte było na ostatni guzik, w przygotowania rozpoczęte półtora miesiąca temu za-

angażowanych zostało w sumie około 30-40 osób, a wśród nich m.in. nauczyciele, rodzice, członkowie stowarzyszenia i strażacy.

– Na dzisiejszym pikniku zorganizowaliśmy m.in. grill, na którym zostanie zużyte około 30 kg kiełbasy. Są szaszłyki i kaszanka. Wszyscy, którzy należą do stowarzyszenia byli zmobilizowani, żeby dziś to wyglądało tak, jak wygląda – mówi Beata Krzeszewska, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa”.

Stryków | Dom Kultury

Tym razem wystąpili dla swoich

W gorącym słońcu i przy jeszcze gorętszym aplauzie publiczności w minioną niedzielę, 5 czerwca, na scenie przy Placu Łukaszyńskiego występowały dzieci i młodzież na co dzień uczęszczające do zespołów działających przy strykowskiemu Domu Kultury.

Impreza zorganizowana z okazji Dnia Mamy i Dnia Dziecka stała się jednocześnie swego rodzaju podsumowaniem tegorocznych dokonań zespołów. Szkolny teatrzyk „Pod sceną”, zespoły Twix, Agat, czy Sing, Aleksandra Nowicka, przez cały rok występowały na turniejowych i konkursowych scenach województwa, a nawet całej Polski. W niedzielę pokazały się przed swoimi rodzinami i znajomymi. Każdy z występów kończyły salwy braw, a poprzedzała poezja autorstwa

jednego z najmłodszych, ale już znanych strykwian Kacpra Olszewskiego, zdobywcy grand prix na tegorocznym Ogólnopolskim Harcerskim Konkursie „Strofy o Ojczyźnie”. Jego wiersze tym razem napisane z okazji Dnia Matki prezentował instruktor teatralny Rafał Mikołajewski, który tego dnia wcielił się w rolę konferansjera.

Jak przystało na Dzień Dziecka dla najmłodszej części publiczności nie zabrakło słodkości rozdawanych z koszyka. Słodkie upominki otrzymali członkowie poszczególnych zespołów na zakończenie swoich popisów. Dodatkową atrakcją imprezy było stoisko, na którym wizażystka i fryzjer z Europejskiego Zespołu Szkół Niepublicznych w Łodzi malowali i czesali dzieciaki z zadatkami na gwiazdy estrady.



Dorośla część Agaty w popisowym tangu.



Żeby wszystko dopięte było na ostatni guzik, w przygotowania zaangażowanych zostało w sumie około 30-40 osób.

Gozdów | Inwestycje gminne

OSP ma samochód, nie ma garażu

Samochód strażacki za prawie 160 tys. zł, jaki gmina Stryków zakupiła niedawno dla jednostki OSP w Gozdowie, stoi pod chmurką. Projekt rozbudowy remizy o garaż, na który wieś wydała z sołeckich pieniędzy 8,6 tys. zł, nie został zatwierdzony przez starostwo, a co za tym idzie, strażacy nie dostali pozwolenia na budowę. Zgromadzone materiały czekają.

Co prawda MAN nie jest nowy, bo 20-letni, ale miał swoją wartość. Gmina zapłaciła za niego 159.840 zł lubelskiej firmie Bascco, która jako jedyna zgłosiła swoją ofertę do przetargu. Zanim pojazd trafił do Gozdowa, był używany przez jedną z jednostek na terenie Niemiec. Jego wyposażenie pozwala od ręki dysponować go do zadań gaśniczych. Strażaków cieszy też stosunkowo mały przebieg pojazdu, bo 48 tys. km. Szkopuł w tym, że w garażu mieści się tylko 35-letni żuk, a MAN musi stać pod gołym niebem.

Zaraz po zakupie samochód został przyprzewodzony na podwórko prezesa jednostki Romana Goździka. Strażacy mieli do wyboru albo parkować go przy remizie, gdzie teren

jest ogrodzony, ale nie strzeżony, albo zaprowadzić pojazd na prywatne podwórko, dopóki nie wyjaśni się sprawa projektu. – Mamy zgromadzone pustaki, stal, trzy lata pod rząd pieniądze strażackie właśnie na to wydawaliśmy, a w ostatnim roku również fundusz sołecki. Projekt mamy zrobiony, bo w ubiegłym roku naczelnik wydziału budownictwa w starostwie pozwoliła na wykonanie projektu. Od 1 marca zmieniła się naczelnik wydziału i powiedziała, że nie wyrazi zgody na budowę, bo tu rzekomo gdzieś przechodzi linia zagospodarowania przestrzennego – mówi prezes jednostki OSP Gozdów Roman Goździk.

Nie rozumie on, co stoi na przeszkodzie, by starostwo wydało pozytywną opinię, sko-



Prezes jednostki Roman Goździk oraz sołtys Zygmunt Jaborski z zadowoleniem patrzą na nowy samochód, ale martwi ich sprawa garażu.



Prezes Roman Goździk z zadowoleniem zagląda do nowego Mana, ale martwi go sprawa garażu.

ro sprawy zaszyły już tak daleko. Prezes Goździk podkreśla, że wydział drogownictwa dał strażakom w ubiegłym roku pisemne pozwolenie na rozbudowę remizy. – Specjalnie drzwi mają być pod skosem, żeby nie wchodziły w pas drogowy – wyjaśnia.

Sołtys Gozdowa Zygmunt Jaborski, który przekazał nieodpłatnie część swojej działki na potrzeby rozbudowy remizy, też nie kryje swojego rozczarowania. – Już sam nie wiem, co o tym myśleć, ale chyba jest to po prostu brak zrozumienia i dobrej woli ze strony urzędników. Wydaliśmy niemałe pieniądze na projekt, bo było ustalone, że garaż będzie można postawić w tym miejscu. Zgromadzony materiał wart jest ponad 20 tys. zł. Wyszło tak, że musieliśmy się odwołać do wojewody i jak nie da rady, to będziemy robić jakąś prowizorkę, czyli własnymi siłami powięk-

szać stary garaż i czekać, aż gmina nie zmieni planu zagospodarowania – mówi sołtys.

A właśnie w interpretacji miejscowego planu z zagospodarowania przestrzennego tkwi sedno całej sprawy. W powiatowym wydziale budownictwa dowiadujemy się, że inna niż odmowna decyzja w ogóle nie mogła wchodzić w grę, gdyż przedstawiony projekt był z nim niezgodny. W wybranym miejscu garaż powstać nie może. Tutejsi urzędnicy uważają, że musiało dojść do nieporozumienia między gminą a projektantem albo między strażakami a projektantem. Tłumaczą, że gdyby wydali decyzję pozytywną, wówczas daliby pole do popisu nadzorowi budowlanemu, narażając starostwo na ewentualne roszczenia odszkodowawcze ze strony strażaków.

Naczelnik wydziału inwestycji UM-G Stryków Grażyna Popczyńska potwierdza, że na

chwilej obecnej nie ma pozwolenia starostwa na rozbudowę remizy OSP w Gozdowie. 1 kwietnia starosta wydał decyzję odmawiającą zatwierdzenia projektu i udzielenia pozwolenia na rozbudowę budynku OSP ze względu na to, że budynek wchodzi w pas drogowy drogi powiatowej. Gmina jest zdziwiona takim obrotem sprawy. 21 kwietnia złożone zostało u wojewody odwołanie. Decyzji na razie brak.

– Tak naprawdę sprawa rozbija się o to, że róg budynku wchodziłby w pas drogowy, z tym że my w uzasadnieniu naszego odwołania do wojewody wyraźnie podkreśliliśmy, że jeszcze przed przystąpieniem do opracowania projektu uzyskaliśmy od powiatowego wydziału drogownictwa zgodę na umieszczenie fragmentu garażu w linii rozgraniczającej drogi – mówi naczelnik Popczyńska. ijs

Stryków | Bezpieczeństwo

3 tysiące dla straży granicznej

Rada Miejskiej Strykowa 30 maja podjęła decyzję o przekazaniu 3 tys. zł łódzkiej placówce Nadwiślańskiej Oddziału Straży Granicznej. – To symboliczna kwota, ale w ten sposób przygotowujemy sobie przedpole do współpracy po uruchomieniu budowanych obecnie odcinków autostrad – mówi burmistrz Andrzej Janowski. Gmina liczy na zwiększenie ilości patroli na swoim terenie. Obecnie kontrole te prowadzone są na szlakach komunikacyjnych: drodze krajowej nr 14 oraz autostradzie A-2. Straż graniczna w terenie ma patrole samodzielne, jak i patrole łączone z Inspekcją Transportu Drogowego i policją.

W ubiegłym roku patrol wyjeżdżał tu w teren 26 razy, a do końca maja tego roku już 11 razy. Kontrolowany jest stan techniczny samochodów ciężarowych, czas pracy kierowców, a w przypadku cudzoziemców – legalność ich pobytu. To m.in. w Strykowie w ubiegłym roku celnicy przechwycili dwóch Rosjan przebywających nielegalnie na terenie naszego kraju.

– Gmina Stryków jest pierwszą w rejonie naszego działania, która zdecydowała się przekazać fundusze. Myślę, że wpływ na to miały nie tylko nasze coraz częściej widoczne patrole, ale również na przykład współpraca ze szkołami – mówi st. chor. Katarzyna Nowosielska.

Wizyty strażników w szkołach już owocują. Trzy gimnazjalistki ze Strykowa zdecydowały się w ubiegłym roku na naukę w XXVIII LO w Łodzi, gdzie funkcjonuje klasa pod patronatem Nadwiślańskiej Jednostki Straży Granicznej. Ułatwia to straż na studia w kierunkach związanych ze służbami mundurowymi.

Gmina Stryków chętnie widziałaby na swoim terenie edukacyjny patronat Straży Granicznej. Poczyniono wstępne ustalenia co do tego, że jedno z gimnazjów objęte zostanie takim patronatem, co oznacza, że ucząca się w nim młodzież mogłaby czerpać wiedzę na temat ochrony granic bezpośrednio od celników, zarówno podczas prowadzonych przez nich prelekcji, jak i wyjazdów do łódzkiej placówki Straży Granicznej. ijs

REKLAMA

UWAGA WYPRZEDAŻ

JESZCZE TYLKO KILKA DNI SUPER RABATÓW

www.komandorlodz.pl



aż

30%

rabatu

na wybrane systemy

SPRAWDŹ SAM

Łowicz,

ul. Krakowska 18

tel. 46 837-27-11



szafy, garderoby, zabudowy wnęk, łóżka, meble na zamówienie

KOMANDOR

Edukacja | Wyniki sprawdzianu szóstoklasistów

Największy problem – wykorzystać wiedzę

Zgodnie z zapowiedzią, publikujemy dziś bardziej szczegółowe dane dotyczące wyników kwietniowego sprawdzianu szóstoklasistów. W oparciu o dane Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi w ubiegłym tygodniu informowaliśmy tylko o średnich wynikach poszczególnych szkół podstawowych w naszym rejonie. Dziś poddajemy je głębszej analizie w oparciu o dane uzyskane od dyrektorów szkół.

Miasto i gmina Stryków

Najlepiej – i to nie tylko w gminie Stryków, ale w całym naszym rejonie, wypadli szóstoklasiści ze Szkoły Podstawowej w Dobrej w gminie Stryków. Co prawda żadnemu z nich nie udało się zdobyć maksymalnej liczby punktów, ale za to aż 13 z 24 piszących uczniów uzyskało powyżej 30 punktów. Najlepiej wypadli: Rafał Littmann – 38 pkt oraz Adam Rogulski i Paweł Wojda po 35 pkt.

– Wynik jest wysmienity, z czego się i uczniowie, i nauczyciele, i rodzice wspólnie cieszymy – mówi dyrektor Małgorzata Wielgus. Podkreśla ona, że zaowocował wyrównany poziom klasy i systematyczna praca, ale też niezależne od nich czynniki. – Dzieci po prostu miały dobry dzień i, co najważniejsze, nie zestresowały się. Staramy się, żeby nie podchodziły ani do żadnej klasówki, ani do końcowego sprawdzianu ze świadomością, że od niego zależy „śmierć i życie” – mówi dyrektor Wielgus.

W Szkole Podstawowej w Niesułkowie najlepsze wyniki osiągnęli: Aleksandra Florczak 36 pkt, Zuzanna Chałubińska i Michał Kumidaj po 33 pkt oraz Zuzanna Prusinowska, Nadia Janowska i Sylwester Dąbrowski po 32 pkt. Dyrektorka szkoły Jadwiga Kapusta mówi, że wynik tegorocznego sprawdzianu odpowiada poziomowi klasy, która go pisała. Cieszy się też z tego, że już trzeci rok z rzędu szkoła osiąga dobry wynik w porównaniu ze średnią wojewódzką i średnią OKE. Sporo osób może pomyśleć, że to zasługa mało licznych klas, wszak w tym roku w Niesułkowie sprawdzian pisało tylko 13 uczniów. – Nic bardziej mylnego – mówi dyrektor Kapusta. Przy małej ilości uczniów wystarczy jeden

niski wynik i już cała średnia jest zrujnowana. W dużych klasach „potknięcia” mniej odbijają się na wyniku ogółu. Co więcej, muszę powiedzieć, że są u nas rodzice, którzy twierdzą, że małe klasy wcale nie służą dobrze rozwojowi uczniów, bo jest w nich za mało konkurencji stymulującej do ciągłego pracowania nad wynikami – dodaje dyrektor Kapusta.

Co prawda średnia klasy wypadła tu nieco gorzej niż w roku ubiegłym, ale fakt, że najniższy wynik to 17 pkt, zdaniem dyrektora Kapusty, sprawia, że nie ma na co narzekać. W Niesułkowie bardzo dobrze wypadło czytanie. Uczniowie nieźle też poradzi sobie z wykorzystaniem wiedzy w praktyce i pisaniem, choć w tym ostatnim standardzie sporo było niespodzianek, bo generalnie ci, którzy zwykle pisali w szkole słabo, sprawdzian napisali na tym samym poziomie, co uczniowie znani z dobrego pióra.

W Szkole Podstawowej nr 1 w Strykowie najlepsze wyniki osiągnęli: Klaudia Drożdżalska 37 pkt, Tomasz Podiasek i Marcin Granosik po 36 pkt. Wśród 27 piszących sprawdzian było aż 3 uczniów z uśrednionym wynikiem w stopniu lekkim oraz 3 z obniżonymi wymaganiami edukacyjnymi, co szczególnie podkreśla dyrektorka szkoły Sylwia Miedziak-Walawender. – Mimo wszystko co roku jesteśmy ciut do przodu, co nas cieszy – komentuje. W „Jedynce” słabo wypadło czytanie ze zrozumieniem, co zemszcilo się nie tylko na polskim, ale również na matematyce. Okazało się, że spora część uczniów nie rozumiała treści zadań. – I właśnie tym jesteśmy najbardziej zmartwieni, bo mimo wielu godzin wyrównawczych, wielu zajęć dodatkowych, nie udało się dzieciom opanować tej umiejętności – mówi dyrektorka.

W Szkole Podstawowej nr 2 w Strykowie sprawdzian najlepiej spośród 28 szóstoklasistów napisali: Magdalena Wąsik i Norbert Podsiadlik, którzy uzyskali po 36 pkt oraz Bartosz Makowski – 35 pkt. – Jeśli wynik przewyższa średnią wojewódzką i średnią OKE, to uznajemy go za zadowalający, i w tym roku tak właśnie jest – mówi dyrektorka ZS nr 1 Anna Tomczak. W poszczególnych standardach najlepiej wypadło czytanie, bo



Staramy się, żeby nie podchodziły ani do żadnej klasówki, ani do końcowego sprawdzianu ze świadomością, że od niego zależy „śmierć i życie”

w nim udało się zdobyć kilka maksymalnych i oscylujących wokół maksymalnych wyników – A przecież mieliśmy 3 uczniów z obniżonymi wymaganiami edukacyjnymi – mówi dyrektor Tomczak. Najslabiej wypadło wykorzystanie wiedzy w praktyce, szkoła chce też podnieść poziom w standardzie związanym z pisaniem. Na pewno dalej będzie szła w kierunku dużej ilości zajęć pozalekcyjnych. – Mamy dwa razy więcej uczniów niż w innych szkołach, co też odbija się na wyniku. Dotarcie do indywidualnego ucznia na lekcji nie jest łatwe, dlatego staramy się oferować szeroki zakres zajęć dodatkowych, by każdy uczeń mógł z nich wybrać coś dla siebie – mówi Anna Tomczak.

W Szkole Podstawowej w Koźlu najlepsze wyniki uzyskały: Edyta Danielska – 36 pkt, Natalia Jaworska – 29 pkt, Daria Szczeniak – 28 pkt oraz Kamil Łuszczynski – 27 pkt. Podobnie jak w innych placówkach najlepiej wypadło tu czytanie, a najslabiej wykorzystanie wiedzy w praktyce. Sprawdzian pisało tu 14 uczniów.

Głowno

W samym Głownie najlepszy średni wynik na poziomie 25,70 pkt. uzyskali szóstoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 2. Sprawdzian pisało tu 57 uczniów z trzech klas. Wicedyrektor tej szkoły Anna Podczaska-Wypych zwraca uwagę na rozbieżność wyników, jakie uzyskały poszczególne klasy. – Jedna klasa jest słabsza i znalazła to odzwierciedlenie w wynikach sprawdzianu, ale niewiele mogliśmy zrobić. Klasa ta wypadła dużo gorzej, mimo że korzystała z zajęć wyrównawczych – informuje wicedyrektor.

Najlepsza z klas uzyskała wynik na wysokim poziomie 28,96 pkt, zaś najslabsza klasa na poziomie zaledwie 22 pkt. Trzecia z klas uzyskała wynik 24,83 pkt. Najlepiej sprawdzian napisała tu Kinga Król, uzyskując 39 pkt. Za nią uplasowali się Joana Patek z 37 pkt i Weronika Zabielska z 36 pkt. – Jedna z bardzo dobrych uczennic napisała za krótki tekst i za pisanie otrzymała tylko 1 pkt. Obniżyło to jej wynik do 28 pkt – analizuje dalej wicedyrektor SP2. Z analizy uzyskanych punktów wynika, że coraz lepiej wypada tu czytanie, a najgorzej – nadal wykorzystanie wiedzy w praktyce. Cieszymy się, że nasi uczniowie napisali sprawdzian na przyzwoitym poziomie. – podsumowała wicedyrektor „Dwójki”.



Najwyższy wynik w naszej okolicy uzyskała na tegorocznym sprawdzianie Kinga Król, szóstoklasistka ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie. Zdobyła 39 na 40 możliwych do zdobycia punktów.

W Szkole Podstawowej nr 1 sprawdzian pisały dwie klasy – łącznie 47 uczniów, wśród nich 5 dyslektyków. Średni wynik tej placówki to 25,15 pkt. i jak ocenia dyrektor Adam Kubiak, takiego można było się spodziewać. Dobrzy uczniowie napisali dobrze, słabi – gorzej. – Pocieszające jest dla mnie to, że nasi nauczyciele dobrze oceniają uczniów. Nasze przedmiotowe systemy oceniania znalazły odzwierciedlenie w wynikach zewnętrznych – podkreśla. Najlepiej sprawdzian napisali tu: Piotr Baleja i Michał Stopczyński uzyskując po 38 pkt. oraz Dominika Krzeszewska i Rafał Mroczek z wynikiem 35 pkt. Po 34 pkt. uzyskali: Mieszko Zimny, Miłosz Przybyłek i Adam Wojteczak. – Mieścimy się w średniej wojewódzkiej. Lepiej wypadło czytanie, pisanie i rozumowanie, a słabo wykorzystanie wiedzy w praktyce. – informuje dyrektor Kubiak.

W Szkole Podstawowej nr 3 sprawdzian pisało 45 szóstoklasistów, którzy uzyskali średni wynik na poziomie 25,62 pkt. Jednej z klas – VI b poszło le-

piej. Uzyskała wynik 26,83 pkt. Druga klasa VIa – 24,36. Wyniki na poziomie 30 i więcej punktów uzyskało tu łącznie 14 uczniów. Najlepiej sprawdzian napisali: Dominik Kapusta – 38 pkt., Kacper Rożniata – 38 pkt., Adrianna Wilk – 38 pkt., Katarzyna Pabian – 37 pkt. i Ignacy Szuplewski – 36 pkt. – Wynik tej szkoły nie odbiega od średniej województwa i powiatu. Najlepiej wypadła tu umiejętność czytania i rozumowania. Najslabiej w tym roku uczniowie poradzi sobie z wykorzystaniem wiedzy w praktyce. Wyniki sprawdzianu porównywalne są z wynikami sprawdzianów próbnych przeprowadzonych w tym roku szkolnym.

Gmina Głowno

Wszystkie trzy gminne szkoły podstawowe uzyskały tu średni wynik oscylujący w granicach 25 pkt. W SP w Lubiankowie sprawdzian pisało 15 uczniów. Średnia, jaką uzyskali to 25,20 pkt. Najlepiej wypadli tu Norbert Kierus i Ernest Pawlata, którzy uzyskali po 35 pkt. **str. 43**

REKLAMA

Aktywna ochrona rodziny i majątku

Hestia 7 Kompleksowy pakiet najważniejszych ubezpieczeń majątkowych
Aspira Prosta polisa na życie zapewniająca wysoki poziom ochrony

Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeń Ergo Hestia SA
Agencja w Łowiczu, ul. Podrzeczna 37
tel. 46 837 47 89, 601 303 259
e-mail: protectus@poczta.fm

ERGO HESTIA

ZHM SPRZEDAŻ RATALNA

GLAZPANEL

mieszalnik tynków

- farby elewacyjne • docieplenia
- styropian • kleje i grunty • siatka i profile

- ✓ Dostępne od ręki
- ✓ Najniższe ceny
- ✓ Wysoka jakość
- ✓ Fachowe doradztwo

Super promocja!

Łowicz, Klickiego 18, tel. (46) 837-63-74, 830-34-14
Godziny otwarcia: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

PPHU MEBEL PROJEKT

MP mebelprojekt

ul. Napoleńska 12
99-400 Łowicz
tel./fax 46 837 35 18
www.mebelprojekt.com

PRODUCENT MEBLI: USŁUGI STOLARSKIE:

- kuchennych ▪ biurowych
- szaf wnękowych
- sklepowych aptecznych... itp.
- formatowanie
- oklejanie...

Budowa autostrady A2 | Chińskie konsorcjum wypowiedziało umowę

To musiało się stać

Już przed wieloma miesiącami, niejedną raz, sygnalizowaliśmy na naszych łamach niepokój co do powolnego tempa prac na budowie autostrady A2 na naszym terenie, szczególnie na odcinku od Strykowa przez okolice Dmosina, Łyszkowice do Dzierzgowia, budowanego przez chińskie konsorcjum COVEC. Rząd obudził się w ubiegłym tygodniu, gdy Chińczycy zasygnalizowali, że zjeżdżają z budowy. Ogólnokrajowe media niewiele wcześniej.

Dziś zrobiła się z tego burza, która – pierwszy raz od wyborów w 2007 roku – może doprowadzić do zmian w rządzie. Głowa ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka, szefa nieformalnej „spółdzielni” w ramach PO, z którą nawet premier Tusk musiał się liczyć, zdaje się już leżeć na katowskim pieńku. Bo blamaż z autostradą wiodącą do stolicy może podmyć pozycję PO w przeddzień kampanii wyborczej. Dlatego niektóre media warszawskie donoszą, że dymisja Grabarczyka jest właściwie przesądzona. Czy rzeczywiście? – okaże się.

Pewne jest, że w poniedziałek COVEC przysłał do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wypowiedzenie umów na wykonanie obu odcinków A2, na których pracował (drugi jest w okolicach Żyrardowa). Powodem ma być przedłużanie terminów płatności przez inwestora (choć sami Chińczycy przyznają, że GDDKiA mieściła się z płatnościami w terminie, oni po prostu woleliby dostawać pieniądze wcześniej), nadto „zanizanie ilości oraz wartości wykonanych prac budowlanych przez głównego inżyniera kontraktu, nieobiektywna weryfikacja i ocena wykonanych

prac na budowie przez osoby nadzorujące projekt oraz nieoczekiwany wzrost cen na rynku materiałów budowlanych. W związku z powyższym konsorcjum nie jest w stanie kontynuować prac na budowie” – napisano w komunikacie COVEC. Ujawniono też, że przez ostatnie kilkanaście dni przedstawiciele centrali COVEC w Pekinie prowadzili w Polsce rozmowy z GDDKiA w sprawie polubownego załatwienia problemu wstrzymywania prac na budowie przez tych podwykonawców, którym Chińczycy nie płacili. O tych protestach na naszych łamach pisaliśmy.

Wymówienie można traktować jako element szantażu, mającego wymusić na inwestorze zwiększenie kwoty zapisanej w umowie: wszak autostrada miała być przejezdna przed przyszłorocznymi Mistrzostwami Europy w piłce nożnej, teraz każdy tydzień opóźnienia czyni ten termin coraz bardziej nierealnym. Czy szantaż zadziała? Premier Tusk w swych wypowiedziach sugeruje, że nie, spekuluje się o tym, że sam przejmie obowiązki szefa resortu infrastruktury, a w rolę głównego wykonawcy wejdzie GDDKiA. To na razie tylko spekulacje.



Na budowie wiaduktu, którym A-2 pobiegnie między Nowostawami a Niesułkowem. Podwykonawcy firmy AArseff skupiają się na pracy, kłopotami Chińczyków raczej się nie przejmują.

Pewne wydaje się, że z Chińczykami będziemy się żegnać. Dziennik Gazeta Prawna ujawnił wczoraj, że firma COVEC realizowała już sporo inwestycji budowlanych w wielu krajach – ale zawsze były to kraje Trzeciego Świata i – co więcej – niemal każda z tych inwestycji kończyła się wpadką: albo wielkimi opóźnieniami, albo fuzerkami na budowie. Do tych informacji nie dotarł jednak wcześniej rząd, a minister był zadowolony, że Chińczycy zdecydowali się budować tak tanio. Że to za tanio – wskazywali od samego początku polscy przedsiębiorcy.

Chińczycy się pakują, Polacy palują wiadukty

Dziś na budowie rządzi niepewność. Na strykowski-dmosińskim odcinku budowy A-2 trwa palowanie pod wiadukty. Dla chińskiego Covecu wykonuje je duński koncert Aarsleff, a dla niego z kolei polscy podwykonawcy. Roboty fundamentowe wykonują więc Polacy. – Chińczycy po prostu kichnę odwalili, pieniądze wzięli, a nie zapłacili tym, co wożą materiał wozidłami, tym, co pracują na ciężkim sprzęcie. Nam płaci firma Aarsleff, my nie narzekamy, robimy, co trzeba i idziemy dalej – powiedział nam Eugeniusz Kowalski, kierujący pracami na wiadukcie w Nowostawach Dolnych. Jeśli wierzyć informacjom, jakie krążą między robotnikami na budowie, to o przejęcie kontraktu na A-2 starają się teraz dwie polskie firmy: Budimex oraz Mostostal.



Już 100 osób wyjechało. Pakują się po 15-20 osób.

W bazie Covecu w Dmosinie polscy przedstawiciele tej firmy są jej do końca lojalni. O kłopotach Chińczyków nie chcą rozmawiać. Mówią, że wiedzą tyle, co z telewizji, że pierwsze słyszą, żeby komuś nie płacili, że płacili nawet przed terminem, a cały problem tkwi w długich okresach płatności GDDKiA. Twierdzą, że gdyby teraz budowa ruszyła w porządnym tempie, to przyszłoroczny majowy termin jej zakończenia jest do osiągnięcia. I na pierwszy rzut oka rzeczywiście ruch przy budowie autostrady w Dmosinie nie ustaje. Tyle tylko, że jak mówią miejscowi, jest to głównie ruch drogami serwisowymi na trasie sklep spożywczy – baza noclegowa Chińczyków. Ci bardziej uprzywilejowani przyjeżdżają do sklepu „terenówkami”, ci mniej – na rowerze lub pieszo. Ale to już niedługo. Kwatery w Grodzisku pustoszeją. – Już 100 osób wyjechało. Pakują się po 15-20 osób. Wyjeżdżają stąd autokarami nawet dwa razy dziennie – mówi Zbigniew Wielec, u którego Chińczycy postawili 40 kontenerów i mieli w nich stacjonować do sierpnia.

ww, ijs



Ławeczka pod sklepem w Dmosinie. I czego chcieć więcej?

REKLAMA

bursa
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
ŁÓDZKIEGO
W ŁOWICZU

BURSA

SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO W ŁOWICZU
PRZY UL. UŁAŃSKIEJ 2 (DAWNY „MEDYK”)

**INFORMUJE, ŻE POSIADA
WOLNE MIEJSCA DO ZAMIESZKANIA
W NOWYM ROKU SZKOLNYM
2011/2012**

**OFERUJEMY WYSOKI STANDARD POBYTU
W NISKIEJ CENIE!**

Informacje udzielane są:
▪ pod nr tel. (46) 837 52 73
▪ oraz na stronie www.bursa.lowicz.pl

AGRO-BUD s.c.
OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- materiały budowlane ▪ **PIASEK** ▪ nawozy
- opał ▪ pasze ▪ usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

**SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
NOWEJ FIRMOWEJ ODZIEŻY DAMSKO-MĘSKIEJ**

W BARDZO ATRAKCYJNYCH CENACH

Firmy takie jak: Diesel, Tom Tailor, Tommy Hilfiger, Villa, Valentino, GF Ferre, Just Covali, HFN i wiele innych.

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY
WSZYSTKIE SKLEPY**

Italy Shopping „Olimpia”
POLROS STOISKO F-52 RZGÓW
505-151-702; olimpia-g@tlen.pl

**Z kuponem 20% rabatu
na całą kolekcję wiosna-lato**

MKMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

OPONY LETNIE

FELGI - STALOWE I ALUMINIOWE

NOWE I UŻYWANE

WYWAŻANIE KÓŁ MOTOCYKLOWYCH

ŁOWICZ, ul. Gen. Kłickiego 36
PRZY SKLEPIE SPOŻYWCZYM
tel. 506-155-410

PROMOCJA

Punkt zapalny



Kontrowersje wokół nowego logo Łowicza. str. 13

Łowicz - Głowno - Stryków | Krajowa czternastka utrapieniem kierowców

Jesteśmy skazani na korki

Korki na drodze krajowej nr 14 z Łowicza do Łodzi przez Głowno i Stryków coraz bardziej dają się we znaki kierowcom. Upał, hałas, spaliny i ślimaczące się tempo ruchu. Niestety wygląda na to, że będzie tak przez całe lato.

Droga blokuje się z powodu ogromnego natężenia ruchu w obydwu kierunkach. Korki są tu codziennie, najgorsze przed wjazdem do Głowna od strony Strykowa, przed wiaduktem w Krępie od strony Łowicza i w Łowiczu w obu kierunkach praktycznie na całej obwodnicy, z wiaduktem nad torami włącznie.

Jak powiedziano nam w Punkcie Informacji Drogowej łódzkiego oddziału GDDKiA, przyczyną takiego stanu rzeczy jest remont krajowej „ósemki” – jej modernizacja na odcinku od Warszawy do Piotrkowa Trybunalskiego, mająca ją przystosować do standardów drogi ekspresowej (będzie wtedy miała symbol S-8). Jadąc ze stolicy do Łodzi, wielu kierowców woli teraz unikać jazdy „gierkówką”, gdyż jedzie się tam tylko jednym pasem i dalej przez Brzeziny, a jadąc dalej, na Dolny Śląsk, jazdą przez Piotrków – i wybiera drogę przez Łowicz.

Czternastka dławi się z jednej strony ruchem samochodów z Warszawy, które przeniosły się z ósemki na dwójkę, a następnie właśnie na czternastkę, a z drugiej strony ruchem samochodów dowożących kruszywo na budowy kolejnych odcinków autostrad A-1 i A-2 oraz węzła autostradowego.

W efekcie w światłach w Głownie i w Łowiczu tworzą się zastoje, które powodują wielokilometrowe korki. Wy-

dłużenie tzw. cyklu świetlnego, czyli przepuszczanie jednorazowo większej ilości samochodów z drogi krajowej nie wchodzi w grę. GDDKiA już kiedyś tego próbowała i w efekcie protestów ze strony władz Głowna, w którym lokalny ruch ulicami Sikorskiego i Swoboda zaczął się dławić, musiała zrezygnować. Do podobnych protestów doszłoby z pewnością na skrzyżowaniach z ulicami Armii Krajowej i Łęczycą w Łowiczu, gdyby zachcieć „puszczać” przede wszystkim samochody jadące obwodnicą.

– To jest węzeł gordyjski, którego na razie nie ma szans rozwiązać – przyznaje Magdalena Tuliszevska z GDDKiA w Łodzi. Roboty na krajowej ósemce potrwać jeszcze długo: kontrakt z włosko-polskim konsorcjum budującym ją na odcinku z Piotrkowa do Rawy przewiduje zakończenie prac do czerwca 2012, prace na odcinku od Rawy do granicy woj. mazowieckiego mają się zakończyć raptem miesiąc wcześniej, a od granicy województwa do Radziejowic u schyłku roku przyszłego. Tuliszevska nie ma złudzeń: tłok na czternastce do tego czasu się nie skończy. Tym bardziej, że coraz więcej wskazuje na to, iż autostrada A2 ze Strykowa do Warszawy, której otwarcie radykalnie odkorkuje drogę Łowicz-Łódź, planowana na maj 2012, zostanie oddana do użytku z opóźnieniem. ■



Korek jak okiem sięgnąć. To czeka nas na czternastce przez całe lato.

KIEROWCY PRZEKLINAJĄ

Kierowcy samochodów, zwłaszcza ciężarowych, klną ile wlezie na korki w okolicach Łowicza. – To miasto powinni zaorać – mówił nam jeden z kierowców TIR-ów. Zdaniem jego i kilku innych kierowców najgorzej jest na 2 skrzyżowaniach ze światłami w Łowiczu oraz przy wiadukcie w Krępie. – Te światła w Łowiczu to makabra. One

są źle ustawione i zbyt szybko się zmieniają. Jakby zmieniały się wolniej to ten ruch by się rozkorkował – uważa Rafał, który niemalże codziennie pokonuje trasę od Łodzi do Ostrołki. Jak sam mówi, codziennie przez korki traci przynajmniej godzinę. – Korek w okolicach Głowna, potem w Łowiczu i jeszcze pod Sochaczewem. Godzina to

minimum. Bywają dni, że jest to o wiele dłużej – narzeka. Jego kolega Paweł dodaje, że jest to szlak tranzytowy stąd tak dużo samochodów przejeżdżających przez Łowicz nikogo nie dziwi. – Dobrze to tu się jedzie ale nocą, gdy nie ma światła i jest dużo mniejszy ruch samochodów. W dzień jest bardzo źle i tylko obwodnica może to zmienić.

Tym bardziej, że gdzie by się nie jechało w tę stronę, to trzeba przejechać przez Łowicz – mówi. Inny z kierowców skarży się na wiadukt w Krępie, który jest zbyt wąski, by minęły się tam samochody. – Na trasie jest OK, ale właśnie w tym miejscu i na skrzyżowaniach w Łowiczu stoi się nawet po pół godziny – dodaje. ■

REKLAMA

SUPER PROMOCJA

KOSTKA

JUŻ OD 27 zł
METR KWADRATOWY

CENTROBUD ul. Armii Krajowej 61 tel. 46 837 93 20
NAJWIĘKSZY ASORTYMENT W REGIONIE - TRANSPORT HDS GRATIS !!!

DACH-MIX

SPRZEDAŻ KOMPLETNYCH SYSTEMÓW DACHOWYCH I RYNNOWYCH

BLACHODACHÓWKA
JUŻ OD 17,60 netto/m²

BLACHA TRAPEZOWA
OCYNK OD 15,90 netto/m²

- DUŻY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH I SYSTEMÓW RYNNOWYCH, PODBITKI, FOLIE
- OKNA DACHOWE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
- WYCENA, POMIAR, DORADZTWO, UPUSTY
- POLECAMY FACHOWE EKIPY

„DACH-MIX”

Sochaczew ul. Łowicka 16
tel./fax (46) 863 55 73
tel. 606 36 89 74, 504 012 954
e-mail: dachmix.robort@poczta.fm

Isola
BRAAS
BUD MAT
EuroFala
system dachowy
FAKRO
Gamrat
Royal Europa
MARLEY
SOUDAL

Firma Komputerowa

SERVCOM

Sklep w Łowiczu:
ul. Stanisławska 1 (Nowy Rynek)
603-687-902, 46/830-99-07
www.uzywanekomputery.eu

- Profesjonalny serwis laptopów
- Naprawa laptopów, komputerów, monitorów LCD

✓ **NOWY** ✓ **UŻYWANY** ✓ **POLEASINGOWY**
SPRZĘT KOMPUTEROWY

Tanie, Markowe - Laptopy - Komputery - Monitory
Nawigacje GPS TANIO!!! + serwis

Posiadamy ponad 50 szt. laptopów dostępnych od ręki!!!

Firma Komputerowa SERVCOM Zduny 24
tel. 46/838-74-24 601-946-286



Pani Bogusława pokazuje, w których miejscach woda kapłała z sufitu.

Łowicz | Lokatorka będzie walczyć o odszkodowanie

Zalane mieszkanie po poniedziałkowej ulewie

– Mieszkam tutaj od kwietnia tego roku, a remont mieszkania kosztował mnie 38.600 złotych. Po tej ulewie do wymiany będę miała panele, a może i elektrykę w łazience, płyta od szafki już spuchła od wody, a nie wiadomo, czy sufit w dużym pokoju nie spadnie za kilkanaście dni. Od razu po burzy tutaj się dosłownie lało z sufitu, a wszystko przez to, że spółdzielnia dachu nie zrobiła – żali się mieszkająca w bloku nr 14 na osiedlu Dąbrowskiego Bogusława Markow.

– Byłam u prezesa w marcu i mówił, że dach będzie zrobiony. Mówiłam, że jak kupowałam mieszkanie, to była plama na suficie, bo przeciekał dach. Od tamtej pory nic nie zostało zrobione – mówi przygnębiona lokatorka.

– Dach na tym bloku został ujęty w tegorocznym planie remontowym i ma być naprawiony, ale jeszcze nie został przez nas zrobiony. Nie wszystko da się zrobić w jednym czasie. Planujemy wykonać remont dachu przy wykorzystaniu własnej ekipy remontowo-budowlanej – mówi prezes. – Teraz, przy ładnej pogodzie, zabezpieczymy prowizorycznie miejsce, gdzie najbardziej przeciekał – obiecuje. Podczas ulewy pani Bogusława nie było w domu, odbierała

5-letnią wnuczkę z przedszkola. – Dobrze, że wróciliśmy szybko do domu, bo tak, to bym jeszcze sąsiadów z dołu zalała – opowiada pani Bogusława. W pierwszym momencie – od razu po wejściu do mieszkania – niczego nie zauważyła. Udała się od razu do kuchni, gdzie nie z sufitu nie kapłało. Wnuczka weszła do łazienki. – Po chwili patrzę, a wnuczka zostawia stopy mokre ślady. Weszłam do łazienki, a tam z sufitu już kapłało na szafkę, a na podłodze stała woda – opowiada pani Bogusława. Zaczęła więc czym prędzej zbierać wodę, żeby nie przesiękła ona do sąsiadów piętro niżej. Po chwili zobaczyła rosnącą plamę na suficie w pokoju. Zaczęło kapkać w okolicy telewizora.

– Ściągnęłam go z szafki, żeby jeszcze większych problemów nie było – mówi. Woda zaczęła też kapkać z sufitu w sypialni. – Jak zobaczyłam, to pościel była już mokra, może nie bardzo, ale tylko dlatego, że szybko miski podstawiłam – mówi.

Gdy udało jej się opanować przeciekający sufit i we wszystkie możliwe miejsca podstawić miski, zadzwoniła do spółdzielni mieszkaniowej. – Przyszedł do mnie pan Michał Brandt i widział, co się działo bezpośrednio po ulewie. Widział wszystkie zacieki i miejsca, gdzie się woda przedostawała – mówi kobieta. Następnego dnia w godzinach porannych do drzwi pani Bogusławy zapukała 6-osobowa komisja ze spółdzielni mieszka-

niowej. Wśród osób, które przyszły wstępnie oszacować straty, był też prezes Ruta. Tego samego dnia na dachu bloku można było zobaczyć ekipę remontową spółdzielni, która miała prowizorycznie zabezpieczyć miejsca, gdzie doszło do przecieków.

– Teraz już dobrze wszystko podeszło, ale i tak im nie daruję. Jak sufit za miesiąc mi będzie spadał albo wyjdą zacieki, to pójdę z rachunkami do spółdzielni i będę walczyć o odszkodowanie – zapowiada kobieta.

– Z oceną strat w mieszkaniu byłbym bardzo ostrożny, bo w wielu miejscach nie widać nawet zacieków na ścianach, więc nie będzie aż tak źle. Dach oczywiście zostanie naprawiony – odpowiada na to prezes Ruta. mak

Gmina Sanniki | Spór w Szkaradzie Senator chce pomóc mieszkańcom

W Szkaradzie w gminie Sanniki nie milkną echa protestów sporej części mieszkańców tej miejscowości, którzy nie chcą, by powstała tu instalacja do recyklingu opon samochodowych. Kolejne już spotkanie w tej sprawie odbyło się 6 czerwca w sali tamtejszego OSP, a gościem był senator Eryk Smulewicz z Platformy Obywatelskiej.

Przypomnijmy, że prywatni inwestorzy Józef i Tomasz Kowalczykowie chcą na terenie przyległym do hurtowni Krolspół w Szkaradzie, należącej do drugiego z wymienionych, uruchomić taką instalację. We wcześniejszych spotkaniach zapewniali oni, że wpływ działającej instalacji na środowisko jest minimalny dzięki wykluczeniu procesu spalania i wykorzystaniu pirolizy, czyli rozkładu opon w wysokiej temperaturze (ok. 400 st. Celsjusza) w szczelnie zamkniętych kotłach. Pod petycją przeciwko powstaniu tej inwestycji – skierowaną do wójta gminy Sanniki – podpisało się blisko 100 osób, większość z nich postanowiła poprosić o pomoc senatora.

– Mamy problem i nie wiemy, jak go rozwiązać. Dwa

miesiące temu złożyliśmy protest do wójta, ale nie ma żadnego odzewu z jego strony. To jest wieś rolnicza i chcemy wiedzieć, jaki wpływ będzie miała taka spalarnia na plony, na zdrowie ludzi. To jest metoda nowa, niesprawdzona, więc rodzi niepokoje – mówili mieszkańcy. Aktualnie projekt jest na etapie uzgodnień z ochroną środowiska. Wcześniej projekt przeszedł pozytywną ocenę Sanepidu.

Senator, który pomagał już mieszkańcom gminy Sanniki podczas kontrowersji związanych z zamknięciem szkół w Brzezi i w Osmolinie, które zostały już zamknięte uchwałą radnych, co okazało się potem niezgodne z prawem i zostało odwołane, zapowiedział pomoc i w tym przypadku. O sprawie pisaliśmy szeroko na łamach NŁ.

– Na dniach zapoznam się z całą dokumentacją. Zwrócę się do wójta i innych organów z pytaniem o szczegóły tego projektu, bo to faktycznie budzi niepokój. Gospodarz gminy powinien to wiedzieć i takich informacji udzielać – mówił senator. Popytam także, jak to wszystko wygląda od strony prawnej. – Poproszę fachowców, żeby przejrzyli tę dokumentację – dodał. Kolejne spotkanie powinno odbyć się w ciągu najbliższych kilkunastu dni. td



Senator Eryk Smulewicz zapowiedział pomoc mieszkańcom Szkarady. Siedzi sołtys tej wsi Stanisław Wydra.

REKLAMA

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RONDOL

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

organizuje:

- kursy na prawo jazdy
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy

KURS WAKACYJNY
21 czerwca
godz. 15.00

Pamiętka i Komunii Świętej

PAMIĄTKA I KOMUNII ŚWIĘTEJ

29,70 zł

ARKA

BIBLIA NA KAŻDY DZIEŃ

Łowicz, ul. Blich 2

art. liturgiczne * dewocjonalia * pamiętki * książki religijne

ZAJAZD DUKAT

Stary Dębsk 4 tel. 46 861 09 39, 502 086 694
www.zajazd-dukac.pl, biuro@zajazd-dukac.pl

ZAPRASZA

- ✓ organizacja wesel już od 100 zł/osoba
- ✓ wynajem sali dla 400 osób
- ✓ catering dla firm oraz klientów indywidualnych
- ✓ do dyspozycji gości oddajemy kilka sal na imprezy okolicznościowe oraz firmowe ✓ obiady rodzinne

Specjalna oferta na Studniówki 2012

Aktualności

SPOZA KADRU
KRZYSZTOF MIKLAS



Czym skorupka za młodu...

Za dwa tygodnie wakacje. Jak co roku bardzo oczekiwane przez dzieci i młodzież, co doskonale pamiętam z dzieciństwa, a teraz widzę po wnukach. Przez ostatnie lata wiele się w systemie oświaty zmieniło. Podstawówki, niegdyś siedmio- a potem ośmioletnie, mają teraz sześć klas, po nich są obowiązkowe trzyletnie gimnazja, a szkoły średnie, niegdyś nazywane ponadpodstawowymi, teraz są „ponad gimnazjalne”. Ziemia Łowicka od lat była w krajowej czołówce edukacyjnej, zaś po ostatniej wojnie powstało w Łowiczu i okolicach tyle szkół średnich i zawodowych, że miejsc dla chętnych nigdy nie zabrakło. Tyle może, że nie wszyscy kształcili się w liceach czy technikach, bowiem niektórym wystarczyły zawodówki. Do liceów i techników trzeba było zresztą zdać egzamin wstępny. Z prostego bodaj powodu. Nie we wszystkich szkołach podstawowych nauczanie było na podobnym poziomie, więc wiedza uczniów wyniesiona z podstawówek, ich zdolności i inteligencja były weryfikowane właśnie na takich egzaminach.

Obecna standaryzacja i testy pisane przez młodzież na zakończenie edukacji podstawowej czy gimnazjalnej, jednakowe dla całego kraju, sprawiają, że egzaminy wstępne przestały być konieczne. Ba, mało tego. Demografia sprawiła, że w szkołach „ponad gimnazjalnych” rozpoczęła się walka o pozyskanie uczniów. Nic w tym dziwnego, skoro w szkołach Łowi-

cza i regionu łowickiego czeka w tym roku na absolwentów gimnazjów półtora tysiąca miejsc, a gimnazja opuszcza około tysiąca. Szkoda wielka, że podobnej rywalizacji o absolwentów nie ma potem wśród pracodawców. Z oczywistych więc powodów młodzi ludzie albo ich rodzice wybierają takie szkoły i kierunki, po których albo łatwiej o pracę albo dają większą gwarancję dostania się na prestiżowe studia.

O sięgającym korzeniami w daleką przeszłość Liceum imienia Józefa Chelmońskiego, którego mam zaszczyt być absolwentem czy o liceum pijarskim, którego wiek przy „Chelmońskim” jest ciągle niemowlęcy, wiedzą wszyscy doskonale i szkół tych rekomendować specjalnie nie trzeba. Podobnie innych łowickich placówek edukacyjnych. Ale nie wolno też zapominać o tradycjach i osiągnięciach szkół w Zdunach. Przez lata całe szkoły średnie były ewenementem w wiejskim krajobrazie, a cóż dopiero jeśli na wiejskim terenie istniały dwie obok siebie. Ogólnokształcąca i o profilu rolniczym, bo na takie przecież było na wsi największe zapotrzebowanie.

Ziemia Łowicka miała szczęście do wybitnych nauczycieli, o czym miałem okazję wielokrotnie pisać. To oni w okresie hitlerowskiej okupacji prowadzili tajne nauczanie, co było równie niebezpieczne, jak dawanie schronienia Żydom. Nic dziwnego, że natychmiast po woj-

nie eksplodowała u nich chęć tworzenia nowych wartości, organizowania szkół, szerzenia oświaty. W wielu regionach z konieczności koncentrowano się na likwidowaniu analfabetyzmu, na Ziemi Łowickiej można było sobie pozwolić nawet na komfort tworzenia szkół średnich. I nie były to szkoły wyłącznie „malowane”, tworzone dla zaspokojenia osobistych ambicji. Obie szkoły w Zdunach zawsze reprezentowały przyzwoity poziom, a ich absolwenci nie musieli się wstydić tego, że maturę uzyskali tam właśnie. I mam nadzieję, że tak będzie przez kolejne lata. Choć czasy dla wielu szkół nastąpiły niełatwe, co bierze się przede wszystkim z koszmarnego regresu demograficznego. A tu polityka państwa musi się jak najszybciej zmienić. Tak, żeby naprawić, a nie tylko w przedwyborczych obietnicach, ułatwić na ile się da życie młodym rodzinom. Edukować i wychowywać, a nie szkolić kolejnych zastępy szturmowych oddziałów do walki z chuliganerią, ale przy okazji także niewygodnymi politycznie. Tego oczywiście nie da się naprawić w miesiąc czy nawet pół roku. Niebawem, już w październiku, czekają nas niezwykle ważne wybory do Sejmu i Senatu. Nie dajmy się zwieść czcym obietnicom tych, których potem władza rozpieiera, sprytnie opanowują media i załatwiają własne interesy, ale postawmy na tych, którym bardziej zależy na Polsce i Polakach niż na osobistych karierach. ■



Dariusz Chądzyński, Mistrz Polski w kolarstwie, chętnie podpowiadał co usprawnić w rowerach uczniów.

Mastki | Rower i kask na dobry start

Spotkanie z mistrzem Polski i policjantem

Spotkanie z trzykrotnym mistrzem Polski w kolarstwie Danielem Chądzyńskim oraz policjantem z Wydziału Ruchu Drogowego łowickiej Komendy Powiatowej Policji starszym sierżantem Bogdanem Fijałkowskim odbyło się 26 maja w Szkole Podstawowej w Mastkach w gminie Chańsko.

Kolarz opowiadał o swojej wielkiej pasji, która stała się jego pracą. Uczniowie chętnie zadawali pytania, na które gość cierpliwie odpowiadał. Pytali między innymi o to, ile trzeba trenować, ile kilometrów dziennie przejeżdża podczas treningów itp. Dla uważnych

sluchaczy gość przygotował niespodziankę – krótki konkurs, w którym nagrodami były gadzety kolarskie ufundowane przez firmę Danielo.pl, której jest współwłaścicielem.

Policjant natomiast przestrzegł uczniów przed zagrożeniami na drodze i przypomniał

podstawowe zasady bezpiecznej jazdy rowerem. – Dokonał również szybkiego przeglądu rowerów naszych uczniów pod kątem warunków dla bezpiecznej jazdy – powiedziała nam dyrektor Katarzyna Rokicka. Na zakończenie spotkania goście wręczyli uczniom paszporty rowerzysty. Spotkanie to było podsumowaniem realizowanego w szkole w Mastkach projektu „Kask i rower na dobry początek. Start 2011”, którego koordynatorem jest Agata Łabowicz. mak

REKLAMA

hr SYSTEM human resource
nr rej. agencji zatrudnienia 2853

praca!
na wakacje

STUDENCI
i nie tylko...

Spotkania rekrutacyjne w każdy czwartek
godz. 15.00-16.30
Główny, Plac Wolności 17 (siedziba EURO BANKU)
tel. 46 874 37 39, 501-487-577

Zainteresowane osoby prosimy o składanie ankiet pocztą elektroniczną:
hr-system.com.pl biuro@hr-system.com.pl

hr SYSTEM human resource
nr rej. agencji zatrudnienia 2853

praca!

W związku z rozwojem firmy
naszego Klienta - lidera w branży kosmetycznej
poszukujemy pracowników na stanowiskach:

mechanik
utrzymania ruchu

Miejsce pracy - Stryków
Oferujemy UMOWĘ O PRACĘ
Spotkania rekrutacyjne w każdy czwartek
godz. 15.00-16.30
Główny, Plac Wolności 17 (siedziba EURO BANKU)
tel. 46 874 37 39, 501-487-577

Zainteresowane osoby prosimy o składanie ankiet pocztą elektroniczną:
hr-system.com.pl biuro@hr-system.com.pl

SUPER CENY NA WIOSNĘ

OKNA
VEKA
BRÜGGEMANN
DRZWI PARAPETY

Zapraszamy do punktu sprzedaży:
EKO-PLAST Łowicz, ul. Mostowa 20
tel./fax 46 837 41 59, kom. 509 877 268

PRODUCENT

OKIEN I DRZWI
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie - każdy wymiar!
montaż • transport • serwis

RATY

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34, 607-267-277, 502-670-409

Tel. 504-004-005

Solidnie i sumiennie

- Adaptacje poddaszy
- Ukladanie kostki brukowej
- Docieplenie budynków
- Ukladanie glazury i terakoty
- Posadzki cementowe mixokretem
- Tynki maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne

Łowicz | Konkurs na logo rozstrzygnięty

Rutkowski boi się o plagiat, komisja konkursowa i autor spokojni

Praca Krzysztofa Gajdy z Łowicza triumfowała w miejskim konkursie na logo Łowicza, rozstrzygniętym 30 maja. Zaraz po ogłoszeniu wyników pojawiły się jednak kontrowersje związane z tą pracą, która zdaniem Jacka Rutkowskiego, także zajmującego się grafiką komputerową, dość mocno przypomina logotyp komputerowej marki Windows.

– Boję się, żeby nie doszło tu do plagiatu, bo wtedy miasto będzie miało duży problem do rozwiązania – mówi Jacek Rutkowski. – Pomysły są różne. Mogą być lepsze lub gorsze, ale muszą być przede wszystkim oryginalne – dodaje – te dwa logo są podobne w sposobie rozmieszczenia okien oraz kolorystyki. Nie wiem, czy to jednak nie ociera się o plagiat, co jednogłośnie powinni rozstrzygnąć organizatorzy konkursu.

Jeden z członków komisji oceniającej pracę, Artur Michalak z Wydziału Promocji w łowickim magistracie, zaznacza, że komisja na samym początku także zwróciła uwagę, że logotyp przypomina ten rozpropagowany przez markę Windows. – Takie było nasze pierwsze spostrzeżenie, ale potem analizowaliśmy oba projekty i członkowie komisji uznali, że nie ma tu mowy o jakimkolwiek plagiacie. To logo wyróżniają przede wszystkim umieszczone na nim elementy typowo łowickie, łatwo rozpoznawalne – Porównywaliśmy oba logotypy i uznaliśmy, że autor nie ma się co obawiać jakichkolwiek podejrzeń związanych z plagiatem – mówi Michalak. – Komisja oceniła, że ta praca jest zgodna z regulaminem i uznała ją za naj-



Zdaniem niektórych zwycięskie logo przypomina logo marki Windows. Autor nie boi się jednak jakiegokolwiek oskarżeń.

lepszą – dodaje przewodniczący komisji konkursowej Krzysztof Kaliński.

Komisja w składzie ze wspomnianymi: Arturem Michalakiem i Krzysztofem Kalińskim, a także z dyrektorem łowickiego muzeum: Marzeną Kozanecką-Zwierz, etnologiem tegoż muzeum Magdaleną Bartosiewicz oraz nauczycielkami plastyki – Agnieszką Łazińską z Zespołu Szkół nr 7 i Dominiką Pieścik z I LO w Łowiczu, przyglądało się łącznie 67 pracom, z czego 27 nie przeszło oceny merytorycznej. Z pozostałych prac, obok zwycięskiej, wybrano jesz-

cze 9 najlepszych projektów. Wszystkie prace można oglądać w łowickim muzeum. Dodajmy, że zgodnie z regulaminem praca musiała być wykonana maksymalnie w 4 kolorach, a w warstwie informacyjnej zawierać nazwę miasta i wskazywać możliwość zaprezentowania strony internetowej Łowicza. W dalszej części brano pod uwagę m.in. oryginalność pomysłu, łatwość zapamiętania logo ze względu na cechy regionu.

Zdaniem większości członków komisji praca Gajdy najlepiej spełniła te warunki. Sam zainteresowany nie boi się oskarżeń o plagiat i, jak twierdzi, nie czerpał inspiracji z logo Windows. – Tam za bardzo nie ma się czym inspirować, choć część osób faktycznie mówi mi, że moje logo jest podobne do logo Windows. Te kwadraciki powstały jakieś pół roku temu, na kanwie zdjęć zrobionych w skansenie w Maurzycach. Jak je zacząłem kontrastować na komputerze, to wyszedł taki właśnie obraz. Jak pojawił się konkurs na logo, postanowiłem je wykorzystać, dodatkowo wzbogacając elementami charakterystycznymi Łowicz – wyjaśnia zwycięzca konkursu. W nagrodę Gajda, który jest grafikiem w jednej z łowickich firm, otrzymał 2 tys. zł. **td**



Nagrodzone logo Łowicza.



Logo systemu Windows



ARTUR MICHALAK
Kierownik Wydziału Promocji

Logo to tylko wstęp do unijnego wniosku „Marka – folklor łowicki”. Niebawem zostanie przeprowadzony

konkurs na produkt folklorystyczny, a dziesięć najlepszych produktów autorstwa ludowych twórców, choć nie tylko, będzie posiadało takie logo. Produkty te będą dostępne w sprzedaży. To na początek. Zamierzenie jest jednak takie, że z upływem czasu to logo zastąpi herb Łowicza. Duże miasta mają takie logo, które je wyróżniają. Po 2013 roku, gdy skończymy ten

projekt, będziemy prosili łowickich przedsiębiorców o takie logo na swoich produktach. Logo pojawi się także na tablicach informacyjnych zamiast herbu. Chcemy oswoić ludzi z tym logo i doprowadzić do tego, żeby się z nim utożsamiali. Chodzi nam o ujednoczenie znaku rozpoznawczego dla Łowicza i wypromowanie tego logo jako marki symbolizującej nasze miasto.

REKLAMA

JAKMAR

Hurtownia Łowicz
ul. Nadburzańska 41

Pracujemy
pn.-pt. 7-18
soboty 7-15
tel. 46/837-88-13

POLECAMY

- fototapety ▪ tapety
- szablony ▪ dekoracje
- tynki dekoracyjne ▪ werniksy
- farby strukturalne

DUŻY WYBÓR

- emulsji kolorowych ▪ farb ▪ lakierów
- glazurę ▪ terakotę ▪ wanny ▪ kabiny ▪ zlewy
- meble łazienkowe
- płyty g-k ▪ wełny ▪ profile ▪ gipsy
- styropian ▪ systemy dociepleń ▪ folie

TYNKI NA ELEWACJE

▪ doskonała jakość ▪ szybki czas realizacji!!

POTRZEBUJESZ POMOCY PRAWNEJ!

oferujemy: • porady prawne • pozwycie • pisma procesowe • apelacje
• wszelkie pisma urzędowe • cywilne • karne • administracyjne
• rodzinne • komornicze • pracownicze • mieszkaniowe
• spadki • rozwody • podział majątku wspólnego • ZUS • skarbowe
• odszkodowania • zwalnienie z kosztów sądowych • obsługa firm

NOWO OTWARTY ODDZIAŁ W ŁOWICZU

Łowicz, ul. Kaliska 5, I piętro, pokój 118
budynek ODiDK „Zacisze”, tel. 46 837 70 50
czynne od pon. do pt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

Darmowe porady prawne we wtorki od 13⁰⁰ do 16⁰⁰

www.paragraf-prawny.pl

SERWIS OPON BRATOSZEWICE

Największy Skład
Opon i Felg
w rejonie

- autoklima
- dystanse
- prostowanie i malowanie felg
- geometria kół
- śruby ▪ nakrętki
- pierścienie centrujące

www.opony-gaweda.pl

Bratoszewice
ul. Łódzka 28
505-151-701, 505-151-704
(42)719-63-08

OPRYSKIWACZE

sadownicze i polowe

ZHU ARGO Paweł Kaliński
Witusza 24, 99-412 Kiernozia
tel. kom. 600-829-514, 604-940-429

▪ SERWIS ▪ RATY ▪ NISKIE CENY

sprzedaż hurtowa

OLEJU napędowego

z dostawą do klienta
jakość gwarantowana
dowóz gratis

889-338-747
607-734-191

keJna

PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA

PROJEKTY BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH,
USŁUGOWYCH, BIUROWYCH,
PRODUKCYJNYCH
ARANŻACJE WNĘTRZ
SPOTKANIA Z INWESTORAMI
NA TERENIE GŁÓWNA – STRYKOWA

ARCHITEKT
KAROLINA KEJNA
692-899-120
WWW.KEJNA.COM.PL

PROJEKTY ▪ BUDYNKI ▪ WNĘTRZA

POŻYCZKI POD ZASTAW

LOMBARD

Nowo otwarty
ul. Kurkowa 1
przy kościele św. Ducha

Tapety
od 8.90

Fototapety

DUŻY WYBÓR • Oklein
• Pasków wykończeniowych

Rolety

Łowicz, 3 Maja 12

Okruczy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Bronisław Wyderska (1932-2011)



Bronisław Wyderska (1932-2011)

Choć urodziła się na Polesiu, większą część życia spędziła w Łowiczu. Była absolwentką szkoły o zapomnianym kierunku – drogistycznym. Podjęła studia na wydziale farmacji, ale ich nie ukończyła. Pracowała w laboratorium wytwórni pasz, a później prowadziła działalność gospodarczą – produkcję ozdób i broszek. Dochowała się dwóch córek, wnucząt i prawnucząt. Jej rodzina i przyjaciele wspominają ją jako osobę serdeczną, gotową nieść pomoc innym, gościnnie, wyjątkowo troskliwą i opiekuńczą.

– Matka, Mama, Mamunia. – Po raz pierwszy od ponad 50 lat nie złożyliśmy jej z siostrą życzeń w Dniu Matki i nie ucałujemy jej serdecznie – mówi córka Bronisławy Wyderskiej, Ewa Kaźmierczak. – Możemy tylko odwiedzić jej grób, położyć kwiaty i zatrzymać się w zadumie. Odeszła od nas niespodziewanie, ku zaskoczeniu najbliższych. Bardzo nam jej brakuje.

Bronisława Wyderska urodziła się 21 sierpnia 1932 roku w Pińsku na Polesiu, który po wojnie znalazł się na terenach ZSRR, a obecnie jest w granicach Białorusi. Przez wiele lat, w czasach PRL-u w dowodzie osobistym jako kraj urodzenia miała wpisany ZSRR. Jej rodzicami byli Jadwiga i Kazimierz Bontkowsy. W czasie wojny przeniosła się wraz z rodziną do Jamna pod Łowiczem. Tam ukończyła Szkołę Podstawową, a następnie Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu. Po maturze podjęła naukę w Liceum Drogistowskim w Łodzi. Szkoły tego typu kształciły przyszłych pracowników sklepów chemicznych i drogerii, przy czym w ówczesnych drogeriach sprzedawane były nie tylko kosmetyki, ale również niektóre leki. Pani Bronisława podjęła w 1953 roku studia na Wydziale Farmacji Akademii Medycznej w Łodzi, ale przerwała je w 1955 roku. Jeszcze w czasie studiów wyszła za mąż i urodziła dwie córki – Ewę i Halinę.

W latach 1954-1956 wraz z mężem zamieszkała w Toruniu. Kilka lat po powrocie do Łowicza, w 1961 roku, wprowadziła się do nowego mieszkania na os. Reymonta w Łowiczu. Mieszkała tu ponad 50 lat. Zawodowo była pracownikiem laboratorium w Wytwórni Pasz w Łowiczu. Przed emeryturą, na którą przeszła w 1996 roku, pro-

wadziła własną firmę, która zajmowała się produkcją ozdobnej galanterii, takiej jak broszki czy ozdobne kwiaty.

Najbliżsi podkreślają, że zawsze była osobą uczynną, towarzyską. Serdeczną i opiekuńczą, pełną życia i radości. Utrzymywała stałe kontakty z Kołem Wychowanków Średnich Szkół Ogólnokształcących w Łowiczu. Wierzyła w trwałość przyjaźni z lat młodzieńczych i była im wierna. Zmarła 15 marca 2011 roku.

Umiiała przyjąć przyjaciółkę do swojego domu

Jedną z przyjaciółek pani Bronisławy, Joanna Kwiatkowska, nazywa ją „Bronią”. Ma ona wiele wspomnień z tej wieloletniej przyjaźni, która miała swoje początki w czasach licealnych. Wśród nich wylicza wspólne oglądanie relacji z bałków sylwestrowych w innych krajach, z perspektywy – jak to sama określa – okienka telewizora, pomoc koleżance przy karmieniu jej córek podczas przypadkowego spotkania w Bydgoszczy, pomoc przy opiece nad wnuczką, gdy córka pani Broni wyjechała do USA. Ale jest jeszcze jedno wspomnienie szczególnie osobiste – przyjęcie przyjaciółki wraz z córką do swojego domu, w sytuacji, gdy nie mogła czasowo z niego korzystać. Po latach te wydarzenia tak wspomina Joanna Kwiatkowska: – Otworzyła w środku nocy, przyjmując mnie z bez chwili zastanowienia „z dobrodziejstwem inwentarza”, bez chwili zastanowienia z i równie szybką propozycją korzystania z tegoż na czas nieokreślony.

Ale zwraca też uwagę na nieustanną troskę Bronisławy Wyderskiej o losy i życie jej córek, ich mężów, dzieci i wnucząt. Radość z dokonania, która przejawia-

ła się częstymi rozmowami telefonicznymi i bezpośrednimi spotkaniami, w których pytania: „Co u ciebie?, Jak się czujesz?” były zadawane nie tylko grzecznościowo, ale po to, aby wysłuchać na nie odpowiedzi.

Tak jak w piosence „Nic nie może wiecznie trwać”

Z kolei pani Krystyna Więcek wspominając 60-letnią przyjaźni z panią Bronisławą, określa kolejne etapy tytułami kilku znanych piosenek. „Płonie ognisko w lesie” – to czasy dzieciństwa i wczesnej młodości, kiedy obie należały do harcerstwa, spotykały się przy ogniskach w lesku miejskim oraz na biwakach i obozach harcerskich. „Gdzie się podziały tamte przywatki” to czasy bez troski jeszcze młodości, pełnej szczęścia i radości, czas przeżywania pierwszych miłości i spotkań ze znajomymi. Motyw przewodni z filmu „Na dobre i na złe” to czas dorosłego życia, w którym przyjaciółki były ze sobą w dobrych i w trudnych dniach rozpacz po śmierci rodziców lub innych osób bliskich, wspierając się. Czas ślubów dzieci i przyjścia na świat wnucząt pani Krystyna porównuje z piosnką „To były piękne dni”. Wtedy na bieżąco przyjaciółki relacjonowały sobie, co robią ich najbliżsi: „Halinka wróciła”, „Ewa wyjechała”, „Piotruś zdał bardzo dobrze egzamin – jestem więc spokojna i szczęśliwa”.

Ale to wszystko się skończyło, bo „Nic nie może wiecznie trwać”. Krótki był pobyt Bronisławy Wyderskiej w szpitalu, jej ciężki stan, zmarła szybko, dla znajomych właściwie nagle. – Czy tak musiało się stać? Tyle jeszcze było do powiedzenia i wspólnego przeżycia... – pisze z żalem w krótkim wspomnieniu Krystyna Więcek. mwk

ODESZLI OD NAS | 30.05.–06.06.2011

† 30 maja: Józef Dobrzyński, I.84, Małszyce; Tadeusz Szczypiński, I.90, Brodne Towarzystwo; Marianna Lepieszka, I.79, Mysłaków; Stanisław Koszelski, I.75, Rozdzielnia; Janina Stolarska, I.80, Dmosin.
† 31 maja: Zofia Rasińska, I.61.
† 1 czerwca: Józef Trepa, I.69; Ryszard Dudziński, I.62; Aniela Błaszczak, I.81, Łowicz.

† 2 czerwca: Jan Boczek, I.77; Marek Rosiak, I.40, Stryków.
† 3 czerwca: Helena Wojcieszek, I.81, Stryków; Grzegorz Dutkiewicz, I.51;
† 4 czerwca: Helena Gołębiowska, I.63, Wojewodza; Krzysztof Wiśniewski, I.59; Halina Dukowska, I.76.
† 6 czerwca: Sabina Błaszczak, I.70, Kuźmy; Kazimierz Kudelski, I.55, Wygoda.

Wyrazy najgłębszego współczucia
Pani Agnieszce Rutkowskiej,
p.o. Dyrektor Zespołu Szkół
przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu
z powodu śmierci

Matki

składają
Przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu,
Radni Miasta Łowicza, Burmistrz Miasta Łowicza,
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu.

Dziękujemy wszystkim
którzy razem z nami pożegnali

Ś.P.

Andrzeja Pelskiego

żona i dzieci

Drogiej Koleżance
Oli Pięcie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa
Zarząd Powiatu Łowickiego
i pracownicy Starostwa Powiatowego w Łowiczu

JECHALI PO PIJANEMU | 1-6.06.2011

■ 1 czerwca o 13.30 w Oszkovicach policjanci zatrzymali pijanego 59-letniego mieszkańca gminy Bielawy, który kierował rowerem pomimo zakazu sądowego. Miał 1,29 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.
■ Kilka godzin później – o 19.20 – we Wrzeczku policjanci zatrzymali 19-letniego mieszkańca gminy Łyszkowice. Mężczyzna kierował Renault Laguna mając 0,93 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.
■ 2 czerwca o 15.55 w Łyszkowicach policjanci zatrzymali pijanego rowerzystę, 44-letniego mieszkańca powiatu głowieńskiego. Miał on 0,31 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.
■ Tego samego dnia o 18.20 w Strzebieszewie policjanci zatrzymali pijanego rowerzystę, 41-letniego mieszkańca gminy Domaniewa. Miał on 0,91 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.
■ 3 czerwca o 23.10 policjanci zatrzymali w Bielawach

pijanego 35-letniego mieszkańca gminy Bielawy, kierującego BMW, miał on 1,31 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.
■ Tego samego dnia o 17.00 policjanci zatrzymali na drodze krajowej nr 2 w okolicach Zabostowa pijanego 39-letniego mieszkańca gminy Łowicz, kierującego ciągnikiem Ferguson. Miał 1,69 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.
■ 6 czerwca o 13.20 w Sobocie policjanci zatrzymali 30-letniego mieszkańca gminy Bielawy, kierującego Fiatem 126 p. Miał on 0,3 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.
■ Tego samego dnia o 15.20 na ul. Radzieckiej policjanci zatrzymali 57-letnią mieszkankę Łowicza. Mimo zakazu, kierowała rowerem mając 1,02 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.
■ Również 6 czerwca o 21.30 na ul. Broniewskiego policjanci zatrzymali 33-letniego mężczyznę, kierującego Fiatem mając 1,01 mg/dm³.

RZUT OKIEM | PIELGRZYMKA



Prawie 400 pielgrzymów wyruszyło w poniedziałek rano, 6 czerwca, na szlak 356 Łowickiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Pańników na szlak wyprowadził biskup pomocniczy diecezji łowickiej Józef Zawitkowski oraz mieszkańcy miasta. Łowiczanie pielgrzymują dziś już czwarty dzień, do pokonania mają jeszcze 85 km. Do Częstochowy dotrą w najbliższą sobotę, 11 czerwca około 14.30. am

REKLAMA

FIRMA H.SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE
www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁÓWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
 - kremacje
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

Łowicz | Szkoła Podstawowa nr 4

Olejniczak w korowodzie

Coroczny Piknik Rodzinny, który 3 czerwca zorganizowany został w Szkole Podstawowej nr 4 w Łowiczu, przeobraził się w Dzień Europejski. Zmiana formuły związana była z chęcią przybliżenia dzieciom Europy, w związku z tym, że 1 lipca Polska obejmuje prezydenturę UE.

Ten dzień różnił się od codziennych dni nauki szkolnej. Najpierw w sali gimnastycznej uczniowie klas VI przedstawiali Unię i zjednoczone kraje muzyką, multimedialną prezentacją i dialogami w kilku językach. Było i wesoło, i poważnie: odśpiewano Odeę do radości i Mazurka Dąbrowskiego, ale młodzież też klaskała i podrygiwała w rytm piosenek Abby, Joe Dassin czy The Beatles. Przedstawiano sylwetki polskich sportowców, noblistów, malarzy.

Po prezentacji uczniowie przeprowadzali wywiad z gościem specjalnym imprezy – eurodeputowanym Wojciechem Olejniczakiem. Pytali go m.in. o to, jak spędzał czas wolny w dzieciństwie, a jak spędza

go teraz i jakimi dyscyplinami sportu się interesuje. Olejniczak przyznał, że nie ma zbyt wiele czasu, jak wielu polityków czy innych pracujących rodziców, ale stara się spędzać czas z najbliższymi – żoną i dziećmi. Mówił też, że jako chłopak pomagał rodzicom w gospodarstwie, był harcerzem, strażakiem i lubił grać w piłkę. Zamiłowanie do piłki nożnej nadal mu pozostało, co uczniowie nagrodzili brawami.

Na zewnątrz szkoły pojawiła się Państwowa Straż Pożarna i policja, aby zaprezentować swoje pojazdy i przygotować dzieci i młodzież do bezpiecznego spędzenia wakacji. Funkcjonariusze mówili, jak zachować bezpieczeństwo na drodze



Łowickie stroje – i flagi krajów Europy.

czy nad wodą. Aby uatrakcyjnić dzieciom spotkanie, pozwolili siadać na policyjnych Hondach, przygotowali też pokaz koleczki.

Kulminacyjnym momentem imprezy było przejście korowodem na Nowy Rynek. Idący nim uczniowie zwracali uwagę flagami i strojami nawiązującymi

do krajów europejskich. Na czele korowodu szły łowiczanki w strojach ludowych, burmistrz Krzysztof Kaliński i Wojciech Olejniczak. mwk

Łowicz | Warsztaty Wystawa i kolejne plenery

Otwarcie wystawy poplenerowej z Arkadii odbędzie się w łowickim muzeum 9 czerwca o godz. 10.00. Przypominamy, że 2 tygodnie temu uczniowie łowickich szkół i uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej wzięli udział we wspólnym plenerze plastycznym w Arkadii. Teraz ich prace będzie można oglądać w muzeum w Łowiczu.

Kolejny plener odbędzie się 16 czerwca o godz. 11.00 na Nowym Rynku. Wezmą w nim udział m.in. dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, z SP7, podopieczni stowarzyszeń Nadzieja i Dać szansę, a także uczestnicy terapii zajęciowej w Parmie i Urzeczcu. jr

Łowicz Dla mam

Wiersze i piosenki – to prezenty jakie dla swoich mam przygotowali uczniowie klas II – IV SP7 w Łowiczu. Koncert życzeń, który odbył się w placówce 31 maja przygotowały dzieci, które uczestniczą w zajęciach „Przygoda z muzyką” prowadzonych przez Martę Szram oraz należące do koła teatralnego Doroty Szalewicz. jr

Łowicz | Gimnazjum nr 1

Dzień patrona i uczniów

Dzień Dziecka w Gimnazjum nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łowiczu połączony był, jak co roku, z Dniem Patrona.

Dodatkowym elementem była prezentacja 16 projektów edukacyjnych, przygotowanych przez uczniów klas II.

Projekty były poświęcone życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza. Sposób przygotowania ich był różnorodny, były to

np. prezentacje multimedialne, prace plastyczne, albumy, mapy, fragmenty filmów narysowanych na podstawie twórczości pisarza, zespół muzyczny wykonywał piosenki z filmowych adaptacji sienkiewiczowskich powieści. – Prezentacje były bardzo ciekawe. Tematy były różne: była to biografia Sienkiewicza, kobiety w jego życiu, podróże, Trylogia, nagroda Nobla – mówi dyrektor szkoły Jolanta Urbanek. Uczniowie nie otrzymują za nie ocen, choć zaangażowanie w projekt edukacyjny to jedno z kryteriów przy wy-

stawianiu oceny z zachowania. Sam udział w realizacji projektu i jego temat będzie wpisany na świadectwie ukończenia gimnazjum.

Kolejną atrakcją dnia 1 czerwca był finał turnieju piłki siatkowej o puchar Henryka Sienkiewicza. Wywalczyła go drużyna składająca się z uczniów klasy II B.

Dzień Dziecka zakończył się poczęstunkiem przygotowanym przez Radę Rodziców w szkolnej kawiarence „U Henryczka”, w którą tego dnia zmieniła się szkolna świetlica. mwk

Łowicz | Gimnazjum nr 2

Wycieczka dla najlepszych

Na czterodniową wycieczkę na Pomorze wybrało się 34 uczniów z klas drugich i trzecich łowickiego Gimnazjum nr 2. Byli to uczniowie, którzy przez cały rok reprezentowali szkołę na zewnątrz, poprzez udział w akcjach społecznych i charytatywnych oraz w imprezach sportowych.

Pomysłodawcą wycieczki, która odbyła się już po raz czwarty, tym razem od 26 do 29 maja, była dyrektor szkoły Mirosława Walczak. – To są uczniowie, którym mogę zawsze zaufać, którzy godnie reprezentują naszą szkołę poza jej murami. Ta wycieczka to nagroda dla nich. Warto podkreślić, że nie jest to zwykła wycieczka, żeby odpocząć. Uczniowie mają także zada-

nia edukacyjne, jak chociażby przygotowanie informacji o zwiedzanych obiektach. Podczas tej wycieczki dużo miejsca poświęcamy także na sport – podkreśla Mirosława Walczak.

Koszt na jedną osobę wynosił 400 zł, z czego połowa to wkład własny uczniów, a połowa to pieniądze od sponsorów, głównie łowickich firm, których w tym roku było 8. td

Uczniowie podczas trzydniowej wycieczki wędrowali po Słowińskim Parku Narodowym. Odwiedzili Górę Rowokół, wydmy Czołpińskie i zwiedzili latarnię morską w Czołpinie. Zwiedzali także port rybacki w Ustce, uzdrowiskową część Inowrocławia i zamek krzyżacki w Bytowie. Gimnazjaliści nocowali w Młodzieżowym Schronisku w Duninowie. td

PRZEGLĄD PRASY

Narzeczeni -Wiaroodporni?

Szybko, szybko. Ślub odwlekany latami, ale jak już postanowiony, to na wczoraj. Nie rozumiem, o co chodzi z tymi kursami przedmażeńskimi, o co chodzi z tym sakramentem, o co chodzi z tym Panem Bogiem. Obojętność religijna czy wręcz brak wiary (nawet, jeśli niedeklarowany, to wyznawany życiem) – to codzienność. Ich związek opiera się o wspólnie kupione mieszkanie, współżycie seksualne, nierzadko wspólne dziecko. (...)

Rodzice przyszłych państwa młodych zwykle bez problemu akceptują całą tę sytuację „małżeństwa na niby”, bo przecież „młodzi wiedzą najlepiej”. (...) Nie umieją już rozmawiać ze swoimi dziećmi. Nie przekazują swoim dzieciom wartości, bo wydaje im się, że nie pasują one do tego nowego, wspianego świata

pełnego luzu i nieskrępowanej wolności seksualnej. Ich dzieci, wkraczające w dorosłe, odpowiedzialne życie, pozbawione są zarówno przewodników, jak i drogowskazów. (...) Ich dzieci, przygotowujące się do małżeństwa, są pokoleniem ludzi bardzo słabych psychicznie, którzy w chwilach trudnych zwyczajnie uciekają. (...) Świadomość sakramentalna większości tego pokolenia jest zerowa (...) Nie mają pojęcia, dlaczego małżeństwo zawarte w kościele jest nierozwalne (złośliwość papieża? nienadążanie za duchem czasów?). Sakrament pokuty i spowiedź są dla nich kolejną formalnością do zaliczenia: wyznają księdzu, że już dawno nie żyją w czystości, ale nie ma w nich ani żalu za grzechy, ani postanowienia poprawy. (...)

Ostatnie roczniki naręczonych wymagają nie tylko gruntownej

formacji religijnej, ale także fundamentalnej formacji ludzkiej – solidnego przygotowania do życia razem w tak wyjątkowej i intymnej relacji, jaką jest relacja małżeńska. Potrzebują podstawowego „know-how”, które powinni byli wynieść z domu rodzinnego, ale którego nigdy nie otrzymali.

(...) Ilość tematów „nieprzegadanych” przez kandydatów do małżeństwa zadziwia: kwestie pieniężne, wzajemne upodobania i niechęci; liczba dzieci, jaką planują mieć, a także problem „świadomego rodzicielstwa” i odstępów czasowych między poszczególnymi dziećmi... (...)

Najwinnie wierzą, że ich miłość będzie wiecznie świeża i nowa, wszelkie problemy same się rozwiążą, a dzieci jakoś się wychowają.

Katarzyna Głowacka
Frona 2/2011



Wycieczka na Pomorze. Uczniowie „Dwójki” byli m.in. na wydmach.

Aktualności



Święto Roweru dla niemal setki cyklistów. str. 18

Gmina Bielawy

Zamiast czesnego płatne dodatkowe godziny

Od 1 września rodzice posyłający swoje pociechy do przedszkoli w gminie Bielawy zapłacą po 1,55 zł za każdą godzinę powyżej zapewnionych 5 darmowych godzin. Zniknie za to chesne w wysokości 50 zł.

Na terenie gminy Bielawy aktualnie funkcjonują 2 przedszkola przy szkołach podstawowych. Są to przedszkola samorządowe w Bielawach i w Sobocie. Dodatkowo przedszkole działa także przy Zespole Szkół w Starym Waliszewie, zarządzanym przez tamtejsze stowarzyszenie.

Do tej pory rodzice płacili 50 zł chesnego za miesiąc, niezależnie od tego, ile dziecko przebywa w placówce, nie wliczając w to oczywiście dodatkowych pieniędzy, pobieranych z racji wyżywienia.

Od 1 września ta sytuacja ulegnie zmianie. Zgodnie z zmianą podstawy prawnej teraz dziecku przysługuje przedszkole za darmo w postaci 5 godzin. Za pozostałe godziny trzeba już zapłacić i ta stawka wyniesie właśnie 1,55 zł za każdą dodatkową godzinę. Oplata ta wynosi 11% minimalnego wynagrodzenia za pracę w naszym kraju. Dodajmy, że jeśli do przedszkola uczęszcza więcej niż jedno dziecko z danej rodziny, za pierwsze dziecko pobierana jest pełna opłata, a za kolejne w wysokości 50%. **td**

SP Mastki | Szkolne spotkanie ze strażakami

Ewakuacja szkoły na Dzień Dziecka

Kilkunastu strażaków nadzorowało ewakuację dzieci i kadry pedagogicznej ze Szkoły Podstawowej w Mastkach w gminie Chaśno, do której doszło w środę, 1 czerwca, około godziny 9.

Ewakuacja była częścią ćwiczeń oraz pokazów, jakie strażacy zorganizowali dla dzieci z Mastek z okazji Dnia Dziecka. – Połączyliśmy przyjemne z pożytecznym. Najpierw dzieci zobaczyły, jak powinna odbywać się sprawna ewakuacja. Potem na szkolnej sali

gimnastycznej odbył pokaz ratownictwa w wykonaniu strażaków z gminnych jednostek OSP. Uczniowie mieli okazję np. przymierzyć specjalne gorsety usztywniające szyję przy podejrzeniach uszkodzenia kręgosłupa oraz „przymierzali się” do noszy, przy wykorzystaniu



Pokaz ratownictwa przedmedycznego został przeprowadzony nie na manekinach, ale na uczniach.



Samochody strażackie oraz ich bogate wyposażenie wzbudziły duże zainteresowanie uczniów.

których strażacy wynoszą uszkodzonych np. ze zniszczonych budynków. Dzieci mogły też oglądać samochody strażackie – powiedziała nam dyrektor szkoły w Mastkach Katarzyna Rokicka.

Strażacy przyjechali do szkoły w Mastkach pięcioma samochodami, w tym najnowszym na terenie gminy Chaśno, kupionym za około 800 tysięcy złotych, przy wykorzystaniu unijnej dotacji, w ubiegłym roku samochodem Ochotniczej Straży Pożarnej z Karsznic Dużych.

Dzieci miały okazję obejrzeć z bliska nie tylko samochody, ale również ich specjalistyczne wyposażenie: węże ciśnieniowe, aparaty tlenowe, pompy pływające, agregaty prądowłórcze, certyfikowane helmy, piły do betonu i stali itp.

Na koniec spotkania strażacy pokazali samochody w akcji – uruchomili agregat pianotwórczy oraz stworzyli tzw. zasłonę wodną. W spotkaniu ze strażakami uczestniczyli wszyscy uczniowie szkoły. Lekcji, z okazji Dnia Dziecka, nie było. **mak**

REKLAMA

Konkurencyjne ceny!

SALON LIDER POLECA

- Motocykle Junak
- Rowery elektryczne
- Quady
- Skutery

ROWERY

SERWIS NAPRAWA

Tel. 46 832 43 79

Skierniewice; ul. Batorego 56

Rabaty!

Autoryzowany Serwis AGD w Łowiczu zatrudni pracownika na stanowisko **TECHNIK SERWISU**

WYMAGANE:

- prawo jazdy,
- wykształcenie techniczne w kierunku elektromechanicznym, elektrycznym lub elektronicznym,
- mile widziane doświadczenie w naprawie urządzeń AGD, głównie chłodziarek,
- możliwość przyuczenia do zawodu.

CV proszę wysłać na adres serwisagd_lowicz@o2.pl lub składać osobiście w serwisie w Łowiczu, os. Bratkowice 24-27 PAWILON tel. 46 830 23 27

UBOJNIA SKUPIJE

cielęta, byki, jałowki, krowy,

również pourazowe

SZYBKE PŁATNOŚCI

Tel. 506 068 400
602 331 130

GOLDKOP

ROBOTY ZIEMNE

- wykopy
- załadunki
- niwelacje terenu
- rozbiórki
- wyburzenia budynków

TRANSPORT

502-358-304

okna i drzwi SPRZEDAŻ SERWIS MONTAŻ

PROMOCJA DRZWI WEW I ZEW, BRAMY, PARAPETY, WĘNA MINERALNA

PODŁOGI FIRMY CLASSEN ATRAKCYJNE CENY!!!

Łowicz, róg ul. Starorzecze i Browarnej

PROMOCJA

- Okno PCV 1460x1430 **380 zł** BIAŁE CENA NETTO do wyczerpania zapasów

tel. 664 063 688, fax 46 830 35 21

USŁUGI krawieckie

- szycie odzieży na miarę
- przeróbki i naprawy

PPHU EMI-Style Justyna Pacek
Łowicz, ul. Młyńska 5
tel. 502-056-577

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWEJ

- NAPRAWY SPRĘŻAREK
- PRZEWODÓW OD KLIMATYZACJI
- ODGRZYBIANIE
- SPRAWDZANIE SZCZELNOŚCI
- NAPRAWY PO ZATARCIACH
- PRZEGLĄDY

ŁOWICZ UL. ŁÓDZKA 33
TEL. 693-761-722

SPRZEDAŻ

- piachu
- żwiru
- pospółki

z transportem DO KLIENTA

usługi wywrotką 20 ton

696-345-659, 606-123-379

Auto Szyby nowe, używane

Mechanika Pojazdowa

rozrządy, hamulce, zawieszenia

okolice Strykowa, tel. 698-920-643

ZATRUDNIĘ

- kucharkę
- kelnera

pomoc kuchenną okolice Główna

tel. 509 690 272

Kotły CO na gaz firmy ULRICH

- zamknięta komora spalania, 100% bezpieczeństwa
- modułacyjny dwufunkcyjny, wiszący
- moc kotła tradycyjnego od 15-24 KW
- moc kotła kondensacyjnego 21-35 KW
- automatyka pogodowa w cenie kotła
- pierwsze uruchamianie przez Serwis
- niezależny w cenie
- japońska technika grzewcza 17 lat na rynku w Polsce
- tanie, trwałe, niezawodne

PHU Domitech Łowicz, Łęczycka 64
tel. 501 074 060
www.domitech.pl; www.domitech.com.pl

BLACHA TRAPEZOWA

18,50 zł brutto/m²

Głowno, tel. 512 250 477

TAX Łowicz

FORD TRANSIT

9 osób

+przyczepa bagażowa przeprowadzki

tel. 601-817-962

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ZASWIADCZENIA OD REKI SKUP AUT

możliwość odbioru

Sprzedaż części używanych

Rzańno 13, gm. Zduny
tel. 602-123-360

Edukacja | Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych

Uczniowie wiedzą wiele o polskiej wsi

Sześcioro uczniów z powiatu łowickiego zostało laureatami XXXV edycji ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.

Eliminacje centralne, w których wzięło udział 211 uczniów z ponad 500 szkół z całej Polski, zorganizowano dniami 3-4 czerwca w Pyrzycach koło Szczecina.

Największy sukces odniósł Adam Surma z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu. Zajął on trzecie miejsce w bloku Żywnienie człowieka i gospodarstwo domowe. Adam swoją przyszłość wiąże z kucharstwem. Jego marzeniem jest założenie własnej restauracji. – Uwielbiam piec ciasta i przyrządzać desery – przyznaje. Do pierwszego miejsca zabrakło mu jedynie dwóch punktów, ale mimo to mówi, że trzeba się cieszyć z wyniku, jaki udało mu się osiągnąć. Po maturze chce podjąć studia na kierunku bioinżynieria produkcji żywności w Warszawie lub Olsztynie.

Trzech punktów do podium zabrakło Katarzynie Łysio, tegorocznej absolwentce Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu. Zajęła ona w bloku Agrobiznes czwarte miejsce. Katarzyna mieszka w Wyborowie w gminie Chąšno. Jak mówi, kierunek agrobiznes wybrała dlatego, że w przyszłości planuje pozostać na wsi i przejąć gospodarstwo od rodziców i wujka. Od września wybiera się na studia dzienne do Warszawy, gdzie będzie studiowała finanse i rachunkowość w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. – Poziom olimpiady był bardzo



Adam Surma z ZSP nr 3 osiągnął najlepszy wynik w powiecie łowickim.

wysoki, ale byliśmy bardzo dobrze przygotowani – mówi.

W bloku „Produkcja zwierzęca” tytuł laureata i 7 miejsce zajął Łukasz Czulek, uczeń klasy III Technikum Weterynaryjnego z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie. Łukasz mieszka w Łowiczu. Szkołę wybrał ze względu na zainteresowanie weterynarią, które chętnie rozwija, przygotowując się do różnego rodzaju konkursów. Po ukończeniu technikum chce podjąć studia na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Tytuł laureata i 10 miejsce w kraju zajął Sebastian Andrzejczak, tegoroczny absolwent Technikum Weterynaryjnego w Zduńskiej Dąbrowie. Sebastian pochodzi ze wsi Błonie koło Łęczycy i podobnie jak Łukasz, pragnie podjąć studia

na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej w Lublinie. Jego rodzice prowadzą gospodarstwo rolne i specjalizują się w produkcji mleka. – Sebastian od początku pobytu w szkole wykazywał szczególne umiejętności w swoim zawodzie. Zauważono to również w Niemczech, gdzie w ubiegłym roku odbywał staż w ramach Programu Leonardo da Vinci – mówi wicedyrektor szkoły Zofia Rosa.

Dla uczestników olimpiady w bloku „Produkcja zwierzęca” zaskoczeniem były dwa pytania z testu. Jedno dotyczyło podania liczby faz mleka (odp.: 3), a drugie wyjaśnienie terminu „laminitis” (odp.: to choroba kopyt – ospa). Pytania praktyczne obejmowały rozpoznanie sprzętu zootechnicznego i jego zastosowania, żywienia tuczników w drugim okresie tuczu i ułożenia dawki pokarmowej przy użyciu programu komputerowego oraz podanie systematyki pszczoły miodnej i rozpoznanie ras pszczoł i osobników wchodzących w skład rodziny pszczelej.

Ponadto 13 miejsce i tytuł laureata w bloku Mechanizacja rolnictwa uzyskał Mateusz Krawczyk, absolwent Technikum Mechanizacji Rolnictwa z ZSP nr 2 w Łowiczu, 17 miejsce zdobyła natomiast Justyna Gurdała, również z ZSP nr 2. Tytuł laureata wywalczyła ona w bloku tematycznym Agrobiznes. Wszyscy laureaci zdobyli indeksy na wyższe uczelnie rolnicze. **am**

RZUT OKIEM | ZIELONE TEATRZYKOWANIE



Około tysiąca dzieci z przedszkoli i klas 0-III wzięło 1 czerwca udział w imprezie zorganizowanej w muszli koncertowej w parku Błonie. Każde z przedszkoli przygotowało krótki występ artystyczny, podczas którego opowiadano o przyrodzie i jej walorach. A w ramach akcji „Drzewko za makulaturę” – za przyniesioną makulaturę – dzieci otrzymywały kupony wartości 10 lub 20 zł za na zakup drzewek w jednym ze sklepów ogrodnich. **am**

RZUT OKIEM | ZABAWA NA POWSTAŃCÓW



Piękna pogoda dopisała organizatorom Dnia Rodziny, na który dyrekcja Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego zaprosiła w miniony piątek rodziny uczniów. Było słońce, trawa (terenu zielonego) użyczył dyrektor ZSP 3), dmuchany zamek, siatkówka, zabawy sportowe i grill. Nie było oczywiście zajęć, co dla dzieci i młodzieży było atrakcją samą w sobie. Na zdjęciu piłeczką rzuca Wojtuś z klasy II, chwytają ją jego mama, przypatruje się nauczyciel wf.

REKLAMA

Firma produkcyjna z okolic Sochaczewa zatrudni:

OPERATORÓW MASZYN
POMOCNIKÓW OPERATORÓW MASZYN

Wymagania: min. 2 letnie doświadczenie pracy w zakładzie produkcyjnym.
Mile widziane: uprawnienia do kierowania wózkami widłowymi.

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy Kożuszki Parcel 70A, od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00 lub wysłać na e-mail: mroznowski@mfo.pl.

LOKAL DO WYNAJĘCIA

o pow. 550 m² (2 kondygnacje)
w centrum Łowicza

604-94-73-41

ZATRUDNIĘ
KIEROWCĘ
KAT. C+CE

Tel./fax
46/831-27-87

w godzinach
8⁰⁰-14³⁰

lub przesłać CV na
prulux.sc@onet.eu

Praca na stałe!



KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230

www.sdpsubiekt.pl

e-mail: psubiekt@o2.pl

507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji

✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, C, e, f

Sprzedaz części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Dyrekcja
Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 4 im. Wł. Grabskiego w Łowiczu (dawny Ekonomik) i Stowarzyszenie Wychowanków Szkół Handlowych i Ekonomicznych w Łowiczu zapraszają

ABSOLWENTÓW NA ZJAZD
Z OKAZJI 105-LECIA SZKOŁY

który odbędzie się 30 września 2011 r.

Wpisowe na Zjazd 80 zł, dla chętnych na Bal Absolwentów - dodatkowo 100 zł. Zgłoszeniem jest dokonanie wpłaty najpóźniej do 10 sierpnia 2011 r.

Konto: Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu
39 9288 0001 0000 06352000 0010
„Zjazd Absolwentów”

Adres szkoły:
99-400 Łowicz ul. Kaliska 5a
Tel.: (46) 837-49-49
www.zsp4.lowicz.pl
poczta@zsp4.lowicz.pl

ZAPRASZAMY
DO NOWEGO SKLEPU

• Z FIRANAMI
• ZASŁONAMI
• I INNYMI AKCESORIAMI
WYSTROJU WNĘTRZ
Plac Nowy Rynek 3
Otwarcie 11.06.2011
• konkurencyjne ceny
• promocje • fachowa obsługa

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe,
przeszkłone, metalowe,
DUŻY WYBÓR,
NISKIE CENY, RATY.
PIĄTEK,
tel. kom. 602-617-895

BRAMY



▪ segmentowe ▪ garażowe
▪ ocieplane ▪ automatyka

PRODUCENT

604-182-723

LOKAL DO WYNAJĘCIA

▪ na prowadzenie serwisu samochodowego
▪ 4 stanowiska z zapleczem socjalnym i magazynowym

Łowicz, ul. Warszawska 36
(na terenie stacji paliw), tel. 604-94-73-41

Łyszkowice

Dzień Sportu z Nycomedem

Firma Nycomed po raz kolejny uświetniła obchody Dnia Dziecka zarówno w szkole, jak i w przedszkolu w Łyszkowicach.

W szkole tego dnia tradycyjnie już nie było lekcji i obchodzono Dzień Sportu. – Sportowa rywalizacja wychodzi dużo lepiej, jeśli jest właściwa motywacja. Tę zapewnił Nycomed, finansując zakup nagród dla najlepszych sportowców – dowiedzieliśmy się od Teresy Witkowskiej z firmy Nycomed. Dodatkowo szkoła wzbogaciła się w piłki, rakiety do ping-ponga i rakiety do tenisa.

Ogłoszone zostały też wyniki konkursu na eko-wiersz, zorganizowanego przez Nycomed wspólnie z firmą Re-kopol. Laureaci, którzy zostali wybrani spośród 51 uczestników, otrzymali nagrody rzeczowe, a oprócz tego najlepsze wiersze zostały odczytane na forum całej szkoły.

Wśród najlepszych znalazła się Sylwia Różycka z klasy Ia łyszkowickiego gimnazjum, Martyna Szatkowska z klasy VIa szkoły podstawowej oraz Weronika Witek z klasy II podstawówki. Została przyznana także nagroda specjalna, zdobył ją Przemysław Śnieguła z klasy IIIb Gimnazjum w Łyszkowicach.

W Dniu Dziecka firma nie zapomniała o przedszkolakach z Łyszkowic: dzięki wsparciu finansowemu ze strony Nycomed dyrekcja przedszkola mogła zakupić dla dzieci drobne upominki i słodycze. mak

Łowicz – Nieborów | 84 cyklistów ruszyło spod muzeum

Święto Roweru na Szlaku Książęcym

Aż 84 osoby na rowerach wyruszyły 29 maja spod muzeum w Łowiczu. Cykliści objechali katedrę, a dalej oznakowanym w ubiegłym roku rowerowym Szlakiem Książęcym pojechali przez Arkadię do Nieborowa. Następnie w Stajni u Kowala obchodzili Święto Roweru, organizowane od lat przez Klub Turystyki Rowerowej „Szprycha” przy łowickim PTTK.

W tym roku rowerowa impreza była połączeniem organizowanego przez Centrum Promocji II Rajdu Rowerowego Szlakiem Książęcym i wspomnianego Święta Roweru PTTK.

W gronie 84 uczestników rajdu najliczniejszą i najbardziej widoczną grupą były „Pelikaniatka” – uczniowie Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, którzy należą do szkolnego koła PTTK pod taką właśnie nazwą. Ale były też osoby od nich dużo młodsze oraz znacznie starsze. W tej

licznej grupie wypatryliśmy nauczycieli Katarzynę i Macieja Milczarków. Wyruszyli oni na rajd ze swoimi dziećmi w wieku przedszkolnym, które siedziały w fotelikach. W rajdzie brał udział Emil Dominićzak – miłośnik turystyki rowerowej, realizowanej samotnie lub w znacznie mniejszych zespołach, m.in. dookoła Polski. Był też Daniel Pastenaci, który jest obecnie chyba na każdej łowickiej imprezie, co chętnie uwiecznia na zdjęciach i filmkach zamieszcza-



Najliczniejszą grupą na rajdzie były „Pelikaniatka” z łowickiego Gimnazjum nr 2.



Jazda na tylnym kole, choć widowiskowa, może być bardzo niebezpieczna.

nych w internecie, opatrzonych podpisem Łowiczak 123.

Nie zabrakło też stałej i starej gwardii „Szprychy” – Eligiusza Pietruchy i Włodzimierza Stobieckiego, który skończy niedługo 80 lat.

Regulamin tegorocznego rajdu przewidywał nagrody dla najliczniejszej rodziny i dla najmłodszego uczestnika. Najmłodszą uczestniczką rajdu była 3-letnia Nikola Bajon.

Najliczniejszą rodziną byli wspomniani Milczarkowie: Maciej i Katarzyna oraz ich dzieci, Daniel i Agata.

Nagrodę specjalną starosty w konkursie wiedzy turystycznej za udzielenie dwóch poprawnych odpowiedzi z możliwych trzech.

Miejscem docelowym rajdu był Nieborów, gdzie w go-

spodarstwie agroturystycznym „Stajnia u Kowala” rozegrano konkurencje sportowo-rowerowe: rzut oponą do celu, rowerowy tor przeszkód i kręcenie kołem. Konkursy rozgrywano w 4 grupach. Zwycięzcami w kategorii uczniów szkół podstawowych zostali: Natalia Szczepańska w rzucie oponą, Maciej Kosiorok w kręceniu kołem, Kalina Dudkiewicz za tor przeszkód. W kategorii gimnazjum: Ernest Ślesięński za rzut oponą, Mateusz Janiszewski za kręcenie kołem, Sebastian Kowalski za tor przeszkód. W kategorii ponad 16 lat: Anna Papuga za rzut oponą, Daniel Pastenaci za kręcenie kołem, do toru przeszkód nie było chętnych. W kategorii „rodziny” wystartowało 5 zespołów i wszystkie trzy konkurencje wygrała rodzina Bajonów. mwk

REKLAMA

Pod patronatem
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marka Sawickiego
Wojewody Łódzkiego Jolanty Chelmińskiej
Marszałka Województwa Łódzkiego Witolda Stępnia

**WOJEWÓDZKA
WYSTAWA
ZWIERZĄT
HODOWLANYCH**

Targi Rolne
W SERCU POLSKI

**ŁÓDR z s. 18-19.06.2011
w BRATOSZEWICACH**

- ocena zwierząt
- wybór: superczempionów, czempionów, wiceczempionów
- prezentacje zwierząt
- nowoczesna technika i technologia: maszyny, urządzenia rolnicze
- pokazy i degustacje polskiej zdrowej żywności
- wyroby rękodzieła ludowego
- kiermasze krzewów ozdobnych bylin i kwiatów
- występy zespołów folklorystycznych

Firma GAJEK zaprasza do składu materiałów budowlanych w Bąkowie

Oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona, biała
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- ytong
- styroplan, kleje, tynki, wełna
- plyty gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe (blachodachówka, blacha trapezowa, ondulina, eurofala)
- stropy
- cement
- wapno
- wyroby hutnicze - pełny asortyment (cięcie),
- gazy techniczne, więźba dachowa (krokwie, łąty, deski)

Miła obsługa, szybka dostawa, rozładunek HDS

Bąków Górny 33 koło Zdun

dział sprzedaży: 46 838 79 12, 46 838 79 19; księgowość: 604 284 079

**PROMOCJA
NA OKNA, DRZWI
I PARAPETY**

KRÓTKIE TERMINY!!!
(7 dni roboczych)

Podlaska Fabryka Okien Witraż Sp. z o.o.
Witraż sp. z o.o.
ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY:
**Łowicz
Nowy Rynek 32
tel. 46 830 04 39**

Liceum dla Dorosłych
SZANSA
ZAPRASZAMY NA ROK SZKOLNY 2011/2012
Stryków, ul. Brzezińska 1
tel. 601 936 845

Reportaż

Łowicz | Koncert w Pracowni

Mam dużo szczęścia

Na leczenie Michała Michalskiego w ciągu 4 godzin trwania koncertu zebrano 10 tys. zł. Tyle ile on sam zdołał zebrać w ciągu kilku miesięcy od życzliwych ludzi.

– Na pomysł zorganizowania koncertu wpadłem od razu, kiedy Michał powiedział mi, że prosi o przekazanie 1% na swoje leczenie – mówi jego kolega Robert Zaczkowski, jeden z głównych organizatorów koncertu 28 maja – Nie miałem problemu ze znalezieniem ludzi: przyjaciół i znajomych Michała, ale także tych, którzy go nie znali, by chcieli zagrać dla niego. Największą trudnością były próby, na których musieli się spotkać muzycy mieszkający na co dzień w różnych miastach.

Nie wszyscy zresztą w tych próbach uczestniczyli, czego dowodzi przypadek Kamila i Łukasza: spotkali się dopiero na scenie, a ich występ pokazał, że można grać dobrze, nawet bez wspólnych prób.

Sam Michał dowiedział się o koncercie niedawno, kiedy otrzymał plakat promujący koncert do akceptacji. – Byłem zdziwiony, że im się udało, bo choć słyszałem o pomysle, to nie podejrzewałem, że tak szybko uda się go zrealizować – mówi.

Kiedy jednak rozmawia się z osobami, które przyszły na koncert, nikogo z nich nie dziwi ta szybka mobilizacja. Atmosfera była wyjątkowa, zaangażowanie wszystkich na scenie i w czasie licytacji – ogromne.

– Biletów na koncert sprzedaliśmy ok. 300, ale wiele osób nie chciało brać reszty, więc mimo że kosztowały 15 zł, płacono często 20 zł – mówi pracownik ŁOK Karolina Michalska.

Wszyscy pracownicy ośrodka, choć byli na koncercie jako organizatorzy, również kupili bilety, by w taki sposób wesprzeć całą akcję.

Osób, które przyszły specjalnie dla Michała, było wiele. Przyjechali m.in. łowiccy motocykliści, którzy dowiedzieli się o koncercie tydzień wcześniej, podczas zlotu w Nieborowie. Sami uznali, że będą zbierać na ten cel. Ustawili puszkę, do której wrzucano pieniądze za zrobienie zdjęcia z motocyklami stojącymi na dziedzińcu ŁOK, na którym odbywały się koncerty.

Na scenie przez 4 godziny wystąpiło 31 artystów. Najmłodszy, 12-letni Mateusz, choć występował na scenie po raz pierwszy, poradził sobie z tremą świetnie i jego grę na gitarze nagrodzono brawami. Tego dnia zagrali także m.in. członkowie łowickich zespołów: Sickroom, C Cztery, Dzień zapłaty, Po co, Nothing of similar, ale również nieistniejącej już grupy: Bibi Ribozza and The Banditos, Eclipse, Extreme, Exterminated, Slapdown



To był podwójny debiut. Michał Michalski (z lewej) po raz pierwszy był na imprezie charytatywnej, zorganizowanej specjalnie dla niego, a Marcin Łąpieś debiutował jako prowadzący imprezę.



Atmosfera była wyjątkowa, zaangażowanie wszystkich na scenie i w czasie licytacji – ogromne.

i Disolvent skupione pod nazwą Pronited. Wszyscy tego dnia śpiewali głównie covery rockowych przebojów.

Podczas aukcji, którą prowadził Marcin Łąpieś, zlicytowa-

no m.in. koszulki, obrazki, piłkę nożną z mistrzostw świata z podpisami telewizyjnych komentatorów sportowych. Najwięcej, kilkaset złotych, zapłacono za gitarę jednego z muzyków występujących w sobotę oraz za piłkę. Dochód z licytacji i z biletów rozłożył się równo po połowie.

Trzymaj się Misiak

Michał ma 32 lata. Mieszka w Zielkovicach, a na co dzień pracuje w Łodzi. Uśmiechnięty blondyn, wysportowany. Bierze udział w maratonach. Aż trudno uwierzyć, że zmaga się z tak poważną chorobą jak stwardnienie rozsiane, czyli przewlekłe zapalenie centralnego ukła-

du nerwowego. Podkreśla, że nie zawsze było tak dobrze. Podczas pierwszego zaobserwowanego rzutu leżał w szpitalu przez 2 miesiące. Praktycznie wszystkie objawy minęły, choć kiedy jest bardziej zmęczony, odczuwa niedowład prawej ręki i nogi.

Michał na razie znalazł się na liście osób oczekujących na refundację leków. Nie chce jednak bezczynnie czekać i już teraz zbiera pieniądze na swoje leczenie, które miesięcznie kosztuje ok. 4 tys. zł.

Stwardnienie rozsiane (SM) jest jedną z najczęstszych przewlekłych i nieuleczalnych chorób neurologicznych, diagnozowana na ogół między 20.

a 40. rokiem życia. SM jest chorobą autoimmunologiczną. Oznacza to, że układ odpornościowy organizmu atakuje swoją własną tkankę w błędnym przekonaniu, iż jest to obce ciało.

W przypadku SM system immunologiczny atakuje mielinę, czyli substancję otaczającą komórki nerwowe w mózgu i rdzeniu kręgowym. Uszkodzenia osłonki mielinowej wokół nerwów powodują częściowe lub całkowite przerwanie przewodzenia impulsów nerwowych, co skutkuje upośledzeniem danej funkcji lub jej utratą. Mimo iż wciąż nieuleczalne, SM nie zagraża bezpośrednio życiu.

Michał podkreśla, że od momentu kiedy dowiedział się, że jest chory, nie opuszcza go szczęście.

– Dzięki pomocy lekarzy i znajomych udało mi się przezwyciężyć wszystkie przeciwności, jakie serwuje chorą system opieki zdrowotnej w Polsce: 6-miesięczne kolejki do wykonania rezonansu magnetycznego, limity na skierowania czy wykonywanie zadań przez szpital – mówi Michał – Dzięki szybkiej i sprawnej pomocy w ciągu 2 lat udało się wystawić ostateczną diagnozę. Zapisalem się również do Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego, dzięki czemu mogę zbierać pieniądze w formie 1% podatku.

Michał podkreśla, że na razie zbiera pieniądze. – Póki mogę pracować i jestem sprawny, chcę swoimi siłami zrobić jak najwięcej – mówi. Po sobotnim koncercie wie już jednak, że w walce z chorobą ma wsparcie przyjaciół. Ci natomiast zapewniają, że „Miśkowi” zawsze będą pomagać. jr



Michał Michalski w gronie przyjaciół czuł się jak ryba w wodzie. Z uśmiechem przyznał, że mówiąc o nim „zawstydzili Turbiodymmana”.



Kamil Szkup gra na tamburynie, Mateusz Gałązka na gitarze. Około 300 osób kupiło bilety aby pomóc Michałowi.



Uczniowie ze szkoły pijarskiej z Łowicza zgodnie podkreślają, że w przyszłym roku na pewno ich nie zabraknie na Lednicy.



Młodzież ze szkoły z Popowa w Lednicy była nie po raz pierwszy. Na lednickie pola przyciąga ich atmosfera, która tam panuje. Tańcom i śpiewom dla Boga nie ma bowiem końca.

Lednica | Wielu Łowiczanie pojechało na Ogólnopolskie spotkanie młodzieży

Młodzi nie boją się świętości

Już po raz piętnasty młodzież z całej Polski spotkała się 4 czerwca na Polach Lednickich. Wśród uczestników nie zabrakło młodych z Łowicza i okolic.

Wśród ok. 80 tysięcy młodych, na Lednicy była m.in. grupa uczniów ze szkoły pijarskiej, grupa młodzieży z parafii p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy z Łowicza, z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza, grupy z Popowa i Domaniewic. Było również wielu takich, którzy wyruszyli sami.

– Lednica to jedno z nielicznych wydarzeń, kiedy w jednym miejscu spotyka się chrześcijańska młodzież – mówi Jakub Podrażka, uczeń klasy II pijarskiego liceum. Młodzież przyznaje, że warto przynajmniej raz w życiu wybrać się na lednickie pola, ponieważ jest to wyjątkowe wydarzenie.

W tym roku podczas lednickiego spotkania, które odbyło się pod hasłem „JPII- Liczy się świętość!”, dziękowano za świętość papieża Polaka. Program spotkania oparty był na przesłaniach kierowanych przez Ojca Świętego Jana Pawła II do młodych gromadzących się na Polach

Lednickich w latach 1997-2004. Przypomniano znaczenie chrztu i bierzmowania. Księża oblewali czystą wodą z Jeziora Lednickiego i namaszczeni czolą wonnymi olejkami.

Pijarska młodzież na Lednicę wyjechała w piątek po południu. Na miejsce dotarli jednak dopiero w sobotę rano, ponieważ piątkowy wieczór spędzili w pijarskiej szkole w Poznaniu, gdzie z rówieśnikami z innych szkół pijarskich z Rzeszowa, Krakowa i z Bolszewa zebrał się na wspólnym czuwaniu. – Dzięki takim spotkaniom jak to piątkowe, uczniowie szkół pijarskich mogą się poznawać – mówi ksiądz Grzegorz Misiura ze szkoły pijarskiej. W Poznaniu młodzież przygotowała się duchowo do spotkania i nauczyła się nowych piosenek.

W sobotę o godz. 8.00 rano wspólnie wyruszyli na lednickie pola. Na miejsce dotarli przed godziną 9.00. Zaraz przy wejściu na plac otrzymali klucze

z wrytymi napisami „Otwórzcie drzwi Chrystusowi” JPII, stemple poświęcające uczestnictwo w spotkaniu lednickim i kamienie z rybą.

Lednica to nie tylko tańce i śpiewy młodych, ale to przede wszystkim modlitwa ofiarowana Panu Bogu. – To modlitwa poprzez zabawę – mówi Małgorzata Kolos z pijarskiego LO. Uczniowie podkreślają, że właśnie taki sposób modlitwy najbardziej do nich trafia. – To wspaniały widok, kiedy setki młodych ludzi skaczą i śpiewają, a potem nagle Pola Lednickie zamierają – jest wystawienie Najświętszego Sakramentu i słychać jedynie wiatr – opowiada ks. Grzegorz. Podczas spotkania młodzież nie tylko odnowiła sakramenty chrztu i bierzmowania, także wzięła udział w uroczystej Eucharystii, wysłuchała słów Benedykta XVI, cały czas wsluchiwała się w słowa Jana Pawła II. Była także odmówiona koronka do miłosierdzia Bożego i różaniec w językach obcych. Spotkanie zakończyło się około godz. 3.00 w nocy uroczystym przejściem przez Bramę III Tysiąclecia.

Ksiądz Robert Lejwoda z Parafii p.w. Matki Bożej Nie-

ustającej Pomocy z Łowicza pojechał do Lednicy z grupą młodzieży gimnazjalnej. Dla niego tegoroczne spotkanie było szczególne. – Po raz pierwszy celebrowałem mszę świętą, osobiście przywitałem się z ojcem Janem Górą, dominikaninem, inicjatorem spo-



Setki młodych ludzi skaczą i śpiewają, a potem nagle Pola Lednickie zamierają – jest wystawienie Najświętszego Sakramentu i słychać jedynie wiatr.

tkania na Lednicy i przekazałem dla niego pozdrowienia od Łowicza i całej Diecezji Łowickiej – opowiada. Podkreśla on, że warto pojechać na lednickie pola, ponieważ jest to niezwykle przeżycie. – W tym roku podczas całego spotkania czuć było ducha Jana Pawła II. Ojciec Góra zgromadził bardzo

wiele pamiętek po papieżu (odlew dłoni, krzyż, buty) – dodaje.

– Jeżeli ktoś pojedzie raz do Lednicy, to chce tam wracać każdego roku – mówi Waldek Gajda, uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu. Waldek w tym roku w Lednicy był po raz trzeci, nie zniechęcił go ani upał, ani fakt, że nie udało mu się przejść w tym roku przez Bramę Rybę. – W przyszłym roku pojedę na pewno – zapowiada.

Renata Panek zorganizowała wyjazd na Lednicę dla uczniów gimnazjum z Popowa. Do grupy dołączyli też absolwenci szkoły i 10 osób z Bobrownik. Pani Renata w spotkaniu lednickim wzięła udział po raz 10. – Kiedy zbliża się termin spotkania odkładam wszystko na bok i jadę na spotkanie – mówi.

– Lednica to wyjątkowe miejsce 0 przynajmniej Aneta Zabost z I Liceum Ogólnokształcącego z Łowicza, która na Lednicę pojechała po raz trzeci. Podkreśla ona, że tegoroczne spotkanie to przede wszystkim modlitwa za Jana Pawła II.

Weronika Dałek, uczennica III klasy pijarskiego gimnazjum, na Lednicy też była po raz trzeci. – Dzięki tym spotkaniom czuję,

że mogę pogłębić swoją wiarę. Na Lednicy panuje niezwykła atmosfera. Wszyscy się bawią, ale przy tym nie zapominają, w jakim celu zgromadzili się na lednickich polach, bo przecież przede wszystkim chodzi o modlitwę – mówi.

Jakub Podrażka na spotkaniu lednickim był czwarty raz. Jak mówi, po powrocie czuje odnowioną więź z Bogiem. – Dzisiejsza młodzież oddala się od kościoła, a gromadząc się na Lednicy okazuje się, że jest wiele osób podobnych do mnie, które chcą się modlić i dziękować Panu Bogu za okazaną łaskę i dary – wyznaje.

– Kiedy skończę naukę w szkole pijarskiej i nie będę mogła pojechać ze szkołą to wybiorę się sama – przyznaje Gosia Kolos, która na Lednicy była trzeci raz. Podkreśla ona, że każda Lednica, w której uczestniczyła, była wyjątkowa. Spotkania różnią się przede wszystkim tematem przewodnim, jak również tym, w jaki sposób młodzież je przeżywa. – Z roku na rok jesteśmy bogatsi w nowe doświadczenia, starsi i w inny przeżywamy głoszone do nas słowo – podsumowują uczniowie ze szkoły pijarskiej. am

Łowicz | Łowicka Akademia Sportu

Wyścig Pokoju na Starzyńskiego

Zacięta rywalizacja, pot, dopięty widok i smak zwycięstwa na podium – to wszystko składało się na wyścig kolarski, który odbył się 5 czerwca na os. Starzyńskiego. Żeby go zorganizować wystarczył zapał członków Łowickiej Akademii Sportu, plakaty na klatkach schodowych i sms-owe powiadomienia między rodzicami.

– To bardzo dobrze, że ktoś wpadł na pomysł zorganizowania takiego wyścigu – mówi mama Bartka, który startował w wyścigu w młodszej grupie wiekowej. W I Wyścigu Pokoju Dzieci – nazwanym tak przez organizatorów – wzięło udział ponad 20 dzieci. Zdrowa rywa-

lizacja towarzyszyła wszystkim uczestnikom, którzy, kiedy nie brali udziału w zawodach, kibicowali swoim koleżankom i kolegom. – W ogóle nie miałem tremy – mówi Bartek, który oprócz jazdy na rowerze, lubi jeździć na hulajnodze i rolkach. – Ale wcześniej ćwiczyłem i to dlatego.

Zawody rozpoczęły się o 17, gdy zebrał się już upał, obok odnowionego placu zabaw na os. Starzyńskiego. Rywalizacja odbywała się w dwóch kategoriach wiekowych do lat 5 i od 6 do 11, i z podziałem na płęć – oddzielnie chłopcy i dziewczynki. Trasa wyścigu przebiegała po asfaltowanej drodze w kształcie okręgu,

która istnieje od kilkudziesięciu lat przy bloku nr 5. Uczestnicy młodszej grupy musieli trasę okrążyć 2 razy, a starsi 3. Każdy jechał indywidualnie, a zwyciężali ci z najlepszymi czasami.

– Przez tę akcję, zorganizowaną w szybkim tempie, chciałem pokazać dzieciom i młodzieży, że jazda na rowerze, zabawa na podwórku, ale również sportowa rywalizacja są czymś ciekawym i dobrym sposobem spędzania wolnego czasu – mówi pomysłodawca wyścigu Kamil Sobol. – Poza tym zdobycie pierwszych odznaczeń jest ważne i pamięta się je na całe życie. Ja sam najmiej wspomina medal, który zdobyłem jako dziecko podczas

zawodów organizowanych w Łasku Miejskim w Łowiczu. Dodaje, że ma nadzieję, że inni pójdą za jego pomysłem i na wszystkich łowickich osiedlach będzie się wiele działo dla dzieci i młodzieży.

W I Wyścigu Pokoju Dzieci na podium stanęli: Amelka Kucińska w kategorii do lat 5, w starszej grupie wiekowej: III miejsce zajęła Patrycja Stępień, II - Klaudia Łyp, a I - Zuzanna Graczyk. Wśród chłopców do lat 5: III miejsce zajął Franek Wojciechowski, II - Bartek Dębiński, I - Mikołaj Koprowski. Natomiast w starszej grupie wyścig wygrali: Adam Pytkowski - III miejsce, Krzysztof Kukiela - II miejsce i Radosław Brzeziński - I miejsce. Zwycięzcy otrzymali medale, a liderzy – złotą szarfę z napisem „Mistrz osiedla Starzyńskiego”. jr



Zuzia Graczyk, która za chwilę ruszy, pokona dystans w najkrótszym czasie spośród zawodniczek w wieku 6-11 lat.

Fotoreportaż

Jak wypadła
„Mazowiecka”
w rankingu wyższych uczelni. str. 24



Funkcja rozdzielczego nie jest wcale taka prosta. Z tym zadaniem musiał się zmierzyć m. in. Tomasz Skierski z OSP Wituszy.



Druhowie z OSP Zamiary, jak i inni, musieli wodą zrzucić pachołki.

Kiernozia | Gminne Zawody OSP

Najlepsi strażacy z Niedzielisk

Publiczność i pogoda dopisały podczas gminnych zawodów strażackich jednostek Ochotniczych Straż Pożarnych z gminy Kiernozia. Rywalizacja rozegrała się na sportowym boisku w Kiernozi 5 czerwca.

Emocje były jak na dobrym meczu: sprawa zwycięstwa została rozstrzygnięta dopiero pod koniec zawodów. Bowiem jednostka, która zajęła I miejsce – OSP Niedzieliska, wystąpiła jako przedostatnia. II miejsce zajęła OSP z Kiernozi, a III miejsce – strażacy z Chrusli.

Rywalizowały ze sobą, oprócz zwycięskich drużyn, jednostki ze Stępowa, Sokolowa, Teresewa, Wituszy, Zamiar i Osin.

Żeby znaleźć się na podium, trzeba było wykazać się dużą zręcznością i szybkością, ale także nie można było sobie pozwolić na wiele błędów, które skutkowały punktami karnymi.

Ścigano się w sztafecie z prądownicą w rękę oraz w działaniach bojowych. W tych ostatnich trzeba było uruchomić motopompę i dostarczyć wodę do węży tak, by na koniec strącić nią kilka pachołków ustawionych w dwóch rzędach.

Bycie strażakiem to często tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie. – Kiedy poznałam mojego męża Mariusza, też był strażakiem – mówi Eliza Romanowska z Kiernozi. – Dlatego kiedy mój syn, Kuba, 2 lata temu postanowił, że zapisze się do straży, ucieszyłam się, że będzie robił to co jego ojciec. Straż dla młodzieży jest czymś bardzo dobrym, bo uczy odpowiedzialności, staranności i poczucia obowiązku.



Strażacy z OSP Zamiary rozpoczynają działania bojowe: Krzysztof Budnicki - dowódca, Robert Witkowski - przodownik gr. I, Kamil Ambroziak pomocnik przodownika gr. I, Andrzej Fudata - przodownik gr.II, Łukasz Gluba pomocnik przodownika gr.II, Jacek Ryfa - rozdzielacz, Tomasz Ryfa - łącznik, Janusz Budnicki - mechanik, Łukasz Fudata - zawodnik rezerwowi.

Jej córka, 14-letnia Karolina zastanawia się nad pójściem do straży. – Chyba się zapiszę, bo moje koleżanki są już w OSP – mówi. – A dlaczego chcę? To oczywiste, bo jest fajnie.

Tego samego zdania jest Grażyna Fortuna, której 3 synowie: Dominik, Damian i Marcin, należą do OSP w Kiernozi. – Zaczęło się od najstarszego i tak wszyscy po kolei zostali straża-

kami – mówi z dumą pani Grażyna. W tym roku zawody gminne są etapem eliminacyjnym do rozgrywek powiatowych, których data na razie nie jest jeszcze znana.



Strażacy z OSP Wituszy. Drużynę reprezentowali: Bogdan Załuga, Hubert Owsik, Bartosz Załuga, Tomasz Szufliński, Artur Owsik, Tomasz Skierski, Krzysztof Szufliński, Jan Szufliński, Michał Szrapo.



Dariusz Dutkiewicz na zawodach strażackich był ze swoimi dziećmi, które z zaciekawieniem wszystkiemu się przyglądały. Przed nimi stoją strażacy z OSP Zamiary.

Bolimów | Rekonstrukcja walk z okresu I wojny światowej

Wojna w okopach

Bartek Dziegielewski trzyma z dumą w rękach plastikowy karabin maszynowy. Za paskiem ma drewniany granat, a na głowie, pomimo upału – hełm. Do zdjęcia pozuje stojąc kilka minut bez ruchu. Mimo że jest cały brudny od piachu, na buzi maluje się wyraz szczęścia. Też chce, kiedy dorośnie, wziąć udział w podobnej rekonstrukcji.

Inscenizacja działań wojennych z 1914 i 1915 r., którą zorganizowało Stowarzyszenie Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej, odbyła się na polach pod Bolimowem 5 czerwca. Jednak już wcześniej – w piątek, 3 czerwca – na polu Michała Gajewskiego kończono budowę okopów i urządzenie obozowiska. Uczestnicy rekonstrukcji biwakowali w tych dniach w warunkach zbliżonych do frontowych. Część z nich zbudowała polowe noclegi w okopach, które jeszcze przed bitwą można było zwiedzić, inni zainstalowali na polu wojskowe namioty. Żeby zobaczyć z bliska wojenną rzeczywistość, Ewa Popek, która mieszka w Skierniewicach, zabrała do Bolimowa swoich synów: 7-letniego Tomka i 3,5-letniego Piotrusia. Razem z nimi przyjechały jeszcze 2 babcie i dziadek. – To jest duża atrakcja dla dzieci: żołnierze, mundury, broń – mówi pani Ewa. – Szczególnie, gdy można wszystko zobaczyć na własne oczy, wręcz dotknąć. – Najbardziej mi się podobało to, że mogłem zobaczyć z bliska, jak jest zbudowana armata – przyznaje Tomek.



To tabory rosyjskie. Wszystko odtworzone z troską o realia.

Podczas rozmowy siedzieli na drewnianej ławie przy ognisku, rozpalonym przed jednym z obozowisk. Obok nich chodzili żołnierze, rozmawiali, przygotowując się do mającego rozpocząć się za kilkanaście minut pokazu artyleryjskiego.

W tegorocznej rekonstrukcji wzięły udział grupy rekonstrukcyjne z Polski oraz z Czech, Litwy, Ukrainy i Rosji – łącznie 150 osób z uzbrojeniem z epoki I wojny światowej.

Walki nocą

Kolejnego dnia o godz. 10.00 na bolimowskim rynku odbył się apel, wojskowa musztra, odprawa grup rekonstrukcyjnych i przemarsz na cmentarz żołnierzy poległych w I wojnie światowej, który znajduje się w Bolimowskiej Wsi. Następnie – od

godz. 13.00 do 16.00 – można było zwiedzać obozowiska uczestników rekonstrukcji i pole bitwy. Od godziny 14.00 rozpoczęła się generalna próba przed niedzielnym widowiskiem. Późnym popołudniem – od godz. 17.00 – odbyły się z kolei „zawody wojaków”: rzut granatem, rzut saperką do celu i bieg po rannego. O godz. 21.00 rozpoczął się koncert zespołu Brooklyn Cover Band. To właśnie wówczas można było zobaczyć wojaków tańczących pod sceną do przeboju I love rock'n roll.

Podczas nocnego pokazu artyleryjskiego, który był uświetnieniem soboty, ciepło od wybuchów czuło się na policzkach. Widoczność była ograniczona. Jedynie wytyżając wzrok można było zaobserwować jakies

ruchy w okopach. Krzyk. Strzał. Potem seria z karabinu maszynowego. Krzyk. Cisza. I ponownie: krzyk...Przez kilkanaście minut, które w ciemności trwały o wiele dłużej, kilkaset zebranych osób przyglądało się nocnemu pokazowi artyleryjskiemu. Kiedy wybuchł pierwszy pocisk artyleryjski, widzowie krzyknęli. Huk i siła uderzenia była bardzo mocna, a fala ciepła dotarła do publiczności. Kolejne wybuchy, mimo że można było się ich przecieć spodziewać, wywoływały równe emocje publiczności. Na koniec odbył się nad polem pokaz fajerwerków, które rozświetlały okopy i stojących w nich żołnierzy.

Walki dzieńne

Kolejny wojenny dzień rozpoczął się 5 czerwca o godzinie

11.00 modlitwą za wszystkich poległych w zmaganiach pod Bolimowem. O godzinie 12.15 wojska rekonstrukcyjne udały się na pole bitwy. Walka rozpoczęła się – zgodnie z planem – o godzinie 13.30.

Słońce paliło mocno. Piach czuło się w ustach i w oczach. Widoczność, z wyjątkiem pierwszych rzędów, była ograniczona. Dobrym rozwiązaniem były więc rozstawione przyczepy od ciągników, na których można było również stać i oglądać pole bitwy, na którym, wzdłuż publiczności, przy rowie, przemieszcza się niemiecki oddział z karabinem maszynowym. Dowódca zatrzymuje się, lustruje teren lornetką i daje komendę do zatrzymania oddziału. Żołnierze korzystają z chwili odpoczynku i siadają na

ziemi. Posilają się, palą i rozmawiają.

W tym czasie z lasu wysuwają się dwie kolumny żołnierzy rosyjskich, którzy posuwają się w kierunku niemieckich pozycji. Wartownik podnosi alarm. Zamieszanie wśród żołnierzy niemieckich, którzy w pośpiechu szykują się do walki. Przeciwna strona daje ognia. Ich dowódca rusza ze swoimi żołnierzami do szturmu. Linia piechurów ginie od niemieckiej serii maszynowej. Obie strony wycofują się do swoich pozycji. Sanitariusze opatrują rannych.

W innym momencie rosyjski samolot przelatuje nad polem walk. Wybuchy zrzuconych bomb wywołują panikę w niemieckiej armii. Niemcy otwierają ogień przeciwlotniczy. W ostatnim przelocie z samolotu wydostaje się dym.

Wreszcie to najgorsze, co upamiętniło Bolimów w annałach historii: chmura trującego gazu wypuszczonego przez niemieckich żołnierzy dociera do wojsk rosyjskich. Żołnierze zaczynają kaszleć, krzyczą z bólu, łapią się za gardło, oczy, usiłują wyjść z okopów...

Oblicze wojny

Użycie gazów bojowych pod Bolimowem w 1915 r. było jednym z pierwszych tego typu w historii działań wojennych. W jego wyniku zginęło kilkanaście tysięcy żołnierzy – zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie frontu. Wojna niszczyła nie tylko miejsce bitwy. Płądowano pobliskie wsie, ostrzeliwano budynki. Panował głód.

Po wojnie w rzece Rawce leżały stopy trupów. Zaledwie 21 lat po zakończeniu I wojny wybuchła kolejna. Znowu śmierć. Ponorownie bieda i głód. Większość mieszkańców Bolimowa i okolic, którzy byli w stanie coś jeszcze powiedzieć o latach 1914-1918 już nie żyje. Wielu z nich nie chciało nigdy swojej wiedzy przekazać innym, nawet swoim dzieciom, gdy dorosły, czy wznucętom, które pytały o te czasy. Koszmar wojny pozostał na zawsze w ich pamięci. Barwna rekonstrukcja przypomina te czasy – choć prawdziwej grozy nie jednak nie odtworzy. jr

Łowicz | Polityczne spotkanie w Galerii Łowickiej

Polityka to film, a nie fotografia

W miniony piątek w Cafe Francesca w Galerii Łowickiej zainaugurowało spotkania Niezależne Forum Łowickiego. Celem organizatorów jest zaprezentowanie łowiczanom poglądów, które w ostatnim czasie zostały wykluczone z głównego obiegu opinii – tj. z dużych sieci telewizyjnych (TVN, Polsat oraz TVP).

Pierwszym gościem był może mniej znany, ale w latach 2005-2008 będący stałym komentatorem TVP3 z Łodzi – Przemysław Żurawski vel Grajewski, ekspert od polityki międzynarodowej. Uczestnicy spotkania wysłuchali ciekawego wykładu – analizy sytuacji międzynarodowej, w jakiej znajduje się nasz kraj. Tematyka wykładu obracała się wokół Rosji, której polityka imperialna w Polsce od puczu Janajewa na początku lat 90-tych jest ostro i intencje są oczywiste: przywrócenie Polski w strefę wpływów na zasadach sprzed 1989 r.

Przemysław Żurawski vel Grajewski tłumaczył mecha-

ny działania polityki międzynarodowej. – Mechanizmy te przypominają film, nie fotografię. Sytuacja na arenie międzynarodowej jest zmienna i sojusze mogą być różne. Dziś możemy nie zgadzać się z Hiszpanami odnośnie ich polityki społecznej, ale wczoraj – w czasie rozpoczęcia wojny z terroryzmem – byliśmy najbliższymi sojusznikami. I nie ważne, że po jednej stronie byli postkomunistyczni Kwaśniewski i Miller, a po drugiej prawicowy rząd Jose Marii Asnara.

Prelegent skrytykował uległą postawę polskiego rządu wobec Rosji. Oddanie w jej ręce śledztwa w sprawie śmierci polskiego

prezydenta dało sygnał polskim naturalnym sojusznikom, że Polacy nie są wiarygodnym partnerem na arenie międzynarodowej. „Na pogrzeb prezydenta Kaczyńskiego nie przyjechali bowiem ci, którzy nas najbardziej kochają, lecz ci, którzy się najbardziej boją Rosji, a Polska pod przywództwem Kaczyńskiego była dla nich punktem oparcia i najsilniejszym sojusznikiem” – mówił.

Ważna była też wizyta prezydenta Obamy. Wynika z tego, że ogłoszony w stosunkach amerykańsko-rosyjskich reset, który być może był USA potrzebny, a dla nas był bardzo niekorzystny – skończył się. Amerykań-

ska opinia publiczna przekonała się, że nowe otwarcie w polityce z Rosją jest niemożliwe. Prelegent uważa też, iż wycofanie się Ameryki z koncepcji tarczy antyrakietowej jest dla Polski fatalnym rozwiązaniem. „Ci, którzy mówią, że tarcza jest dla Polski zła, nie wiedzą, co mówią. Czy słyszeli państwowo, aby kiedykolwiek i gdziekolwiek na świecie baza US Army lub ich instalacje wojskowe zostały zaatakowane? Nawet w czasie wojny wietnamskiej Amerykanie, bombardując Hanoi, szczególnie dbali, aby nie zbombardować ambasady ZSRR czy ChRL. Tarcza powoduje, że jesteśmy bezpieczni.”



Mówi Żurawski. Obok jeden z inicjatorów spotkań Marcin Kosiorek.

Żurawski vel Grajewski uznał za zabawne mrzonki o wspólnej armii europejskiej czy wspólnej polityce zagranicznej. Jednak ciągle wyciągnie tego tematu jest elementem gry, którą szczególnie Polska powinna grać. Pochwalił Jarosława Kaczyńskiego za wypowiedź mówiącą o przesuwanie środków na armię z UE Nikt w Europie nie wierzy w stworzenie jednego wojska,

ale był to mocno antyrosyjski sygnał, wokół którego można było szukać sojuszników dla polskich spraw.

W spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób, a zadowoleni organizatorzy zapowiadają na 24 czerwca kolejne spotkanie. Gościem będzie publicysta Faktu, Rzeczypospolitej, Uważam Rze – Łukasz Warzecha.

Michał Trzoska

Raport

Wszystkie choroby Dariusza M. czyli o tym, dlaczego proces ciągnie się latami str. 28

Edukacja | Ranking wyższych uczelni

Mazowiecka 19. niepubliczną uczelnią magisterską w Polsce

„Uczelnia idealna AD 2011 prowadzi badania na światowym poziomie, jest prężna, blisko powiązana z rynkiem pracy oraz gospodarką i stwarza studentom jak najlepsze warunki do studiowania. W duchu i w działaniu jest innowacyjna i międzynarodowa” – to fragment z wstępu do Rankingu Szkół Wyższych opublikowanym w ostatnim numerze pisma edukacyjnego Perspektywy. MWSH-P w Łowiczu do tego ideału daleko – ale w rankingu się znalazła.

Kolejny raz miesięcznik ten wraz z dziennikiem Rzeczpospolita przeliczył na punkty mocne i słabe strony polskich wyższych uczelni. Tak powstał ranking, którego celem jest dostarczenie maturzystom informacji o uczelniach, które pomogą im w podjęciu decyzji gdzie studiować.

Ranking to w zasadzie kilka rankingów, bo od jakiegoś czasu oddzielnie oceniane są uczelnie akademickie, z wyjątkiem artystycznych, oddzielnie niepubliczne magisterskie, uczelnie niepubliczne licencjackie i wyższe szkoły zawodowe.

W każdym z rankingów brane były pod uwagę takie same kryteria: prestiż, siła naukowa, innowacyjność, warunki studiowania oraz umiędzynarodowienie. W danym rankingu udział kryterium jest inny niż w pozostałych, błędem byłoby porównanie uczelni magisterskiej państwowej i niepublicznej.

Miejsce 1. wśród uczelni akademickich zajmuje Uniwersytet Warszawski (po raz trzeci na przestrzeni lat 2007-2011), tuż za nim jest Uniwersytet Jagielloński (który był w tym okresie dwa razy na miejscu 1. i dwa razy na miejscu 2.), trzecią uczelnią tego typu jest Politechnika Warszawska. Kolejne miejsca zajmują: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechnika Wrocławska, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Uniwersytet Wrocławski, Politechnika Łódz-

ka, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie i Uniwersytet Medyczny w Poznaniu.

Na czele rankingu niepublicznych uczelni magisterskich niezmiennie króluje Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie, która utrzymuje pozycję lidera od 2007 roku. Na miejscu 2., również niezmiennie plasuje się Wyższa Szkoła Psychologii Społecznej w Warszawie. 3. miejsce, najwyższe z dotychczas zajmowanych, ma Polsko-Japońska Wyższa Szkoła Technik Komputerowych w Warszawie. Z miejsca 3. na 4. spadła Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusku, która 4-krotnie plasowała się o czko wyżej.

Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna w Łowiczu znajduje się na miejscu 19. w tymże rankingu, czyli na tej samej pozycji, co przed rokiem. W latach 2008-2009 była na miejscu 20.,



Gmach główny MWSH-P. Baza lokalowa to jeden z atutów uczelni.

w 2007 – na 25. Niezmiennie słabą stroną łowickiej uczelni jest prestiż w ocenie pracodawców oraz kadry akademickiej, a z tzw. siły naukowej: nie nadawanie uprawnień doktorskich, akredytacje, cytowania. Mazowiecka ma zero punktów za innowacyjność i bardzo niewiele za umiędzynarodowienie. Mocną stroną uczelni jest jej baza dydaktyczna, w tym

powierzchnia przypadająca na studenta – to przyznano maksymalną ilość pkt. Dużo punktów MWSH-P przyznano za nasycone kadry osobami o najwyższych kwalifikacjach.

Z rankingu można jednak odczytać bardzo wiele ciekawych informacji, jak np. nagrody specjalne za największy skok w rankingu, którą otrzymała Politechnika Gdańska

(awans z miejsca 27. na 11.) i dodatkowe – np. za najbardziej umiędzynarodowioną uczelnię uznano Uniwersytet Warszawski, który jest też uczelnią o największym potencjale naukowym. Najwyższym prestiżem w ocenie pracodawców cieszy się Politechnika Warszawska, a najwięcej cytowań ma na swoim koncie Uniwersytet Jagielloński. **mwk**

REKLAMA

NZOZ ALAMED
Tel. 42 719 88 49
Stryków, ul. Kopernika 29a

PORADNIE

- CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
przyjmuje pn, śr, pt. 16⁰⁰–18⁰⁰ kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog przyjmuje pn-pt po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja
• zdjęcia RTG zębów
- DIABETOLOGICZNA**
Miroslaw Kucharski spec. chorób wewnętrznych i diabetologii
leczenie cukrzycy/przyjmuje piątki godz. 15³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- ENDOKRYNOLOGICZNA**
Renata Koptas-Głogowska dr n. med. spec. endokrynolog
przyjmuje w piątki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
Krzysztof Szram dr n. med. spec. ginekologii i położnictwa
przyjmuje w poniedziałek po uzgodnieniu telefonicznym tel. 601 372 551

www.nzoz-alamed.pl

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3
w którym przyjmują:

- SPECJALISTA DERMATOLOG** dr n. med. **Monika Kierstan**
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406
- SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG** dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610
- SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30
- PSYCHIATRA** **Elżbieta Bolanowska**
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881
- SPECJALISTA NEUROLOG** (umowa z NFZ) **Witold Wypych**
- codziennie w godz. 8-10 (10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4),
tel. 603-099-810
- SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997
- SPECJALISTA UROLOG** **Andrzej Mendus**
- poniedziałki w godz. 16-18
- SPECJALISTA DERMATOLOG** **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12,
tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
- NEUROLOG** **Małgorzata Warchałowska**
- środy w godz. 17-19, tel. 601-345-750
- SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16-19
- KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- co drugi wtorek od 16, co drugi piątek od 14 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, EKG, HOLTER - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

Cyfrowe Aparaty Słuchowe
Umowa z NFZ Raty 0%

Przy zakupie wybranych modeli aparatów słuchowych rabat **500pln**

emiton

ul. Armii Krajowej 51 Łowicz
NZOZ Vitamed Tel. 46 830 33 99

ul. Kaliska 6 (III piętro) Łowicz
NZOZ Centrum Rehabilitacji Tel. 46 830 02 18
46 837 85 46

PRYWATNY Gabinet stomatologiczny

MARTA MILCARZ tel. 784-337-922
RADOSŁAW MILCARZ tel. 608-693-813

Łowicz, ul. Bonifraterska 2

Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. nieczynne,
śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznym

GABINET CHIRURGICZNY

Ilek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)

Gabinet czynny: wt: 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

Pozostałe dni tygodnia przyjęcia
po uzgodnieniu telefonicznym: **696-736-880**

PRAKTYKA PRYWATNA REHABILITANT

specjalista rehabilitacji II stopnia
asystent na Wydziale Rehabilitacji AWF Warszawa

mgr Tomasz Iwański

20-letnie doświadczenie
w prywatnych i publicznych
klinikach i szpitalach warszawskich

PROFESJONALNY SPRZĘT
do fizykoterapii i kinezyterapii

NOWOCZESNE METODY REHABILITACYJNE
(PNF, terapia manualna, kinesiotaping, SET)

INDYWIDUALNA TERAPIA
1 pacjent - 1 terapeuta

tel. 513 18 70 29
Łowicz, ul. K.K. Baczyńskiego 11-13

Przychodnia Rodzinna VitaMed
KONTRAKT Z NFZ

Łowicz, ul. Armii Krajowej 51
tel. 46 830 33 99, 883 933 066

PORADNIE:

- Endokrynologiczna
- Kardiologiczna
- Diabetologiczna
- Neurologiczna
- Gastrologiczna
- Dermatologiczna
- Urologiczna
- Laryngologiczna
- Ortopedyczna
- Reumatologiczna

Specjaliści z klinik łódzkich i warszawskich

- BIOPSJE • USG
- HOLTER • EKG

Zapraszamy do składania deklaracji wyboru lekarza



Warsztaty Ludowe. Ewa Stępień pokazuje swoim wnuczętom Ani i Kubie łowickie hafty na torebkach.

Łowicz | Warsztaty w skansenie

Polub folklor

Po raz kolejny, począwszy od tej soboty, zaczęły się warsztaty ludowe prowadzone przez łowickie twórcynie ludowe w skansenie przy muzeum.

Mają one przybliżyć miłośnikom folkloru łowicką sztukę ludową, a tym nie przekonany – pomóc w poznaniu i polubieniu łowickiego folkloru.

Zajęcia prowadzone są w sobotę i w niedzielę od 12 do 18. Pierwsze prowadziły Mariana Madanowska specjalizująca się w hafcie ręcznym i maszynowym, wycinankarka Stefania Borkowska i Teresa Kołodziejczyk, tworząca kwiaty z bibuły. Od razu pierwszego dnia byli oglądający – i to z daleka.

– Bardzo lubię sztukę ludową, ale łowicką w szczególności – mówi Ewa Stępień, która przyjechała z Wielkopolski do swoich

wnucząt do Łowicza i z którymi specjalnie przyszła na warsztaty do skansenu.

Łowicki folklor lubią także Izabela Kudasik, która pochodzi z Rzeszowa i jej koleżanka Małgorzata Cyprasiak z Żyrardowa. Obie przyjechały do Łowicza ze swoimi nastoletnimi synami, którym najbardziej spodobały się jednak drewniane wozy i inne wytwory użytkowej sztuki ludowej.

Kolejne warsztaty odbędą się za 25 i 26 czerwca, ze względu na odbywające się w najbliższy weekend Ogólnopolskie Spotkania Folklorystyczne „O łowicki pasiak”.

Łowicz | ŁOK

Konkurs o łowicki pasiak

Siedem zespołów z różnych regionów Polski będzie rywalizowało w najbliższą sobotę 11 czerwca „O łowicki pasiak”. Festiwal Folkloru odbędzie się w Łowiczu już po raz 10.

Przez dwa dni będzie można posłuchać zespołów ze Śląska - „Raciborzanie”, z Mazur - zespół „Elk”, z Beskidu Śląskiego - „Istebna”, z Nowego Sącza - „Lachy”, z rzeszowszczyzny - „Markowianie”, z Kurpii - „Zawady” oraz z Małopolski „Świerczkowiacy”.

W sobotę od godz. 16.00 w muszli koncertowej na Bło-

niach będzie rozbrzmiewać ludowa muzyka. Festiwal będzie prowadził Eligiusz Pietrucha. Zespoły zaprezentują się z 30-minutowymi programami artystycznymi. Dzień później wystąpią na scenie poza konkursem z innym, 20-minutowym programem.

Jeszcze w sobotę zagra o godz. 20.00 Zespół Śpiewa-

czy „Ksinzoki” z Łowicza, a po nich zespół folklorystyczny „Ol-sawka” ze Słowacji. Na koniec wszyscy będą się bawić przy greckiej muzyce Dymitrasa Zorbasa, który wystąpi z zespołem.

Drugiego dnia, 12 czerwca, o godz. 15.30 rozpoczną się występy zespołów, które wzięły udział w konkursie dzień wcześniej. Następnie o godz. 17.30 zostaną odsłonięte Gwiazdy Łowickie: Juliana i Wandy Brzozowskich oraz Janusza Kaźmierczaka. Godzinę później warto będzie ponownie pojawić się na Błoniach, gdzie nastąpi wręczenie nagród najlepszym zespo-

łom. Po nim rozpocznie się benefis Janusza Kaźmierczaka. Wystąpią dla niego muzycy z zespołów, którymi kiedyś kierował czyli: „Anilana” z Łodzi, Zespół Ludowy z Brzegu, łowickie: Blichowiacy, Koderki oraz Masovia, a także Kocierzewiaci z Boczek Chełmońskich.

Benefis zakończy się ok. godz. 21.30. W trakcie festiwalu na Błoniach odbywać się będzie Jarmark Łowicki. Na straganach będzie można kupić rękodzieło ludowe, a także uczestniczyć w warsztatach prowadzonych przez twórcynie ludowe z powiatu łowickiego.

OGÓLNOPOLSKIE
SPOTKANIA
FOLKLORYSTYCZNE
O ŁOWICKI PASIAK

REKLAMA

Maytone® APARATY SŁUCHOWE oticon PHONAK z refundacją NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

Posiadamy certyfikat SGS ISO 9001:2008

bezpłatne BADANIA SŁUCHU!

Wyjątkowa Promocja!

Tylko do końca Czerwca 2011

500 zł Rabatu

na wybrane modele aparatów słuchowych firmy oticon

Centrum - Maytone
Łowicz, ul. Kaliska 6 llp.
czynne w każdy poniedziałek i środę 9:00 - 14:00
Wizyty prosimy umawiać telefonicznie: 792 275 022
Centrala Maytone: Łódź, tel.: 42 678 04 48

Oferta nie łączy się z innymi formami promocji

NZOZ **HOLLYDENT**

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji

- Leczenie powikłań i trudnych przypadków
- Leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
- Protetyka
- Implantologia
- Chirurgia
- Ortodoncja

Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala)
tel. (42) 710 76 47, tel. kom. 697 107 647
czynne: pn.-pt. 9.00-19.00, sob. 9.00-12.00

Michał Kadziak
FIZJOTERAPIA

- masa : klasyczny, relaksacyjny, antycelulitowy
- drena limfatyczny
- rehabilitacja po udarach
- terapia manualna
- kinesiotaping

Główno
ul. Bielawska 15
Tel. 783-697-968

CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ

Specjalista Kardiolog
dr med. **MIROSLAW BITNER**

Adiunkt Kliniki Kardiologii AM Łódź im. Sterlinga

PRZYJMUJE:
środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ,
os. Noakowskiego 3/39

ZAPISY: tel. 46/837-25-61

OKULISTA

lek. Andrzej Witecki

przyjmuje po 15-tej

ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
www.arsmedica.lowicz.pl

ARS MEDICA

Łowicz, ul. Podrzeczna 22
tel. 46 837-38-32

dr **MAŁGORZATA GAJEK**
Specjalista chorób wewnętrznych
Asystent Oddziału Nefrologii
Szpitala w Skierniewicach

PRZYJMUJE PACJENTÓW W ZAKRESIE:
• choroby nerek i dróg moczowych

CZWARTEK OD 16³⁰

KLINIKA PEŁEN ZAKRES USŁUG
STOMATOLOGICZNA

Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
(na terenie szpitala, obok parkingu)

PROMOCJE

Łódź, Kolińskiego 27

rejestracja pod nr telefonu:
506 100 273

- protetyka • ortodoncja • RTG
- leczenie bez wiertła (OZON)

Bobrowniki | Spotkanie z pracownikami kultury

Jak dbać o kulturę ludową

Przedstawiciele trzech powiatów: łowickiego, skierniewickiego i rawskiego spotkali się 2 czerwca w Gminnym Ośrodku Kultury w Bobrownikach, by wspólnie dyskutować o tym, w jaki sposób chronić dziedzictwo kultury ludowej.

Wśród zaproszonych gości pojawili się przedstawiciele z Łódzkiego Domu Kultury, którzy podzielili się swoim doświadczeniem i zachęcali do kultywowania tradycji ludowych. Zaproponowali wszystkim swoją pomoc i wsparcie. – Chętnie służymy pomocą, pomagamy zorganizować wystawy, festyny, wypożyczamy ekspozycje i przeprowadzamy warsztaty – mówiła Halina Bernat z Łodzi.

Podczas spotkania uczestnicy opowiedzieli również o tym, co robią w swoich ośrodkach, by krzewić kulturę ludową. W większości placówek organizowane są warsztaty, działają zespoły ludowe, przeprowadzane są różne konkursy, które dotyczą naszego regionu. Często organizowane są spotkania z twórcami ludowymi.

Jak mówi Dorota Skolimowska, kierownik GOK w Bobrownikach celem spotkania było także zapoznanie się i wymiana doświadczeń. Podkreśla ona, że wiele osób, przybyłych na spotkanie nie znało się wcześniej. – My na przykład zostaliśmy zaproszeni do powiatu



Podczas spotkania wystąpił zespół ludowy w strojach łowickich. Na zdjęciu: Paulina Wach, Aleksandra Ziemińska, Natalia Graszka, Kinga Salamon i Weronika Burzyńska.

rawskiego, gdzie też robione są rzeźby, trochę inne niż nasze, ale chętnie obejrzymy, porów-

namy i nauczymy się czegoś nowego – dodaje Skolimowska. W czasie spotkania wystąpił

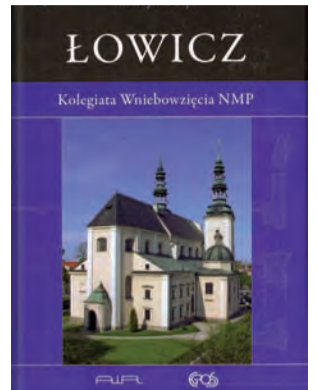
także zespół dziecięcy Jarzębina, który zaśpiewał tradycyjne ludowe przyspiewki. **am**

Łowicz | Promocja książki A. S. Czyż Książka o łowickiej kolegiacie

Książkę o Kolegiacie Wniebowzięcia Najświętszej Matki Panny autorstwa Anny Sylwii Czyż zaprezentowano po raz pierwszy szerszej publiczności, podczas spotkania w łowickim muzeum 30 maja.

Niestety podczas promocji zabrakło autorki, która nie przyjechała do Łowicza z powodu choroby.

Na spotkaniu obecny był natomiast wydawca i inicjator powstania książki Robert Sypek z Warszawy, który w imieniu autorki szczegółowo omówił publikację, nad którą praca zajęła około półtora roku. Dodajmy, że autorka jest adiunktem w Katedrze Historii Plastyki Nowożytny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, a książka została wydana przez wydawnictwo Egros w kwietniu tego roku. Anna Czyż ma na swoim koncie kilka książek poświęconych głównie kościołom i cmentarzom. Książka „Łowicz Kolegiata Wniebowzięcia NMP” w sposób szczegółowy opisuje dzieje łowickiej świątyni oraz elemen-



Książkę można zakupić w chatce Informacji Turystycznej na Starym Rynku.

ty jego wyposażenia. Znalazły się tu opisy obrazów, epitafium, nagrobków i artystów pracujących dla rezydujących niegdyś w Łowiczu Prymasów Polski. Czytelnik dowie się także jak powstała katedra i jakie były jej losy na przestrzeni wieków.

Na blisko 140 stronach znajdziemy także ponad 130 kolorowych fotografii pokazujących wnętrze świątyni, ukazujących ją z zewnątrz, jak i prezentujących najbliższe okolice katedry. Książkę można nabyć w chatce Informacji Turystycznej na łowickim Starym Rynku za 35 zł. **td**

Łowicz | Prace w Galerii Łowickiej 51 nowych prac grupy Impress

Młodzieżowa grupa plastyczna „Impress”, działająca w ŁOK, po raz trzeci pokazuje swoje prace w Galerii Łowickiej. Jak co roku prezentowane są najlepsze prace każdego z uczestników

zajęć prowadzonych przez Alionę Zajac. 12 dziewcząt tworzy z wielką pasją. Regularnie, co tydzień, spotykają się na zajęciach, malują, rysują, poznają tajniki kompozycji, pozna-

ją obrazy „wielkich mistrzów”, a także historię powstawania dzieł sztuki. Dlatego chętnie prezentujemy ich prace – powiedziała nam Marta Wróbel, menedżer galerii. Wernisaż odbył się w Galerii Łowickiej 1 czerwca. 51 prac będzie można oglądać przez kilka najbliższych tygodni. **mak**

Łowicz | ŁOK Konkurs o Bożym Ciele

Zwyczaj ludowy towarzyszący uroczystościom Bożego Ciała są tematem konkursu plastycznego ogłoszonego przez Łowicki Ośrodek Kultury.

Prace należy nadesłać do 14 czerwca, czasu na ich wykonanie pozostało już niewiele. W konkursie może wziąć udział

każdy, zarówno dzieci chodzące do szkół i przedszkoli, jak i młodzież i dorośli. Technika i format prac jest dowolna.

Wernisaż wraz z wręczeniem nagród odbędzie się 2 dni przed Bożym Ciałem, 21 czerwca o godz. 16.00 w siedzibie ŁOK. **jr**

REKLAMA

CENTRUM KARDIOLOGICZNO-INTERNISTYCZNE
dr n. med.
GRAŻYNA DĄBROWSKA
DIAGNOSTYKA:
▪ echo serca ▪ holter EKG
▪ holter ciśnieniowy
Konsultacje: co drugi wtorek 16.00
co drugi piątek 14.00
Łowicz, ul. Pijarska 3
ZAPISY CODZIENNE:
501-359-450, 510-562-012

REKLAMA

REHABILITACJA mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
▪ LASER ▪ KRIOTERAPIA
▪ MASAŻ ▪ TERAPIA MANUALNA
▪ LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków

SKLEP MEDYCZNY
▪ materace i poduszki przeciwoleżynowe
▪ laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
▪ pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
▪ stabilizatory stawów, temblaki, kolnierze sztywne
▪ poduszki i materace gorczycowe, gryczane
▪ wózki inwalidzkie, rajstopy przeciwślizgowe
▪ obuwie medyczne, tęgie, dla wrażliwych stóp
▪ wkładki ortopedyczne do butów SCHOLL

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
CZYNNY: PON.-PT. 10-18, SOB. 10-13

Prywatny Gabinet
CHIRURGICZNY
Paweł Bułak
Głowno ul. Zaczysze 6
KONSULTACJE
po uzgodnieniu telefonicznym
609-202-999
▪ chirurgia ogólna ▪ leczenie żylaków
▪ owrzodzeń żylnych
▪ pajęczaków naczyńnych
▪ skleroterapia ▪ rajstopy przeciwślizgowe
▪ wizyty domowe

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

Holter EKG
Gabinet Lekarski
Ewa Dębska
specjalista chorób wewnętrznych
Głowno, ul. Sucharskiego 23
tel. 667-500-707
BADANIE HOLTEROWSKIE
UMAWIANE
TELEFONICZNIE

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY
Piotr Czyż
przyjmuje w środy 15.30-17.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1
(obok apteki)
tel. 601-20-60-40
w godz. 10.00-12.00

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lek. chorób wewnętrznych
tel. 603 890 697
tel. domowy 837 62 52
ZDUNY 46A
(biurowiec GS-u) sobota 9⁰⁰-12⁰⁰
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE
RECEPTY NA LEKI - ULGOWE
6 i 13.08.2011 r. gabinet nieczynny

Specjalista II^o chorób wewnętrznych
EDYTA DURSKA-WASILEWSKA
Przyjmuje: wtorki: 16⁰⁰-18⁰⁰
„ACADEMOS”
Łowicz, ul. Iłowska 3
tel. 46 837-38-30
CHOROBY NEREK

GABINET Logopedyczny
mgr Sylwia Polik-Kwiatkowska
▪ diagnoza
▪ terapia ▪ porady
wydaje rachunki i zaświadczenia
tel. 664-557-003 po 15.00

Gabinet Angiologiczny
Zbigniew Klimczak
▪ choroby naczyń
▪ USG Doppler naczyń
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3b
wtorki w godz. 15³⁰-18⁰⁰
zapisy pod nr tel.
600-223-674

GABINET „ALEXANDER-MED”
ZAPRASZA NA ZABIEGI
TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII
▪ zwalczymy ból pleców, głowy,
rwy kulszowej, barków, korzonków
▪ nastawiamy kręgosłup
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

GABINET KARDIOLOGICZNY
lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOGIA
CHOROBY WEWNĘTRZNE
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 796-241-579

GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
www.twojginekolog.pl
dr n. med.
Wojciech Kazimierak
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 17.30-19.30
umawianie wizyt tel. 609 93-93-93
USG w gabinecie

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET NEUROLOGICZNY
dr nauk medycznych
EWA GUZOWSKA -BARTNIAK
specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1
(obok apteki)
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

Kocierzew Pd.

Droga do świętości

28 prac oceniało jury konkursu plastycznego zorganizowanego w Bibliotece Publicznej w Kocierzewie Pd. Autorzy wszystkich prac otrzymali 7 czerwca nagrody książkowe o Janie Pawle II, ale nie takie same, bo w konkursie wyłoniono laureatów.

Konkursowych prac było więcej, I etap przeprowadzono w szkołach, gdzie wybrano najlepsze prace do gminnego finału. Temat konkursu brzmiał „Karol Wojtyła – droga do świętości”. W kategorii uczniów klas IV-VI szkół podstawowych I miejsce przyznano Natalii Lesiewicz, II – Monice Wojciechowskiej, III – Wiktorii Kosiorek. Wśród gimnazjalistów laureatami zostali: Dominika Kosiorek – miejsce I, Patryk Żaczek – miejsce II, Bartłomiej Staniszewski – miejsce III. mwk

Zerówkowicze najlepsi

Dzieci z „zerówki” w Przedszkolu w Łyszkowicach pod opieką wychowawczyń Izabeli Stępnia i Henryki Czajki uczestniczyły 3 czerwca w Dniu dla Zdrowia, który odbywał się w GOKu w Łyszkowicach. Przedstawiony przez nie program artystyczny zajął I miejsce w Gminnym Festiwalu Piosenki o Zdrowiu. mak

RZUT OKIEM | NAJMŁODSI TEŻ PROMUJĄ ŁOWICZ



46-osobowa grupa dzieci ze SP nr 4 w Łowiczu oraz z Szkoły Podstawowej w Bąkowie w gminie Zduny wystąpiła 1 czerwca w Bielańskim Centrum Edukacji Kulturalnej w Warszawie. Celem ich wyjazdu było przedstawienie programu promującego Łowicz. Dzieci z „Czwórki” to uczniowie klasy I A, należący do zespołu folklorystycznego „Tęcza”. Śpiewali oni najbardziej znane łowickie piosenki ludowe, tańczyli i recytowali wiersze łowickiej poetki ludowej Ewy Tomczak. Z Bąkowa do Warszawy pojechali uczniowie klas V i VI, którzy przygotowali prezentację multimedialną o Łowiczu. Wystawili też scenki wokalo-taneczne, z folklorystycznymi elementami. Jak odebrano ich w Warszawie? „Młodzi i bardzo młodzi artyści na wesoło i na poważnie zaprezentowali swój region: mówili gwarą o swoich stronach, śpiewali, tańczyli, a przede wszystkim zaprezentowali niesamowicie kolorowe łowickie pasiaki. Zdziwienie publiczności wywołała informacja, że jeden dziecięcy strój może ważyć aż do 8 kilogramów i że składa się z bardzo wielu warstw” – to fragment relacji z tej imprezy, zamieszczonej na stronie internetowej tegoż Centrum. mwk



Eksponaty z szwajcarskiego Rapperswil można było oglądać w kručie sali barokowej od piątku.

Łowicz | O niezwykłym muzeum Zbiory z Rapperswilu są w Łowiczu

Prawie 1000 eksponatów w obecnych zbiorach łowickiego muzeum pochodzi z Rapperswilu w Szwajcarii. To między innymi stało się pretekstem do zorganizowania w piątek, 3 czerwca i w sobotę, 4 czerwca spotkań rapperswilsko-łowickich w muzeum.

Pierwszego dnia prezentację multimedialną dotyczącą tego niezwykłego, zasłużonego, polskiego, muzeum w Szwajcarii przedstawiła Hanna Krajewska z Towarzystwa Rapperswilskiego. Potem opowiedziano o eksponatach z tegoż muzeum,

znajdujących się w łowickich zbiorach.

Występ zespołu Koderki, a także przemówienia gości i prezentacja eksponatów z polskiego muzeum w Rapperswilu w Szwajcarii – tak z kolei wyglądał drugi dzień spotkań.

Wydarzenie miało na celu przede wszystkim promocję w Łowiczu polskiego muzeum ze Szwajcarii. Z kolei o promocji łowickiej instytucji w Rapperswilu świadczy link (odnośnik) umieszczony na stronie internetowej rapperswilskiego muzeum. jr

Nabór uczestników

Miejski Ośrodek Kultury w Głownie przyjmuje zgłoszenia uczestników VI Jarmarku Artystycznego, który towarzyszyć będzie Dniom Głowna.

Tegoroczny Jarmark Artystyczny odbędzie się w drugim dniu święta miasta, 19 czerwca. Rozpocznie się o godzinie 14.00 na promenadzie nad głowieńską Mroźczką.

Do udziału w Jarmarku MOK zachęca twórców ludowych, artystów amatorów, rzemieślników i kolekcjonerów. Zgłoszenia kierować należy do MOK w Głownie (tel. 42/719-11-43) lub po nr tel. kom. 509-300-399. Uczestnictwo w tej imprezie jest bezpłatne. rpm

REKLAMA

**BEZPŁATNE
BADANIE STÓP
DZIECI W WIEKU
PRZEDSZKOLNYM I SZKOLNYM**

w każdy piątek
od godz. 15⁰⁰-17⁰⁰

- indywidualny dobór wkładek korygujących wady stóp
- dobór obuwia profilaktyczno-korekcyjnego do chodzenia w domu, w przedszkolu i szkole

Gabinet Rehabilitacji
REH-MAL
Wojciech Florczak
spec. fizjoterapii
ŁOWICZ, OS. GÓRKI
ul. Zeromskiego 2a
46 837 15 96, 602 108 862

GABINET CZYNNY CODZIENNIE

157538

S-DENT

**NOWY GABINET
STOMATOLOGICZNY
W STRYKOWIE**

ul. Mickiewicza 6 (Zbimar); tel. 042 279 67 21

- Kompleksowa opieka stomatologiczna dorosłych i dzieci
- RTG zębów

PON. WT. PT. 13:30 – 19:00
ŚR. CZW. 8:30 – 19:00
SOB. 8:30 – 13:30

- ✓ Najwyższa jakość
- ✓ Nowoczesne materiały
- ✓ Rozsądne ceny

159444

Bedno | Przegląd Kapel Ludowych Kapela z Łowicza najlepsza

Młodzieżowa Kapela Ludowa z Łowicza powtórzyła ubiegłoroczny sukces, po raz drugi z rzędu triumfując w XXI Międzywojewódzkim Przeglądzie Kapel Ludowych, który odbył się 5 czerwca w Bednie.

Kapela w składzie: Damian Błaszczyk, Ola Błaszczyk, Dominik Domińczak, Agata Sieczkowska, Tomasz Gala, zajęła pierwsze miejsce w kategorii kapeli stylizowanej, ex aequo z Kapelą Ludową Jerzego Jasjaka ze Skierniewic. Drugie miejsce ex aequo przyznano Kapeli Rodzinnej Zielińskich z Bedna, Kapeli Ludowej z Bedna

i kolejnej kapeli z regionu łowickiego, Kapeli Szymona Mońki z Zielkowic, która w Bednie zagrała w składzie: Weronika i Szymon Mońka oraz Kamila Jarosińska.

W kategorii kapel autentycznych jury przyznało cztery pierwsze miejsca, dla Kapeli Ludowej Tadeusza Kubiaka z Leśmierza, Kapeli Ludowej Rawianie, Kapeli Ludowej Zgierzanie i kapeli Dobrzelinia-cy. Ostatni z tych zespołów zdobył także nagrodę publiczności.

Na scenie Gminnego Ośrodka Kultury w Bednie zaprezentowało się łącznie 15 kapel. Imprezę tradycyjnie poprowadził łowicki gawędziarz Eligiusz Pietrucha. td

Z sali sądowej

Łowicz | Proces karny byłego radnego miejskiego i powiatowego

Liczne choroby Dariusza M.

Powołanie biegłego, a być może nawet biegłych lekarzy różnych specjalizacji rozważy Sąd Rejonowy w Łowiczu celem ustalenia kiedy oskarżony o łapówkarstwo były radny miejski i powiatowy Dariusz M. będzie mógł uczestniczyć w czynnościach procesowych. Najpierw jednak sąd wystąpił do oddziału psychiatrycznego szpitala w Sochaczewie o udzielenie informacji czy oskarżony Dariusz M. faktycznie tam był hospitalizowany i w jakim okresie czasu.

Ostatnia rozprawa przeciwko Dariuszowi M. była wyznaczona na 6 czerwca. Miała być jedną z ostatnich. obrońca oskarżonego oraz sam oskarżony wnioskowali na poprzedniej rozprawie o przesłuchanie 2 ostatnich świadków. Mecenas Paweł Sobczak deklarował nawet, że dopełni starań, żeby świadkowie stawili się przed sądem. Potem Dariusz M. miał odnieść się do całej rozprawy i zapewne na kolejnej rozprawie sąd zaplanowałby wysłuchanie mów końcowych oraz wydanie wyroku. Oskarżony Dariusz M. jednak nie stawił się na tę rozprawę. Podobnie zresztą jak i 2 świadkowie obrony. obrońca Dariusz M. złożył więc wniosek o odroczenie rozprawy z uwagi na stan zdrowia oskarżonego. Do akt sprawy załączone zostało pismo Dariusza M. informujące sąd, że uległ on 4 maja wypadkowi drogowemu, w wyniku czego pogorszył się jego stan zdrowia.

Pisaliśmy o tym wypadku przy okazji sprawy wycieczki do Smoleńska i na Białoruś, którą współorganizował Dariusz M., a która nie doszła do skutku. Postępowanie w tej

sprawie prowadzi nadal łowicka policja. Kilkadziesiąt osób, które powierzyły swoje pieniądze Dariuszowi M. czuje się oszukanych. Dariusz M. uległ wypadkowi na drodze w Chruslinie (uderzył w przydrożne drzewo). Tego dnia w godzinach popołudniowych miał oddać pieniądze wpłacane przez ludzi na wycieczkę oraz przedstawić – w tym m.in. w redakcji NŁ – pisma wyjaśniające sprawę wycieczki, która nie doszła do skutku.

Ortopedia, psychiatria i choroby wewnętrzne

Po opuszczeniu szpitalnego oddziału ortopedycznego w Kutnie został skierowany na oddział psychiatryczny szpitala w Sochaczewie. W aktach sprawy było jednak wyłącznie skierowanie oskarżonego do szpitala. – Z mojej wiedzy wynika, że oskarżony tam ciągle przebywa – mówiła adwokat Dariusza M. występująca na ostatniej rozprawie z substytucji mecenasa Sobczaka. Sąd ujawnił, że w aktach sprawy jest aktualne zwolnienie Dariusza M., wystawione przez lekarza chorób wewnętrznych. Wynika z

niego, że oskarżony nie będzie w stanie uczestniczyć w czynnościach procesowych do 20 czerwca. – Z tego, co mi wiadomo wszystkie te choroby nastąpiły w jednym czasie – mówiła adwokat Dariusza M. – W tej sytuacji zasadne byłoby powołanie biegłego, a być może nawet kilku biegłych, celem ustalenia kiedy oskarżony będzie mógł ponownie

uczestniczyć w czynnościach – wniósł przedstawiciel oskarżającej Dariusza M. Prokuratury Okręgowej w Łodzi. Sąd postanowił odłożyć decyzję do momentu odpowiedzi z oddziału psychiatrycznego.

Ponadto wezwanie na rozprawę dla jednego ze świadków obrony ma zostać dostarczone za pośrednictwem policji. Ustalenie pobytu i ad-

resu zameldowania drugiego ze świadków, Grzegorza D., może być utrudnione z uwagi, że nie zamieszkuje on pod wskazanym przez obronę adresem. – Z mojej informacji wynika, że świadek ten przebywa poza Polską, a jego adres zna Dariusz M. Podejmiemy starania, żeby świadek stanął przed sądem – mówiła adwokat Dariusza M. mak

O CO JEST OSKARŻONY DARIUSZ M.?

Dariusz M. został zatrzymany 26 września 2007 roku pod zarzutem przyjmowania korzyści majątkowych w zamian za pośrednictwo w załatwieniu spraw urzędowych. Miał się tego dopuścić w okresie od lutego 2006 roku do sierpnia 2007 roku. Podczas zatrzymania M. wyskoczył z okna na IV piętrze bloku na osiedlu Starzyńskiego w Łowiczu, odniósł ciężkie obrażenia ale przeżył. Postępowanie w tej sprawie przejęła i prowadziła Prokuratura Okręgowa w Łodzi. Trwało ono długo z uwagi na problemy zdrowotne podejrzanego.

Nie był on w stanie uczestniczyć w czynnościach procesowych. Dariusz M. oskarżony jest o popełnienie 8 przestępstw. Siedem z nich dotyczy żądania bądź przyjmowania korzyści majątkowych w związku z obietnicą przyznania mieszkania komunalnego, jedno zaś obietnicy załatwienia zdania egzaminu na prawo jazdy. W toku postępowania ustalono, że żądał przekazania 27.600 zł, zaś przyjął korzyści majątkowe w wysokości 19.100 zł. Dariusz M. nie siedzi sam na ławie oskarżonych. Aktem

oskarżenia objęty został również Henryk S. z Łowicza, któremu postawiono 3 zarzuty. Jeden z nich dotyczy płatnej protekcji – powoływania się na wpływ w ratuszu i podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu przydziału mieszkania socjalnego. Dwa kolejne dotyczą pomocnictwa do płatnej protekcji zarzucanej Dariuszowi M. Oprócz niego zarzuty tzw. czynnej płatnej protekcji przedstawione zostały jeszcze 8 osobom. Oznacza to, że osoby te miały wręczać korzyści majątkową, a nie ją pobierać. mak

Łowicz Psychiatrizy jeszcze nie wydali opinii

Proces karny, w którym oskarżoną jest była dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu Beata J. (kiedyś S.) został po raz kolejny odroczony. Ze względu na sezon urlopowy, do 16 sierpnia. Sprawa dotyczy wydarzeń w szkole w listopadzie i grudniu 2007 roku.

Była dyrektorka oskarżona jest o przywłaszczenie mienia szkolnego – sprzętu RTV i wielu różnych mebli – zakupionego z pieniędzy szkoły oraz szkolnej Rady Rodziców na kwotę 10.616 złotych. Ponadto Prokuratura Rejonowa w Łowiczu zarzuca jej poświadczenie nieprawdy w piśmie do ratusza, które dotyczyło wysokości wynagrodzenia księgowej, sekretarki, kucharki i pomocy kuchennej. W tym samym piśmie oskarżona poświadczyla nieprawdę, zmieniając stanowisko sekretarki na sekretarza szkoły, co wiązało się z inną wysokością wynagrodzenia. Oskarżona cały czas nie przyznaje się do zarzutów.

Na jednej z poprzednich rozpraw adwokat oskarżonej złożył nowe wnioski dowodowe. Wniosek obrońcy oskarżonej dotyczył wydania uzupełniającej opinii psychiatrycznej przez biegłych, która dotyczyłaby okresu, w którym oskarżona odchodziła ze szkoły. Według niego opinia psychiatrów, która jest w aktach sprawy, dotyczyła okresu stawiania zarzutów, a nie okresu, kiedy dyrektor Beata S. składała oświadczenia. Oskarżona zgłosiła się na badanie, po którym biegli psychiatrzy stwierdzili, że do wydania kompletnej opinii potrzebna będzie dokumentacja z przychodni, w której leczyla się oskarżona. Wskazana przez nią przychodnia odpisała jednak sądowi na wezwanie do udostępnienia dokumentacji medycznej, że oskarżona Beata J. (poprzednio Beata S.) nie leczyla się u nich. Sąd ponowił wniosek do przychodni i zażądał dokładnego sprawdzenia dokumentacji. Okazało się, że oskarżona jednak leczyla się w tej przychodni i dokumentację przesłała do sądu. Stąd trafiła do biegłych. Tym jednak brakło czasu na zapoznanie i wydanie opinii. Dlatego sąd wyznaczył kolejny termin rozprawy. mak

REKLAMA

SAMOCHODY UŻYWANE	MARKA, TYP	PALIWO	IL. DRZWI	LAKIER	PRZEBIEG	ROK	CENA
SAMOCHODY OSOBOWE							
Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy wymianie na samochód nowy lub używany. Skupujemy samochody używane. Przyjmujemy samochody używane do komisji.	Fiat Panda 1.1 Actual – demonstracyjny	benzyna	5	czerwony	11 990	2010	26 800
	Fiat Panda 1.1 Actual	benzyna	5	czerwony	11 500	2010	26 800
	Fiat Panda 1.1 Actual	benzyna + gaz	5	czerwony	160 000	2006	8 700
	Fiat Punto 1.1	benzyna	5	czerwony	200 000	1997	4 800
	Fiat Punto 1.2 S	benzyna + gaz	3	błękit met.	140 000	2003	8 600
	Fiat Siena HL 1,6 16v	benzyna	4	niebieski	180 000	1999	2 500
	Fiat Stilo 1,4 16v VAN	benzyna	5	czerwony	160 000	2004	9 700
	Peugeot 607 2.2 HDI	diesel	4	szary met.	159 000	2003	26 900

GO-TRAKT

BETONIARNIA STRYKÓW

POLSKA FIRMA

- PRODUKCJA, TRANSPORT I POMPOWANIE BETONU
- PREFABRYKATY BETONOWE:
- STROPY TERIVA
- PUSTAKI KERAMZYTOWE
- BLOCZKI BETONOWE
- PŁYTY STROPOWE do 7,2m
- PŁYTY DROGOWE
- SPRZEDAŻ PIASKU PŁUKANEGO
- CEMENT WOKOWANY

Łódź | Stryków | Kutno

507-142-117 / 42 719-94-23

95-010 Stryków, ul. Batorego 27 www.gotrakt.pl

Biuro Rachunkowe FAKT

mgr Marzena Osóbka

- księga przychodów i rozchodów
- ryczałt ▪ księgi rachunkowe
- rozliczenia z ZUS, US
- płace i dokumentacja pracownicza

Łowicz, ul. Stanisławskiego 23
tel. 510-212-677, 46/830-22-53

CATERING Appetit

organizuje wszelkie IMPREZY

- bogate menu dań i przystawek
- ciasta domowego wypieku
- profesjonalna obsługa
- ATRAKCYJNE CENY

Tel. 696-387-915
691-937-227

TRANS-MAR
www.trans-mar.eu

PRZEWÓZ OSÓB

na najwyższym poziomie



692 431 334

- konferencje
- szkolenia
- wycieczki
- wesela
- spotkania
- komunie
- integracyjne
- pogrzeby

ZAPRASZAMY

AUTO MECHANIKA

NAPRAWY: ▪ sprzęgła ▪ silniki
▪ zawieszenia ▪ hamulce ▪ rozrządy
▪ zbieżność kół ▪ osobowe i busy

poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

Aktualności



Uczniowie z Mąkolic: Artur Bień, Damian Włostek i Krystian Ślusarek w mundurach żołnierzy niemieckich w bunkrach w Gierłożu.

ZSP Mąkolic | Wycieczka na Mazury W krainie 1000 jezior

Ostatnie miesiące roku szkolnego to czas wyjątkowej nauki, dlatego uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Mąkolicach z ogromną radością przyjęli propozycję z wyjazdu na 4-dniową wycieczkę na Mazury.

W wycieczce zorganizowanej pod kierunkiem nauczyciela wychowania fizycznego Adriana Horeckiego, od 16 do 19 maja, uczestniczyło 43 uczniów, a opiekę nad nimi sprawowało 3 nauczycieli. Już same noclegi w twierdzy Boyen w Giżycku stanowiły dla dzieci i młodzieży nie lada atrakcję. Grube mury z czerwonej cegły, przestrzenne korytarze i sale noclegowe z bogatą sztukaterią – to wszystko poruszało wyobraźnię i podsycało zainteresowanie ciekawą historią fortyfikacji, z którą młodzież zapoznał miejscowy przewodnik. Płynąc statkami kanałami oraz po jeziorze Niegocin uczniowie z Mąkolic podziwia-

li malowniczo położone mazurskie miasta Giżycko i Mikołajki. Odwiedzili też bogaty w zabytki (kościół i zamki) Kętrzyn, skąd udali się do sanktuarium w Świętej Lipce, gdzie wysłuchali koncertu organowego.

Chłopców szczególnie zainteresowały ponemieckie bunkry w Gierłożu. Chłonili szczegóły dotyczące ich budowy oraz przeznaczenia i późniejszej likwidacji. Tam mieli okazję przebrać się w niemieckie mundury.

Podczas całej wyprawy uczniowie wspólnie z wychowawcami przygotowywali śniadania i kolacje, jedynie obiady mieli zamówione w ośrodku sportowym w Giżycku. Wieczorami urządzano dyskoteki, więc czas był maksymalnie wypełniony atrakcjami. Organizatorzy cieszą się, że przewidywany na 300 zł od osoby koszt wycieczki, udało się po podsumowaniu zredukować do 250 zł. Opłaciło się oszczędne gospodarowanie i przygotowywanie posiłków we własnym zakresie. **ewr**

Głowno | SP nr 1 chciała odciągnąć od komputera

Najbardziej ucieszył prysznic

Piknik Rodzinny, czyli trzy imprezy: Dzień Mamy, Dzień Taty i Dzień Dziecka za jednym zamachem odbyły się w minioną sobotę, 4 czerwca, w Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie.

Upał sprawił, że dzieci największą frajdę miały z prysznica, jaki zafundowali im wprost ze strażackiego węża druhowie jednostki OSP Głowno. Ci, którzy nie lubią mokrych uciech, wygrzewali się na kocach i korzystali z atrakcji, których tego dnia na boiskach i szkolnym podwórku nie brakowało.

– Szkoła ma nie tylko uczyć, ale i wychowywać, pokazywać jak spędzać wolny czas i to niekoniecznie przy komputerze. Dla dzieciaków teraz to jest najprostszą formą relaksu, pewnie i dla rodziców też, bo dzieci siedzą przy komputerze, bo wiedzą, gdzie są i czują, że dziecko jest bezpieczne, ale wcale tak nie jest – mówi dyrektor Adam Kubiak.

Sobotnia impreza miała więc odciągnąć od komputera i zainteresować czymś innym. Aby było czym, postarali się wspólnie i nauczyciele, i rada rodziców. Impreza podzielona została na trzy części: artystyczną, sportową i pokazową. Były występy dzieci. Każda z klas przygotowała przedstawienie słowno-muzyczne. Był sport na wesoło, czyli mecz rozegrany przez rodziców na dużym boisku szkoły, skoki z miejsca dodawane, w których liczyła się długość skoku oddanego za-



Prezentacja policyjnego sprzętu cieszyła się wśród dzieci niestabną popularnością przez cały czas trwania imprezy.

równo przez dziecko, jak i przez rodzica. Były też skoki w korkach i przeciąganie liny.

Równoległe na mniejszym boisku szkolnym odbywały się strażackie i policyjne pokazy przygotowane przez OSP Głowno, KPP Zgierz oraz WORD Łódź. Ten ostatni przyjechał z miasteczkiem ruchu drogowego. – Mniejsze dzieci uczymy dziś jazdy na rowerze z zachowaniem zasad ruchu drogowego. Z kolei dzieci z klas czwartych i piątych prezentują swoje przygotowanie do karty rowerowej, czy można już im wydać dokument, czy jeszcze jakichś umiejętności im brakuje, będą musiały poćwiczyć i na

przykład ten egzamin zdawać później – mówi Kinga Górską z WRD KPP Zgierz. Uczniowie „Jedynki” mieli też okazję obejrzeć sprzęt policyjny, radiowozy i motocykl. Nie brakowało chętnych do przymierzenia na siebie uzbrojenia policjanta.

Była też namiastka harcerskich wakacji. Hufiec ZHP Głowno rozbił na dziedzińcu szkoły namiot i zachęcał do wzięcia udziału w tegorocznym międzynarodowym obozie harcerskim w Jarosławcu. Natomiast samorząd uczniowski zorganizował kiermasz najładniejszych prac wykonanych przez uczniów m.in. w ramach kółka plastycznego.

– Dzięki sponsorom, a muszę powiedzieć, że do kogokolwiek się nie zwróciłem, wszyscy byli otwarci i chcieli pomóc, mamy dziś nie tylko uciechy dla ducha, ale również dla ciała. To jest wyjątkowa sprawa, bo nigdy wcześniej z czymś takim się nie spotkałem. To jest chyba wyjątkowe miejsce, gdzie ludzie w ten sposób funkcjonują. Mamy więc mnóstwo ciast, napojów, owoców – chwali się dyrektor Kubiak.

Zwieńczeniem pikniku była grochówka ugotowana przez szkolną kuchnię, a na tych którym jeszcze było mało, czekał swojski smalec z ogórkiem. **ljs**

Edukacja | Wyniki sprawdzianu szóstoklasistów

Największy problem – wykorzystać wiedzę

dokończenie ze str. 8

– Mielśmy jeden wynik jednocyfrowy i dwa niskie wyniki dwucyfrowe i to znacznie obniżyło nam średnią – podsumowuje dyrektor Agnieszka Czubiak – ale parę osób mile nas zaskoczyło osiągając wyniki wyższe, niż przewidywaaliśmy. Jednym poszło lepiej, innym gorzej. Trudno mówić, żeby średni wynik był dla nas satysfakcjonujący, jest po prostu średni. O satysfakcji można by mówić, gdyby był wyższy od średniej wojewódzkiej czy krajowej.

W SP w Popowie sprawdzian pisało 9 szóstoklasistów uzyskując średni wynik na poziomie 25 pkt. Najlepiej wypadł tu Hubert Błażejowski z wynikiem 38 pkt. Wysokie wyniki uzyskali także: Dorota Kaźmierczak – 35 pkt. i Jan Kłębik – 34 pkt. – Najlepiej nasi uczniowie poradzi sobie z czytaniem ze zrozumieniem. Zupelnie dobrze

dali sobie radę z pisaniem i rozumowaniem – ocenia dyrektor Krzysztof Fortuna. – Najwięcej problemów sprawiło im wykorzystanie wiedzy w praktyce, ale mimo wszystko jest to wynik wyraźnie powyżej średniej krajowej – dodaje. Zdaniem dyrekcji i nauczycieli tej szkoły osiągnięty przez uczniów średni wynik ze sprawdzianu jest zgodny z oczekiwaniami, aczkolwiek są uczniowie, u których spodziewano się lepszych wyników.

W SP w Mąkolicach sprawdzian pisało 12 uczniów. Średni wynik tej placówki to 25,08 pkt. Najwyższą punktację uzyskała tu Monika Kałuża – 36 pkt. i Milena Moszczyńska – 31 pkt. Dyrektor szkoły Wioletta Przyżycka cieszy się jednak z tego, że najniższy wynik to 17 pkt. Nie było wyniku jednocyfrowego. Wprawdzie nie jest to wynik wybitny, ale cieszą się, że jest na średnim poziomie i że jest lepszy niż w ubiegłym

roku, kiedy to nasi uczniowie uzyskali 22 pkt. – komentuje dyrektor Przyżycka. – Jak co roku zawodnicy wykorzystywanie wiedzy w praktyce i pisanie, w tym ortografia. Bardzo dobrze wypadło tu natomiast czytanie i rozumowanie. Jak na możliwości tej klasy to wynik dobry – podsumowuje.

Gmina Dmosin

Jedną z najlepszych w naszym rejonie średnich ocen na sprawdzianie uzyskała SP w Kołacinie. Pisało go tu 13 szóstoklasistów. Uzyskali 28 pkt., co OKE ocenia jako wynik wysoki. Najlepiej sprawdzian napisała tu trójka uczniów: Aleksandra Garnys, Paweł Mielczarek i Michał Witkowski – każdy z nich uzyskał po 34 punkty. Dyrektor Dariusz Kołodziejcki cieszy się z najwyższego w powiecie brzezińskim (już po raz drugi z rzędu) wyniku sprawdzianu szóstoklasistów. – Spodziewaliśmy się dobrego wy-

niku, choć nie sądziliśmy, że będzie aż tak dobry – mówi. – Na próbnym sprawdzianie wynik był podobny, a po tym właściwym uczniowie wychodzili z sali zadowoleni. To była dobra klasa.

Najslabiej – i to nie tylko w gminie Dmosin ale w całym naszym rejonie – wypadli na tegorocznym sprawdzianie szóstoklasiści z SP w Zespole Szkół Samorządowych w Dmosinie uzyskując średni wynik na poziomie zaledwie 21,76 pkt. OKE określiła go mianem niskiego. Sprawdzian pisało tu 45 uczniów. Kto z nich wypadł najlepiej? Najwięcej, bo 34 pkt. uzyskał Damian Szatan z VI b. Również wysokie wyniki – po 33 pkt. uzyskali Mateusz Gabarkiewicz z VI a i Angelika Wielec z VI b. Średnią szkoły mocno zaniżyło kilka niskich wyników dwucyfrowych (12, 13, 14 pkt.), a zwłaszcza jeden rekordowo niski jednocyfrowy – 4 pkt.

– Ja takiego wyniku jeszcze nie widziałem – przyznaje dyr. Leszek Górajek i dodaje – ale świąt się na tym nie kończy. Z naszego doświadczenia wynika, że ci sami uczniowie, którzy po podstawówce osiągnęli średnie wyniki, po 3 latach nauki w gimnazjum, znacznie się poprawiali. Moim zdaniem uczeń nie uczy się na sprawdzian, tylko z myślą o gimnazjum, a w gimnazjum z myślą o dostaniu się do wybranej szkoły ponadgimnazjalnej, dlatego nie rozdieramy szat, tylko robimy swoje. Pracujemy, by te najniższe wyniki poprawić. Co roku jest inna grupa dzieci.

OKE oceniła tegoroczny sprawdzian jako umiarkowanie trudny. Średnia całego terenu działania komisji, obejmującego województwo łódzkie i świętokrzyskie wyniosła 25,17 pkt., a średnia samego województwa łódzkiego to 25,36 pkt. Średnia powiatu zgierskiego wyniosła 25,85 pkt., a powiatu brzezińskiego – 23,78. **rpm, ljs**

Głowno

Wystawa tkaniny artystycznej

Jutro, 10 czerwca o godz. 18.00 w Muzeum przy Towarzystwie Przyjaciół Miasta Głowna przy ul. Łowickiej 74 otwarta zostanie wystawa tkaniny unikatowej autorstwa Elżbiety Narwockiej - Stanieckiej i Anny Kuźmitowicz.

Pierwsza z artystek jest profesorem nadzwyczajnym, pracownikiem dydaktycznym Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi – od 2003 r. w Katedrze Ubioru. Swe unikatowe tkaniny prezentowała na ponad 60 wystawach w kraju i poza granicami Polski. Nieustannie wyszukuje nowych ujęć struktur i faktur włókna. Anna Kuźmitowicz zaś, dyplom ASP w Łodzi obroniła w roku 2001. Z urodzenia jest brzezińską. Od 2007 r. jest asystentką w Pracowni Projektowania Ubioru i Form Dzieciarskich prowadzonej przez prof. Nawrocką - Staniecką. Brała udział w wielu targach krajowych i zagranicznych oraz w wystawach zbiorowych. **rpm**

Kultura

MOK Głowno | Wystawa „Młode Talenty”

Plastelinowy świat Sebastiana

„Rycerz Wentus kontra Strzelec Darkus czyli wojna plastelinowych światów” – to tytuł wystawy zorganizowanej w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie w ramach akcji promowania młodych talentów i ciekawych hobby.

Tym razem przedmiotem wystawy jest aranżacja plastyczna wykonana z plasteliny i klocków przez 11-letniego Sebastiana Sznyra, mieszkańca Osin w gminie Dmosin.

Na co dzień Sebastian jest uczniem czwartej klasy Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Dmosinie. Do pokazania swych plastelinowych figurek i budowli szerszemu niż tylko rodzinnemu gronu, namówiły go babcia i mama. Wystawa w głowieńskim MOK jest jego pierwszą publiczną prezentacją.

– Z plasteliny lepiej od trzech lat – powiedział Sebastian w rozmowie z „Wieściami”. Jego hobby zaczęło się z potrzeby chwili. Któregoś dnia doszedł do wniosku, że zabawki, stwory, transformery, którymi się interesował mają ograniczoną formę. – To były albo roboty, albo samochody, a ja chciałem czegoś więcej. Miałem inne pomysły. I wtedy wpadłem na pomysł ich zreali-

zowania przy użyciu plasteliny. – wspomina Sebastian. – Plastelina daje mi większe możliwości niż np. klocki, kasztany czy żołądź. Na lepienie z plasteliny poświęca niemal każdą wolną chwilę. Lepi nawet wtedy, gdy ogląda telewizję. Zabawki, figurki i konstrukcje, które pokazał na wystawie w głowieńskim MOK powstały przez dwa miesiące. Na całą instalację zużył – jak zdradziła jego mama, Aneta – 13 kg plasteliny. Dodatkowo klocki i masę solną. – Ostatni zakup to było 10 paczek plasteliny. Jej po prostu w naszym domu nie może zabraknąć – komentuje mama.

Część plastelinowych figurek robotów, stworów i rycerzy autorstwa Sebastiana inspirowana jest filmami, animacjami komputerowymi. Do wielu z nich jednak chłopiec sam dokłada wymyślone przez siebie elementy, akcesoria. Choć na razie nie wiąże on swej zawodowej przyszłości z plasty-



Około dwóch miesięcy zajęło Sebastianowi (trzeci z prawej) przygotowanie plastelinowych figurek i modeli tworzących instalację.

ką, to niewykluczone, że na naszych oczach rośnie projektant zabawek. Wystawę oglą-

dać można do końca wakacji. Jej próbka video na www.lowiczanie.info.

Dyrektor głowieńskiego MOK Urszula Zawadzka apeluje za naszym pośrednictwem

o zgłaszanie się do ośrodka utalentowanych plastycznie dzieci wraz ze swymi pracami. rpm



Najlepsza w powiecie. Maja Młynarczyk ze swoją pracą.

Powiat zgierski | Konkurs plastyczny Błysnęli talentem w powiecie

Czwórka młodych artystów z Głowna i okolic: Maja Młynarczyk, Paulina Krawiec, Paweł Filipiński oraz Wiktor Szeliga znalazła się w gronie laureatów i wyróżnionych w XII Powiatowym Konkursie Plastycznym „Czysta woda to kolorowy świat ryb”.

Uczennica klasy Ic Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie Maja Młynarczyk namalowała tłustymi pastelami bańkowy podwodny świat, w którym egzotyczne ryby strzeżają

zatonionego skarbu. Jej praca, przygotowana pod okiem taty – artysty plastyka Dariusza Młynarczyka, oczarowała jury i zajęła I miejsce w kategorii uczniów klas I-III szkół podstawowych. Miejsce II zajęła praca Wiktora Szeligi, ucznia klasy I w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim – uczestnika zajęć w pracowni plastycznej w MOK w Głownie, gdzie do udziału w konkursie przygotowywał się pod kierunkiem plastyka Szymona Adamczew-

skiego. Na tych samych zajęciach Wiktor, oprócz swojej indywidualnej pracy, przygotował jeszcze jedną – wspólnie z Pauliną Krawiec, pierwszoklasistką z SP nr 1 w Głownie. Ich dzieło otrzymało wyróżnienie.

W tym samym konkursie III nagrodę w kategorii osób dorosłych zdobył uczeń Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie Paweł Filipiński, który swoją pracę wykonał posługując się farbami temperowymi. Uroczyste ogłoszenie wyników odbyło się w piątek, 3 czerwca, w Ozorkowie. Laureaci i wyróżnieni otrzymali w nagrodę materiały plastyczne. ewr

Głowno | MOK Przegląd kapel weselnych

MOK w Głownie nosi się z zamiarem zorganizowania Pierwszego Przeglądu Kapel Weselnych. Impreza ta ma się odbyć w plenerze, na terenie rekreacyjnym nad zalewem Mrożyczka.

Już dziś jednak, ośrodek poszukuje zespołów grających muzykę biesiadno-weselną, które w przeglądzie wakacyjnym mogłyby wystąpić. Kapela zainteresowana taką prezentacją proszone są o kontakt z ośrodkiem (tel. 42/719-11-43 lub 509-300-399) najpóźniej do końca czerwca. Przegląd będzie miał charakter konkursu z nagrodami finansowymi. rpm

ZS Lubianków | Szkolna wycieczka Śladami patronki

Zgromadzenie informacji dotyczących patronki szkoły i miejsc z nią związanych było celem wycieczki „Śladami Marii Konopnickiej”, w której uczestniczyli członkowie Samorządu Uczniowskiego z Zespołu Szkół w Lubiankowie.

Pierwszym punktem wyprawy były niedalekie Poddębice, gdzie niestety na skutek prowadzonego remontu, uczniom nie udało się zwiedzić pałacu. Obejrżeli natomiast park, w którym znajduje się poświęcony pisarce obelisk. Z parku powędrowali do pobliskiego Liceum im. Marii Konopnickiej,

gdzie zostali przyjęci przez wicedyrektora Andrzeja Cieślaka. W liceum wycieczkowicze z Lubiankowa obejrzeli przygotowaną na 60-lecie szkoły prezentację multimedialną dotyczącą patronki. Z gościnnych Poddębic grupa pojechała do Bronowa, gdzie Maria Konopnicka spędziła 10 lat życia. W tamtejszym muzeum z wielkim zainteresowaniem uczniowie obejrzeli wystawę poświęconą życiu i twórczości pisarki oraz salę, w której są gromadzone rekwizyty związane z uroczystościami dotyczącymi jej utworów np. na 100-le-

cie „Roty”. W muzeum znajduje się też salonik, w którym autorka tworzyła i odpoczywała, sala szkolna z jej czasów, a także gabloty ze wszystkimi jej książkami.

Ostatnim punktem wyprawy był Gusin, gdzie znajdują się ruiny dworku, w którym pisarka mieszkała w latach 1872-1877. Niedaleko dworku znajduje się pomnik poświęcony Marii Konopnickiej.

– Uczniowie wrócili wzbogaceni w duży zasób wiadomości i z marzeniem, by kiedyś ruszyć „Śladami Marii Konopnickiej” do Żarnowca i zwiedzić dworek, który otrzymała z okazji 25-lecia pracy pisarskiej. – relacjonuje nauczycielka Jolanta Grzelak. ewr

Głowno | Piknik integracyjny Prezentacja talentów osób niepełnosprawnych

Już po raz szósty Głowno będzie gospodarzem Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Osób Niepełnosprawnych pod hasłem „Nie zamieniaj serca w twardy glaz...”.

Organizatorem tej cyklicznej już imprezy, która odbędzie się w piątek, 17 czerwca na placu przy ul. Sikorskiego 3 są Miejski Ośrodek Kultury w Głownie i działający przy nim Środowiskowy Dom Samopomocy. Wzorem lat ubiegłych, do udziału w tym jedynym w swoim rodzaju przeglądzie zaproszono

placówki pracujące z osobami niepełnosprawnymi i opiekujące się osobami niepełnosprawnymi oraz starszymi z terenu całego województwa łódzkiego – wśród nich domy dziennego pobytu, świetlice środowiskowe, środowiskowe domy samopomocy i domy pomocy społecznej.

Podczas przeglądu osoby niepełnosprawne będą mogły zaprezentować swe talenty – np. plastyczne, wokalne, kulinarne oraz miło spędzić czas przy ognisku i na dobrej zabawie przy muzyce. rpm

Niesułków | DK Konkurs rozstrzygnięty

21 prac napłynęło na konkurs fotograficzny „Zielono mi, czyli witaj wiosno” ogłoszony przez Dom Kultury w Niesułkowie. Wręczenie nagród i dyplomów odbyło się 27 maja. Po obradach jury przyznało: I miejsce – Monika Cynkier i Sylwia Cynkier, II miejsce – Piotr Kuna, III miejsce – Mariusz Bryszewski oraz wyróżnienia: Łukasz Cynkier, Kacper Olszewski i Krzysztof Olszewski. ljs

Kolarstwo | Mały Wyścig Pokoju

Chmielewski liderem przed ostatnim etapem

W dniach 4-5 czerwca w Koźlu i jego okolicach rozegrany został XV Mały Wyścig Pokoju Po Ziemi Strykowskiej.

W organizację tej prestiżowej imprezy włączyły się organizacje zarówno z naszej gminy, jak i z Aleksandrowa Łódzkiego: LUKS „Dwójka” Stryków, UM Stryków, UMG Aleksandrów, OZKol. Łódź, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS oraz Zespół Szkół nr 1 w Strykowie. Człowiekiem-institucją tych zawodów był radny Strykowa i prezes OZKol. Łódź Andrzej Pożarlik, który ufundował także puchary dla zwycięzców poszczególnych etapów. Łódzki MWP rozgrywany jest podczas czterech etapów.

Trzy z nich odbyły się w Koźlu. Stryków reprezentowało pięciu kolarzy LUKS „Dwójki”, podopiecznych trenera Mirosława Pożarlika: Mateusz Kucharski – dla którego był to absolutny debiut w wyścigach, Jarek Jabłoński – czarny koń klubu, Damian Mikołajczyk i Sebastian Baranowski – dwójka superpomocników oraz Dominik Chmielewski – lider zespołu i zwycięzca po-

przedniej, mazowieckiej edycji MWP. 4 czerwca odbył się I etap wyścigu na 2 rundach długości 13 km od Koźla przez Tymiankę, Osse, Ciołek, Wrzask, Gozdów i Sadowkę. Już na 10 km miała miejsce potężna kraksa, a wypadek spowodował, że peleton porwał się na trzy grupy. W pierwszej znaleźli się Chmielewski, Mikołajczyk i Baranowski, a w drugiej Kucharski i Jabłoński. Ten stan rzeczy utrzymał się już do mety.

Na finiszu najlepszy okazał się Szymon Marczak z LUKS Trójki Piaseczno, który o pół koła wyprzedził Dominika Chmielewskiego. Tuż za podium znalazł się Baranowski, a na szóstej pozycji przyjechał Mikołajczyk. Tego samego dnia, po południu przeprowadzono II etap - jazdę indywidualną na czas o długości 5 km. O żółtą koszulkę miał walczyć Chmielewski, a pozostali zawodnicy mieli za zadanie przyjechać jak najbliżej. Pierwszy pozytywny akcent wprowadził Mateusz Kucharski, który z czasem 8 min. 22 sek. należał do czołówki. Chwilę później kolejny strykowianin był w czołówce: Damian Mikołajczyk zameldował się na mecie z czasem 8:14. Jego wynik poprawił jeszcze kolega z zespołu Sebastian Baranowski, 8:06 i pew-



Lider XV Małego Wyścigu Pokoju Po Ziemi Strykowskiej, zawodnik LUKS „Dwójki” Stryków - Dominik Chmielewski.

nie miejsce w piątce zawodów. Dominik Chmielewski osiągnął rewelacyjny rezultat 7 min. 34 sek., ale na zwycięstwo trzeba było poczekać aż do mety dojeżdżając liderem. Strykowiec cieszył się jednak wcześniej, bo już 500 m przed metą wiadomo było, że Chmielewskiego nie pobije i ten zostanie liderem. Drugi Szymon Marczak stracił do niego 13 sekund. 5 czerwca odbył się III etap ze startu wspólnego o długości 39 km. Po ponad godzinie jazdy cały peleton dotarł do mety.

W świetnym stylu finiszował Dominik Chmielewski, który wygrał o ponad długość roweru i powiększył przewagę nad konkurentami w klasyfikacji generalnej. W ogólnym rozrachunku strykowianie wypadają fantastycznie, w pierwszej 15 są wszyscy zawodnicy LUKS-u. Oprócz lidera Chmielewskiego, czwarty jest Sebastian Baranowski, szósty Damian Mikołajczyk, dziewiąty Mateusz Kucharski, a 12 Jarosław Jabłoński. W najbliższą niedzielę, 12 czerwca w Aleksandrowie Łódzkim odbędzie się ostatni, IV etap Małego Wyścigu Pokoju.

ak, wp

Karate Shorin Ryu | Akademicki Puchar Polski

Trzy medale Karateków

Na obiektach sportowych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w ubiegłym tygodniu odbył się Akademicki Puchar Polski w Shorin-Ryu Karate pod Honorowym Patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego Krzysztofa Hetmana oraz JM Rektora KUL ks. prof. dr hab. Stanisława Wilka.

Organizatorem imprezy był Zarząd Główny Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie, Klub Uczelniany ASZ w Lublinie oraz PUSKK. W tym roku na oficjalną listę Akademickich Pucharów Polski ZG AZS zakwalifikował tylko 14 dyscyplin sportowych w tym również i Shorin-Ryu Karate.

W Pucharze wystartowali studenci z ponad 20 wyższych uczelni. Zawody otworzył Prezydent PUSKK sensei Aleksander Staniszew - 8 dan, który również sprawował funkcję sędziego głównego. Zawody rozegrano w kategoriach Kata, Kata Kumiwaza i Shuyo Kumite z podziałem na seniorów



Aż trzy medale przywieźli z lubelskich Akademickich Mistrzostw Polski w Karate Shorin Ryu zawodnicy z Brzezin.

młodszych i seniorów (brązowe i czarne pasy). Zawodnicy rywalizowali w sumie w ośmiu kategoriach. Łódzkie Centrum Okinawa Shorin-Ryu Karate i Kobudo reprezentowało dwóch studentów którzy ćwiczą w Brzezinach. Karol Rybiński, student Uniwersytetu Łódzkiego w kategorii Shuyo Kumite w rywalizacji seniorów zdobył srebrny medal, natomiast w kata wywalczył brązo-

wy medal. Z kolei Damian Józwiak, student Elitarnej Szkoły Służb Ochrony w kategorii kata seniorów młodszych został sklasyfikowany na trzeciej pozycji.

Wyniki zawodników Łódzkiego Centrum Okinawa Shorin-Ryu Karate i Kobudo: Kategoria KATA - seniorzy: 1. Tomasz Mataczyński - Warszawski Uniwersytet Medyczny, 2. Grzegorz Kosik - Akademia

Pedagogiki Specjalnej - Warszawa, 3. Karol Rybiński - Uniwersytet Łódzki. Kategoria KATA - seniorzy młodzi: 1. Marcin Staniszew - Politechnika Świętokrzyska w Kielcach, 2. Maciej Moczydłowski - Katolicki Uniwersytet Lubelski, 3. Damian Józwiak - Elitarna Szkoła Służb Ochrony w Łodzi. Kategoria SHUYO KUMITE - seniorzy: 1. Michał Belcik - UW, 2. Karol Rybiński - UŁ, 3. Konrad Pirek - WUM. ak

Koszykówka | mecze play-off

BKS i Eska w finale

Koszykarze Eski i BKS-u Bratoszewice przebrnęli zwycięsko przez mecze półfinałowe i zmierzą się w spotkaniu o pierwsze miejsce czwartej edycji Amatorskiej Ligi Koszykówki, zorganizowanej przez Hala Widowiskowo-Sportową.

W pierwszym meczu o wejście do finału Eska, po niezwykle zaciętym spotkaniu pokonała Oświętę Główną 67:61. W drugiej konfrontacji o prawo gry o złoty medal BKS Bratoszewice dość łatwo pokonał Wiecznie Młodych 51:28. W wielkim finale zmierzą się koszykarze BKS-u Bratosze-

wice i łowickiej Eski. W spotkaniu o brązowy medal zagrają Oświęta i Wiecznie Młodzi. W klasyfikacji najskuteczniejszych zawodników rozgrywek pierwsze miejsce dzierży B. Pakowski, który zdobył 185 pkt.

Wyniki 1 rundy play - off: Obojętnie - Aktywni 20:42, Jura Jazz - Lejdis 61:49, ESKA - Oświęta 67:61, BKS - Wiecznie Młodzi 51:28. Aktualna klasyfikacja najlepszych strzelców turnieju: 1. Pakowski B. 185 pkt - 23,1 pkt/mecz, 2. Szczesiak Sz. 172 pkt - 21,5 pkt/mecz, 3. Chojnacki M. 154 pkt - 19,3 pkt/mecz. ak

Piłka nożna | V liga

Burza przerwała mecz

KKS KOLUSZKI 1
STAL GŁÓWNO 0

Stal: Duk - Maciak, M. Piela, G. Piela, Okrasa - Kluska, T. Florczak, Mostowski, Gibala - Golis, Gozdera.

Początek meczu wskazywał, że goście będą tutaj stroną wyraźnie dominującą. W pierwszych minutach Stal w zasadzie nie schodziła z połowy przeciwnika, ale akcja głównian zatrzymała się na 16 m. W pierwszej części spotkania gospodarze wyszli z własnej połowy trzy razy. Ten ostatni okazał się nie-

stety dla głównian nieszczęśliwy. W 44 min. KKS wykonywał rzut rożny. Piłkarz gospodarzy najwyżej wyskoczył do dośrodkowania i głową pokonał Duka. Po zmianie stron nad Kuluszkami zaczynały zbierać się wręcz purpurowe chmury. Było kwestią minut zanim rozpięta się piekielna burza.

Warunki do gry w piłkę utrzymały się do 52 min. później zaczęły się prawdziwe anomalie pogodowe, których nie potrafił opisać nikt.

O wyniku tego spotkania zdecydować teraz centrala piłkarska w Łodzi. ak

Piłka siatkowa | Turniej Volleyball

Absolwenci Gimnazjum Miejskiego z Głowna najlepsi w Turnieju Volleyball!

W hali Widowiskowo-Sportowej w Głownie odbył się Turniej Piłki Siatkowej Volleyball Głowno 2011 organizowany przez działaczy trzeciogigowego siatkarskiego klubu Volleyball Głowno przy współudziale Hali Widowiskowo - Sportowej w Głownie.

Do zawodów zgłosiły się cztery drużyny: MKS Bzura Ozorków I, MKS Bzura Ozorków II, Gimnazjum Miejskie w Głownie i Absolwenci Gimnazjum Miejskiego. Rozgrywki przeprowadzono systemem każdy z każdym, z tym, że dopuszczono możliwość remisów! Padł nawet jeden wynik nierozstrzygnięty. W meczu dwóch drużyn z Ozorkowa pierwszego seta wygrał drugi zespół, ale drugą partię zwycięsko przeszli zawodnicy pierwszego zespołu. Co ciekawe obie drużyny zanotowały jeszcze po jednej wygranej.

Ozorkowianie pokonali bowiem reprezentację Gimnazjum Miejskiego po 2:0

i o drugim miejscu w tabeli zdecydowały małe punkty z meczu bezpośredniego, w którym lepszym bilansem legitymowali się zawodnicy drugiego zespołu. Pierwsze miejsce pewnie wywalczyli Absolwenci Gimnazjum Miejskiego im Jana Pawła II w Głownie. Absolwenci odnieśli trzy zwycięstwa, bez większych problemów ogrywając dwa zespoły z Ozorkowa i reprezentację uczniów Gimnazjum Miejskiego.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Damian Gawrych z drużyny Absolwenci Gimnazjum. Skład najlepszej drużyny turnieju przedstawiał się następująco: Robert Gołabek, Jakub Urba-



Na zdjęciu wszyscy uczestnicy Turnieju Piłki Siatkowej Volleyball Głowno 2011, który odbył się w Hali Widowiskowo-Sportowej w Głownie.

nik, Kacper Kujawiak, Piotr Kukiela, Damian Gawrych, Rafał Kuciński oraz Bednarek Mateusz.

Wyniki Turnieju: Bzura I - Bzura II 1:1 (13:25,25:21), GM Głowno - Absolwenci 0:2 (15:25,18:25), Bzura II - Absolwenci 0:2 (18:25, 23:25), Bzura I - GM Głowno 2:0 (25:15, 25:23), Bzura I - Absolwenci 0:2 (21:25, 20:25)

1. Absolwenci	3	9	6-0
2. Bzura Ozorków II	3	4	3-3
3. Bzura Ozorków I	3	4	3-3
4. Gimnazjum Miejskie	3	3	0-6

Sport szkolny | Pływanie

Medale uczniów z Dobieszkowa

Na pływalni „Wodny Raj” w Łodzi Mistrzostwa Łodzi w Pływaniu Placówek Resocjalizacyjnych, w trzech stylach pływackich.

Zawodniczki i zawodnicy rywalizowali w stylu klasycznym, dowolnym i grzbietowym oraz przeprowadzono wyścig sztafetowy. W zawodach uczestniczyło sześć placówek oświatowych, a gospodarzem zawodów było Gimnazjum Niepubliczne w Dobieszkowie oraz MO-SiR „Wodny Raj” w Łodzi. Rywalizacja podczas wyścigów była niezwykle zacięta, tak w kategorii chłopców jak i dziewcząt.

Najbardziej zacięta rywalizacja przebiegała w wyścigu stylem dowolnym, gdzie dopiero na samym finiszu wyłoniono zwycięzcę. Świetnie w pływackich mistrzostwach zaprezentowali się uczniowie Niepublicznego Gimnazjum z Dobieszkowa. W wyścigu stylem dowolnym Karolina Henrich wywalczyła srebrny medal, ustępując o zaledwie 0,11 sekundy zawodniczce MOW nr 3 Łódź Sandrze Grzeli.

Także w biegu stylem klasycznym podopieczna nauczycielki wychowania fizycznego Agnieszki Olejniczak zaciekle rywalizowała z zawodniczkami o pierwsze miejsce. Ostatecznie Karolina wywalczyła trzecie miejsce i po raz drugi stanęła na podium. W wyścigu stylem grzbietowym chłopców na drugim miejscu został sklasyfikowany Krzysztof Sacharczuk, któremu zabrakło zaledwie 0,15 sekundy, by zdy-



Na pływalni Wodny Raj w Łodzi uczennice i uczniowie z Niepublicznego Gimnazjum z Dobieszkowa dzielnie walczyli o medale Mistrzostw Łodzi w Pływaniu. Podopieczni nauczycielki wychowania fizycznego Agnieszki Olejniczak wywalczyli aż pięć medali.

stansować pierwszego na mecie Adriana Grabowskiego (MOS nr 2 Łódź). Także w wyścigu sztafet dziewczęta i chłopcy z dobieszkowskiego gimnazjum należeli do najlepszych. W kategorii dziewcząt sztafeta Gimnazjum z Dobieszkowa wywalczyła drugie miejsce, a chłopcy uplasowali się na trzeciej pozycji.

Celem imprezy było przekazanie podstawowych wiadomości i umiejętności umożliwiających samodzielne podejmowanie działań służących samodoskonaleniu. Kształtowanie pozytywnej postawy wobec aktywności fizycznej. Przygotowanie zawodników do rywalizacji w zawodach sportowych i osiąganie jak najlepszych wyników oraz także kształtowanie pozytywnej postawy w stosunku do rywali na arenie sportowej.

Styl dowolny dziewcząt

1. Sandra Grzela (MOW 3 Łódź) 20.24 sek.
2. Karolina Henrich (Dobieszków) 20.35sek.
3. Patrycja Larm (MOW 3) 21.41 sek.

Styl dowolny chłopców

1. Adrian Grabowski (MOS 2) 14.15 sek.
2. Łukasz Kruch (MOW 1 Łódź) 14.30 sek.
3. Hubert Marciniak (MOS 2 Łódź) 15.03sek

Styl klasyczny dziewcząt

1. Sandra Grzela (MOW 3 Łódź) 23.04 sek.
2. Patrycja Larm (MOW 3) 23.30 sek.
3. Karolina Henrich (Dobieszków) 23.45

Styl klasyczny chłopców

1. Damian Bojko (MOW 1 Łódź) 21.20 sek.
2. Łukasz Kruch (MOW 1 Łódź) 21.38 sek.
3. Piotr Gościński (MOS 2 Łódź) 22.45 sek.

Styl grzbietowy dziewcząt

1. Patrycja Larm (MOW 3 Łódź) 23.30 sek.
2. Sandra Grzela (MOW 3 Łódź) 24.15 sek.
3. Natalia Stefańska (MOW 3 Łódź) 24.35sek.

Styl grzbietowy chłopców

1. Adrian Grabowski (MOS 2 Łódź) 21.30sek.
2. K. Zacharczuk (Dobieszków) 21.45 sek.
3. Damian Bojko (MOW 1 Łódź) 22.10 sek.

Sztafeta 4x25 m dziewcząt: 1. MOW 3 Łódź, 2. Gimnazjum Dobieszków, 3. MOS 3 Łódź. Sztafeta 4x25 m chłopców: 1. MOS 2 Łódź, 2. MOW 1 Łódź, 3. Gimnazjum Dobieszków.

Karting | 3. i 4. Runda KMP

Zwycięstwo Marcela Jastrzębowski

W dniach 28 i 29 maja w Radomiu odbyły się kolejne trzecia i czwarta runda Kartingowych Mistrzostw Polski.

Jak już informowaliśmy w zawodach kartingowych świetnie radzi sobie mieszkaniec Głowna Marcel Jastrzębowski. Głownianin, który na co dzień reprezentuje BTM Bydgoszcz był poza zasięgiem swoich rywali. Głownian potwierdził swoje wysokie aspiracje już na treningu porannym, uzyskując zdecydowanie najszybszy czas jednego okrążenia.

Jednak w wyścigu podczas rywalizacji doszło do kontaktu z innym zawodnikiem, co zepchnęło zawodnika BTM na niższe, niż zakładał miejsce. Marcel Jastrzębowski uplaso-

wał się ostatecznie po pierwszym dniu zmagani na czwartej pozycji. Następnego dnia głownian szybko zrehabilitował się za wpadkę w pierwszym wyścigu i udowodnił, że słabszy wynik był tylko przypadkiem. W „czasówce” Marcel Jastrzębowski osiągnął trzeci czas dnia, przegrywając ze swoim kolegą z bydgoskiego teamu Filipem Wójcikiem o 0.002 sekundy i 0.1 sekundy z Mikołajem Cegielskim (Klub Motor Sport Koszalin). W wyścigu po bardzo zaciętej i pięknej walce do samego końca rywalizacji, głownian dojechał do mety jako

pierwszy. Trzeba zaznaczyć, że jest to pierwsze zwycięstwo Marcela Jastrzębowski w tak ważnych zawodach. W generalnej klasyfikacji po wszystkich rundach zawodnik BTM Bydgoszcz zajmuje wysoką drugą pozycję.

Klasyfikacja indywidualna czwartej rundy Kartingowych Mistrzostw Polski: 1. Marcel Jastrzębowski (BTM Bydgoszcz) 70, 2. Jan Antoszewski (A. Wielkopolski) 51, 3. F. Wójcik (A. Radomski) 50, 4. M. Cegielski (Klub Motor Sport) 35, 5. Piotr Grudzień (A. Morski) 33, 6. Maciej Szyszko (A. Morski) 31, 7. F. Klarzyński (A. Leszczyński) 28,8. Alan Lalak (HAWIRacingTeam) 28,9. Oskar Leitgeber (A. Wielkopolski) 24, 10. Nikodem Wierzbicki (A. Wielkop.) 22.



Marcel Jastrzębowski odniósł pierwsze zwycięstwo!



Piłka nożna | IV liga

Zjednoczeni zdobyli Działoszyn

Piłkarze Zjednoczonych Stryków dzielnie walczą o pozostanie w czwartoligowych rozgrywkach na następny sezon. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka wywieźli niezwykle ważne punkty z Działoszyna, pokonując tamtejszą Wartę 2:1. Dzięki temu zwycięstwu strykowianie odsunęli się nieco od strefy spadkowej.

**WARTA DZIAŁOSZYŃ 1(0)
ZJEDNOCZENI 2(0)**

Bramki dla Strykowa: Beldziński (53 min.) i Lenart (rz.k. w 60 min.)
Zjednoczeni: Beldziński (w 65 min. Janikowski), Lenart, Hinc, Majewski - Nowak, Janeczko (61 Sender), Król (80 Baryta), Gatecki - Ł. Nagański (75 Bartosik), Gajek.

Trudne zadanie czekało piłkarzy pierwszej drużyny Zjednoczonych Stryków. Podopieczni trenera T. Szcześniaka, 4 czerwca pojechali do Działoszyna, by zmierzyć się w ramach trzydziestej pierwszej kolejki z Wartą. Wartą, która w tym sezonie zdobyła wygrać na własnym terenie walczącego o trzecioligowe szlify Zawiszą Rzgów pewnie 3:0, pokonać na wyjeździe Widzew II Łódź 3:2, czy też urwać punkty Lechii Tomaszów Mazowiecki. Wartą, z którą strykowianie męczyli się u siebie niemiłosiernie i tylko zremisowali 0:0. Pierwszy kwadrans zdecydowanie pod dyktando Zjednoczonych, którzy w tym czasie stworzyli sobie dwie dobre okazje. Dwukrotnie bliski szczęścia był Nagański, ale najpierw w 8 minucie, po rzucie rżnym i strzale głową piłkę z linii bramkowej wybił obrońca, a potem w 12 minucie napastnik Zjednoczonych Stryków strzelił minimalnie obok słupka. Później do głosu

zaczęli dochodzić gospodarze, którzy także mieli swoją szansę. W bramce świetnie spisał się Zalewski, który nie dopuścił do straty gola. Podopieczni trenera T. Szcześniaka dobrze przygotowali się do tego pojedynku, umiejętnie zagęszczali środek pola i nie pozwalali rozwinąć skrzydeł wielokrotnie chwalonej w tym sezonie Warcie.

W szatni trener T. Szcześniak uczył swoich piłkarzy, by konsekwentnie realizowali założenia przedmeczowe i czekali cierpliwie na swoją szansę. Strykowianie długo czekać nie musieli. Ich solidna praca została nagrodzona w 53 minucie. Z lewej strony dośrodkował Gajek, głową zgrał piłkę Janeczko, a zamykający całą akcję Beldziński pięknym wolejem umieścił piłkę niemal w samym okienku bramki Warty. Po godzinie gry Zjednoczeni mogli prowadzić 2:0. Nagański wyszedł sam na sam, minął bramkarza i uderzył w kierunku bramki. Jedno z obrońców gospodarzy zdążył jednak wrócić i wybić piłkę tuż przed linią bramkową.

Kilka minut później strykowianie podwyższyli prowadzenie. Tym razem wykorzystali błąd gospodarzy. Bramkarz Warty pogubił się przy wybieniu piłki, zabrał mu ją Gajek i popędził w kierunku bramki. Napastnik strykowski Zjed-

noczonych uderzył na bramkę, ale lejącą futbolówkę w polu karnym ręką zablokował obrońca Warty. Sędzia wskazał na „wapno”, a „jedenastkę” pewnie wykorzystał Lenart. W późniejszym okresie spotkania działoszynianie nie potrafili przebić się przez szyki obronne Zjednoczonych, ale im bliżej końca meczu tym goście bronili się coraz mniej skutecznie. W końcu gospodarze dopięli swego i na minutę przed zakończeniem spotkania zdobyli kontaktowego gola. Ostatnie minuty tego emocjonującego meczu były nerwowe, ale na szczę-



W spotkaniu w Działoszynie z tamtejszą Wartą strykowianie pokazali dużą wolę walki i odnieśli cenne zwycięstwo, dzięki czemu oddalili się od strefy spadkowej.

ście obyło się w ekipie Zjednoczonych bez wpadek. Strykowianie wygrali zasłużenie na ciężkim terenie w Działoszynie

i teraz, jesteśmy o tym przekonani, będą walczyć o wyższą pozycję w tabeli. W najbliższym spotkaniu strykowianie mogą

przeskoczyć rezerwy łódzkiego Widzewa, które muszą pokonać w śródownym bezpośrednim pojedynku.

KALENDARZ KIBICA

CZWARTEK, 9 CZERWCA
■ godz. 17.30, stadion w Poddębicach, mecz o mistrzostwo klasy Górski (grupa „C”), Ner - Zjednoczeni Stryków.

PIĄTEK, 10 CZERWCA
■ godz. 17.30, stadion w Głownie, mecz o mistrzostwo młodzieżowej klasy Górski „E” Stal Głowno - Elta Łódź.

SOBOTA, 11 CZERWCA
■ godz. 13.00, stadion w Strykowie, mecz o mistrzostwo Łódzkiej Ligi Juniorów Zjednoczeni Stryków - MKS Żychlin.

NIEDZIELA, 12 CZERWCA
■ godz. 11.00, boisko w Głownie, mecz o mistrzostwo młodzieżowej klasy „Kuchar” Stal - Błękitni Dmosin.
godz. 12.00, boisko w Strykowie, mecz o mistrzostwo młodzieżowej klasy „Deyna” Zjednoczeni - Włókniarz Zgierz.

■ godz. 15.00, stadion w Andrzejowie, mecz o mistrzostwo V ligi Polonia - Stal Głowno.

■ godz. 17.00, stadion Bukowcu Opczyńskim, mecz o mistrzostwo IV ligi (33. kolejka) WOY - Zjednoczeni

■ godz. 17.00, stadion w Rosanowie, mecz o mistrzostwo klasy „A” Rosanów - Struga.

■ godz. 17.00, stadion w Strykowie, mecz o mistrzostwo klasy „A” Zjednoczeni Stryków - LKS Malina Piątek.

ŚRODA, 15 CZERWCA
■ godz. 17.30, stadion w Głownie mecz o mistrzostwo V ligi Stal - Victoria Rąbien.

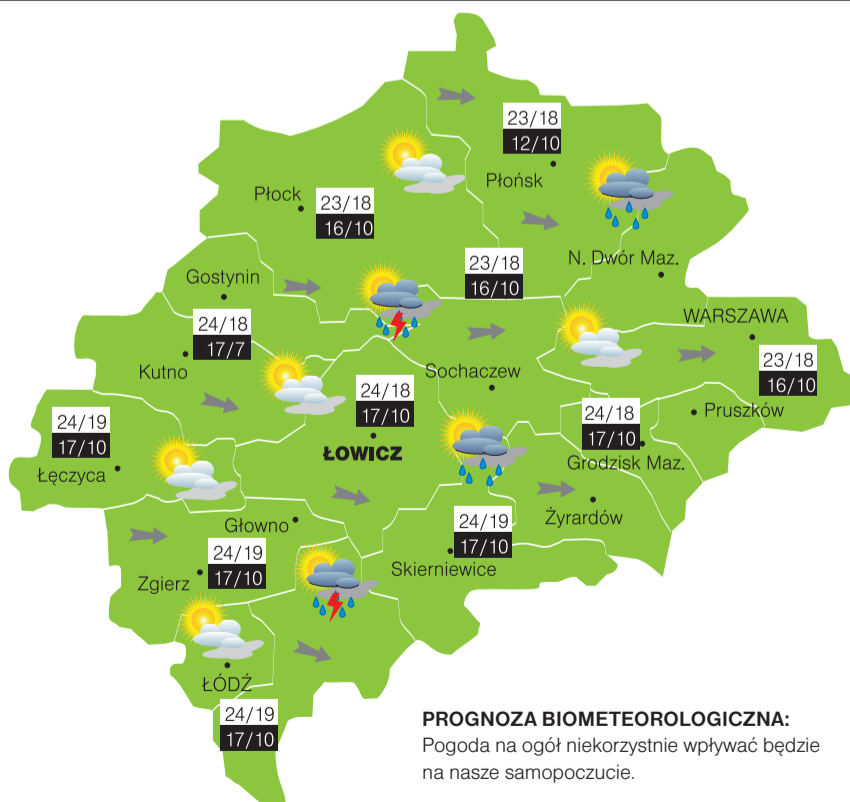
PROGNOZA POGODY DLA REJONU GŁOWNIA | 9.06.2011 - 15.06.2011

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę kształtować będzie obszar obniżonego ciśnienia, w weekend od zachodu skraj wyżu. Napływać będzie ciepła, ale nie upalna masa powietrza.

CZWARTEK - PIĄTEK: Pochmurno z przejaśnieniami, przelotne opady deszczu, lokalnie burze, chłodniej. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano lokalnie zamglenia. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 24 st. C w czwartek do + 18 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 14 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA: Pogodnie, zachmurzenie małe i umiarkowane, lokalnie możliwy przelotny opad deszczu. Widzialność dobra, podczas opadów umiarkowana. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 10 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA: Pogodnie, zachmurzenie małe i umiarkowane, przelotne opady deszczu, lokalnie burze. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr północno-zachodni i zachodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 23 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 9 st. C.



Kolarstwo | Mistrzostwa Polski

Dwa medale

W ubiegłym tygodniu w Służewie (gmina Aleksandrów Kujawski) odbyły się Mistrzostwa Polski Masters (weteranów) w jeździe indywidualnej na czas oraz w jeździe parami. Kolarskie zawody zorganizowało Toruńskie Towarzystwo Cyklistów pod egidą Polskiego Związku Kolarskiego. Rywalizacja objęła aż 173 zawodników, którzy rywalizowali w wyścigu parami.

Duży sukces w Mistrzostwach Polski odnieśli zawodnicy KS Remo Głowno. W jeździe parami na czas w kategorii „M70a” trzecie miejsce zajął głownianin Włodzimierz Łoś, który jechał wspólnie z Tadeuszem Pośpiechem z WKS Legia Masters Warszawa. Z kolei w kategorii M60b para Waldemar Kaczmarek (KS Remo Głowno) i Radosław Myszkowski (Włókniarz Łódź) upla-

sowali się również na trzecim miejscu i odebrali brązowe medale Mistrzostw Polski. Także w wyścigu indywidualnym dobrze radzili sobie kolarze masters z Głowna.

W jeździe indywidualnej na czas w kategorii „70a” Włodzimierz Łoś uplasował się na siódmym miejscu, a Waldemar Kaczmarek w kategorii „M60” zajął dwunastą lokatę. Zatem po raz kolejny głowniejszy kolarze weterani udowodnili, że można na nich polegać w wyścigach nawet rangi Mistrzostw Polski. Zatem liczymy na kolejne dobre występy i medale. ak

ISSN 1641-6260



23 >

9 771641 626119